

HOTEL

OLAWA
www.olawianohotel.pl

Uwaga! Seria weekendowych włamań s.3

reklama

RADIO-TAXI OLAWA
196-33
lub 071-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OLAWSKIE

20 stycznia 2011
nr 3 (923)
rok XXX
cena 2,60 zł 8% VAT
www.gazeta.olawa.pl
Indeks 324280

TL
TYGODNIK LOKALNY



Wygraj kolację z dostawą do domu,
a my o tym napiszemy



s.7

Nowe życie oławskiej „Dakoty”



Zrekonstruowany samolot „Dakota” ze zbiorów Przemysława Pawłowicza ma wejść w skład ekspozycji Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

s.24-25

Jerzy Komisiński

Wały po polsku

Wał przeciwpowodziowy w Siedlcach ryją dziki. Od czasu ubiegłorocznej powodzi nikt nie posprzątał worków z piaskiem. Zarząd Melioracji obiecuje, że to się zmieni. W czerwcu wały mają być wyższe i mocniejsze



s.29

Pozew za Strzelną

Remont mostu na Oławce miał się zakończyć po dwóch miesiącach. Minęło już pięć, a prace wciąż trwają. Sklepikarze ze Strzelnej szykują pozew zbiorowy. Ponieśli ogromne straty po zamknięciu mostu dla pieszych. - *Dziennie przechodziły tędy dwie osoby - mówią*



s.6

reklama

HOTEL **
Marta s.c.
ZAPRASZA NA ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ
26.02.2011 o GODZ. 19:00
180 od pary
WSZELKIE INFORMACJE
TEL. 71-313-40-23

PŁYTKI CERAMICZNE

Biesiadecka

ul. Witosa 39, Jelcz-Laskowice
71 318 20 52, 697 328 499

OŁAWA**Konkurs plastyczny**

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Oławie zaprasza do wzięcia udziału w konkursie pt. „Moje marzenia kredką malowane - chcę żyć zdrowo i bezpiecznie”

Konkurs adresowany jest do dzieci z oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Należy wykonać prace plastyczne w formacie A-4, malowane kredkami. Na odwrocie trzeba ją opisać - imię, nazwisko, oddział, nazwa placówki, opiekun, tel. kontaktowy opiekuna.

Po dwie prace z każdego oddziału danej placówki należy dostarczyć do Urzędu Miejskiego, pl. Zamkowy 15, pokój nr 30, lub prze-

Marzenia kredką malowane

**Czesław Miłosz**

„Konkurs plastyczny”. Termin nadsyłania prac upływa 14 lutego.

Komisja konkursowa, oceniając prace uczniów, weźmie pod uwagę: zgodność pracy z hasłem przewodnim konkursu, samodzielność i oryginalność ujęcia tematu oraz estetykę wykonania. Dla laureatów konkursu przewidziane są nagrody, dyplomy i wyróżnienia.

- Chcemy zwrócić uwagę dzieci na znaczenie zdrowego i bezpiecznego trybu życia, integrując działania placówek - mówi Czesław Miłosz, przewodniczący komisji.

śłać na adres: Urząd Miejski, Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława, z adnotacją:

(MAC)

Korzystaj z internetu

OŁAWA**Biblioteka zaprasza**

W czytelni oddziału dziecięcego Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Oławie utworzono dwa stanowiska komputerowe z bezpłatnym dostępem do internetu

Oddział mieszczący się przy ul. Żołnierzy AK 9, zaprasza najmłodszych czytelników do korzystania z tych stanowisk. Z internetu można korzystać bezpłatnie także w czytelni głównej przy ul. Młyńskiej oraz w filii nr 2, działającej w budynku Szkoły Podstawowej

nr 8. Tworzenie bezpłatnej sieci jest wspierane finansowo przez fundację Orange, w ramach programu „Akademia Orange dla Bibliotek”.

(MAC)

Na opłatek

JELCZ-LASKOWICE
Związek zaprasza

Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zaprasza na uroczystość opłatkową

Odbędzie się ona 29 stycznia, w Publicznej

Szkole Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach. Początek o godzinie 16.00. Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie związku, przy ul. Bożka 13, w każdą środę od godz. 10.00 do 12.00. Można też telefonicznie - nr 71-716-42-16. Za udział w uroczystości członkowie placą 17 złotych, a osoby niezrzeszone 34 zł.

(WK)



Uwaga na śliskie poranki!



Chwila nieuwagi i można skończyć w rowie. Taką przygodę przeżył młody oławianin, który 17 stycznia około godziny 8.00 jechał do szkoły, ale nie dojechał. Na szczęście tym razem nie skończyło się tragicznie. Mimo ciepłych dni poranki bywają mroźne - gdy jest bardzo ślisko, warto zdjąć nogę z gazu.

(CK)

Jerzy Kamiński

SOKRATES

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH i UZUPEŁNIAJĄCE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH w Oławie

- * bez egzaminów wstępnych i wpisowego
- * indywidualne podejście do nauczania
- * szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej
- * nauka na każdą kieszeń
- * zajęcia co dwa tygodnie - sobota i niedziela
- * specjalna oferta dla osób bezrobotnych
- * posiadamy doświadczenie, zaufanie i zadowolenie naszych słuchaczy - dołącz do nich i Ty!

ORGANIZUJEMY NABÓR ZIMOWY!

Liceum Ogólnokształcące
(także w trybie 2-letnim)

TO SZKOŁA ZAOCZNA DLA WSZYSTKICH

Najtańsza szkoła w mieście!
Najlepsza kadra

OŁAWA, ul. Żołnierzy AK 21 (budynek Sp Nr. 1)
tel. 77 454 06 14 lub 662-684-955
www.szkoła-sokrates.com.pl

Zajdź do nas, bez względu na swój wiek.

TANIEC TOWARZYSKI DLA DOROSŁYCH

TANIEC NOWOCZESNY, HIP HOP DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

ZAPISY DO 20 STYCZNIA 2011

tel. 501 634 018, e-mail: athina_taniec@wp.pl
lub osobiście w siedzibie Szkoły, **Oława ul.1 Maja 33a**
www.taniec-athina.pl (pawilon przy basenie)

OŁAWA

Bądź czujny

Działają nietypowo, tylko w weekendy, między godziną 14.00 a 18.00. Czekać na dogodny moment i włamują się do domków jednorodzinnych. Wiedzą, że właściciele będą nieobecni dłuższą chwilę

W ciągu ostatnich dwóch tygodni doszło w Oławie do czterech włamań i kradzieży. Przewodzący działają szybko i profesjonalnie. Do domu wchodzi przez okno i nie zostawiają na nim żadnych śladów poza drobną rysą przy klamce. W każdym z okradzionych mieszkań okna były nowe i antywłamaniowe. Łupem złodziei pada przede wszystkim biżuteria. Nie zabierają większych przedmiotów, raz

Weekendowi złodzieje

ukradli aparat fotograficzny. Nie robią bałaganu, nie chcą też gotówki. - W jednym z mieszkań leżał w widocznym miejscu plik banknotów - mówi Jacek Gałuszka, komendant powiatowej policji w Oławie. - To była spora suma. Złodzieje nie ruszyli jej, kradną biżuterię, za każdym razem wartą przynajmniej kilka tysięcy złotych.

Ofiarą padają mieszkańcy w średnim wieku, żyjący aktywnie. W trzech przypadkach właściciele odpoczywali na nartach, kiedy złodzieje władowali ich domy. Akcje są bardzo przemyślane, prawdopodobnie organizowane przez kilka osób. - Jestem przekonany, że najpierw obserwują domy i zwyczajnie mieszkańców, a później szczegółowo wszystko planują - mówi komendant. - Nie poruszają się

pieszo. Dlatego bardzo ważna jest czujność mieszkańców. Zwracamy uwagę, kto i po co zatrzymuje się w pobliżu domu. Teraz niemal każdy ma telefon komórkowy, wystarczy zrobić zdjęcie auta czy podejrzanego osoby.

Najdrobniejsze szczegóły mogą pomóc w ujęciu przestępców. Komendant zaznaczył, że bardzo ważna jest pomoc sąsiadów. Jeżeli zamierzamy spędzić weekend poza domem, najlepiej poprosić znajomych, żeby od czasu do czasu weszli na posesję, złapali za klamki, sprawdzili okna. Złodzieje są sprytni, wchodzi do domów otoczonych drzewami lub krzewami, przez które ciężko zobaczyć, co się dzieje w środku. Działają w różnych rejonach miasta. Nie tracą czasu na poszukiwania łupów, biżuteria za każdym

razem była w zasięgu ręki. Do podobnych włamań doszło również w Lubszy, Brzegu, Opolu i Wrocławiu.

Policja uczyła właścicieli cennych przedmiotów, żeby zabezpieczyli swoje dobra lub przynajmniej nie trzymali ich na widoku. Warto też zrobić zdjęcia pierścionków, naszyjników, kolczyków. To znacznie ułatwi poszukiwania złodziei. Bardzo dobrym rozwiązaniem jest też monitoring, trzeba jednak pamiętać, żeby włączyć go na czas nieobecności. - Mieszkaniec jednego z obrabowanych domów miał zamontowaną kamerę, jednak pechowego dnia nie włączył jej - mówi komendant.

Policja prosi o pomoc w ujęciu przestępców i gwarantuje anonimowość. Jeżeli ktokolwiek zaobserwował coś niepokojącego w okolicy obrabowanych domów może przesłać informację na redakcyjnego maila: powiatowa@gmail.com lub zadzwonić na oławską komendę policji.

Do włamań doszło na Broniewskiego, Lipowej, Mickiewicza i Polnej.



Agnieszka Herba

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Złodzieje włamali się już do czterech domów w Oławie. Działają tylko w weekendy, między godziną 14.00 a 18.00



Kierowcy mają problem z poruszaniem się na skrzyżowaniu Wiejskiej ze Strzelną i Lipową. - Niestety, jeżdżą na pamięć - mówi Witold Walkowiak, szef oławskiej drogówki

OŁAWA

Drogówka radzi

Kierowcy mają problem z poruszaniem się na skrzyżowaniu Wiejskiej ze Strzelną i Lipową. - Niestety, jeżdżą na pamięć - mówi Witold Walkowiak, szef oławskiej drogówki

Zamęt wprowadziło zamknięcie mostu na Strzelnej, a trwał remont ulicy Lipowej, która była wyłączona z ruchu. - Przez pewien czas wyjeżdżający z ulicy Strzelnej musieli wszystkim ustępować, ale kiedy Lipowa wróciła do użytku, zaczęło obowiązywać stare oznakowanie - tłumaczy Walkowiak. - Pierwszeństwo mają ci, którzy jadą ul. Wiejską od strony os. Sobieskiego i wyjeżdżają w Strzelną oraz ci, którzy wyjeżdżają

Jeżdżą na pamięć

dają ze Strzelnej na Wiejską. Drogami podporządkowanymi są w dalszym ciągu ulice: Lipowa, Kilińskiego i Broniewskiego - tak jak było zawsze.

DSDiK we Wrocławiu w trakcie wprowadzania zmian związanych z remontem mostu nie przewidziała zmiany organizacji ruchu na skrzyżowaniu.

- To należy już do przeszłości - mówi Walkowiak. - Dzisiaj nie ma potrzeby zmiany oznakowania, które miałyby obowiązywać miesiąc lub dwa. To wprowadziłoby dodatkowe zamieszanie.

Remont mostu na Oławce ma się zakończyć w kwietniu.

(AH)

Salon Sukien Ślubnych

Agnes

ul. Kutrowskiego 19a
55-200 Oława
tel. 500 50 202
tel. 500 50 203
www.suknie-agnes.pl
salon@suknie-agnes.pl



BAL KARNAWAŁOWY

5 lutego 2011

Przenieśmy się w magiczny świat rock and rolla, świat niezapomnianych dźwięków, stylu i szaleństwa, świat, w którym na parkiecie królował The Beatles, The Rolling Stones i The Animals

Przeżyj szaloną noc w stylu lat 60-tych

Start godzina 19.00

W pakiecie zapewniamy:

- Wykwintne menu
- Napoje chłodzące bez ograniczeń
- Zespół „VADIS”, który umili Państwu czas do białego rana

Cena

250

zł od pary

Rezerwacja telefoniczna: 696 77 44 74, 795 15 60 40

A jeśli mają Państwo ochotę na spędzenie niedzieli w rodzinnej atmosferze, to zapraszamy do naszej restauracji, pełnej niezapomnianych smaków i aromatów,
NA RODZINNY NIEDZIELNY OBIAD w cenie 45 zł



Tomasz Frischmann składa życzenia Krystynie Szarabajko



Z programem artystycznym wystąpili uczniowie ZSP nr 2

OŁAWA

Opłatek u niewidomych

- Dobrze, że w takim dniu możemy być wszyscy razem, niech to spotkanie pomnoży nadzieję i radość oraz doda otuchy na kolejne dni w tym nowym roku - mówił ksiądz dziekan Stanisław Bijak, 12 stycznia, podczas spotkania opłatkowego oławskiego koła Polskiego Związku Niewidomych

W jedności siła

Na kilkudziesięciu członków koła, ich rodziny i gości czekał poczęstunek w klubie „Parnas”. Życzenia okolicznościowe, a przede wszystkim zdrowia i spokoju, złożyła przewodnicząca oławskiego koła, Krystyna Szarabajko. Dziękowała także gościom - za

to, że uczestniczą w uroczystościach, ważnych dla członków PZN. Życzenia składał ksiądz Stanisław Bijak i rozpoczął modlitwę, intonując kolędę, którą wszyscy śpiewali.

Uczestnicy dzielili się opłatkiem z księdzem dziekanem, wiceprzewodzącym

Rady Miejskiej Tomaszem Frischmannem, sekretarzem miasta Ewą Szczepanik, Joanną Zdrzałką z PCPR, Agnieszką Bienias z GOPS oraz ze sponsorem - prezesem Banku Spółdzielczego, Ryszardem Żurawiem. Oni zapewnili, że członkowie

PZN mogą liczyć na pomoc i wsparcie.

Z programem artystycznym wystąpili uczniowie ZSP nr 2 w Oławie. Śpiewano kolędy, ciesząc się spotkaniem i miłą rodzinną atmosferą...

TEKST I FOT.:
MALWINA CADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Wesprzyj PZN!

Oławskie koło Polskiego Związku Niewidomych jest organizacją pożytku publicznego.

Chętni mogą wpłacać 1% podatku (nr KRS 0000087580) na konto związku, nr 11 1320 1999 2308 2029 2000 0001

Przy remizie

Ta mała jednostka ma 15 członków. Prezesem jest Daniel Purchała, sołtys Goszczyny

OSP powstała w tej miejscowości w latach sześćdziesiątych, z inicjatywy Jana Klodzińskiego, Bronisława Salwacha i Stanisława Chwoińskiego. Pierwsza remiza znajdowała się przy szkole. W 1975 roku zakończono budowę nowej. W tym obiekcie jest też sala, w której są odprawiane nabożeństwa.

Martwi prezesa, że przy jednostce nie ma drużyny młodzieżowej. - Spada zainteresowanie strażą - mówi Daniel Purchała. - Ciężko jest zachęcić młodych, oni nie garną się do tego. Średnia wieku w naszej jednostce jest coraz wyższa.

Strażacy z Goszczyny mają na wyposażeniu samochód gaśniczy star 244, ze zbiornikiem na wodę i autopompą. Otrzymali go trzy lata temu od jednostki z Siechnic. Wcześniej mieli dwa inne wozy. Jest też motopompa, która czeka na remont. - Nie mamy za dużo sprzętu - mówi prezes. - Jesteśmy uzależnieni od

OSP Goszczyna

gminy i komendanta gminnego. Chcielibyśmy mieć większe wyposażenie. Autopompa, motopompa, pompa szlamowa, piły i nożyce - to przydałoby się nam najbardziej. Poza tym brakuje drobniejszych rzeczy, m.in. butów bojowych. Jesteśmy najbliżej autostrady, ale nie jeździmy tam na akcje, bo nie mamy sprzętu.

W 2010 roku jednostka z Goszczyny brała udział w pięciu akcjach. Dwa razy uczestniczyła w działaniach przeciwpożarowych w rejonie Siedlec i Kotowic. Wypompowywano wodę w pobliżu Odry, pomagano po wylaniu rzeki w Swojkowie. Raz wezwano ich do wypadku drogowego, na miejscu byli po dziesięciu minutach. - Jechaliśmy do pożaru stodoły w Kurowie, byliśmy już prawie na miejscu, ale odwołano naszą jednostkę - mówi Purchała. - Stwierdziłem, że w ramach przeszkolenia dojedziemy do pożaru i w razie potrzeby pomożemy.

Pięć lat temu OSP Goszczyna otrzymała figurkę św. Floriana za zajęcie II miejsca w zawodach pożarniczych.

Obecnie ma ją prezes, ale strażacy-ochotnicy zamierzają zbudować specjalną gablotę w

remizie, gdzie będzie eksponowana ta nagroda.

PIOTR TUREK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Goszczynie

Daniel Purchała - prezes
Jan Łania - naczelnik
Waldemar Chwoiński - zastępca naczelnika
Krzysztof Charków - skarbnik
Jerzy Surma - kierowca i gospodarz



Część załogi OSP Goszczyna, pierwszy z prawej prezes Daniel Purchała

Dzieciństwo spędzili w Niedźwiedziach w powiecie radziechowskim, na dzisiejszej Ukrainie. Znali się od dziecka, chodzili do tej samej szkoły. Los ich rozdzielił, a potem sprawił, że znowu się spotkali

Pierwsi oławianie

- Zofia i Jan Żydowscy



Zofia i Jan Żydowscy dorastali w tej samej miejscowości. Potem różnymi transportami trafili do Oławy. Tu zakochali się i pobrali

Kiedy wybuchła II wojna światowa, Zofia miała sześć lat. Jej rodzice Maria i Stanisław Chomlakowie byli rolnikami. Obawiali się ataku banderowców. Gdy rodzice przypuszczali, że bandyci mogą przyjść, to w nocy chowali swoje córki na strychu u sąsiada, Ukrainca. Któregoś wieczora banderowcy napadli na rodzinę. - *My siedzieliśmy pod łóżkami, a ojciec z matką leżeli na podłodze* - opowiada Zofia. - *Pilnowało nas dwóch Ukraińców z karabinami. Myśleliśmy, że nas zamordują. Na szczęście zabrali nam świnie i wszystkie zapasy jedzenia. Po tym zdarzeniu mieszkaliśmy trochę u jednej Ukrainki, potem przenieśliśmy się do ciotki w Niemitowie, kilka kilometrów dalej. Później wyjechaliśmy do stryja mieszkającego w Rymanowie.*

W 1944 roku wrócili do swoich stron. Zamieszkali

w Radziechowie. Kiedy nadarzyła się okazja, pojechali do swojego domu, jednak na miejscu zastali zgliszcza.

W czerwcu 1945 roku wywieziono ich transportem na zachód. Najpierw trafili do Brochowa, obok stacji towarowej spędzili około dwóch tygodni.

- *Nasi rodzice w tym czasie szukali miejsca, gdzie moglibyśmy zamieszkać* - wspomina.

- *Wtedy był też z nami ksiądz Kutrowski. On był dla nas drogowskazem. Chciał zamieszkać tam, gdzie był duży kościół. I tak większość z naszego transportu trafiła do Oławy. Nasi rodzice*

na początku mówili, że zatrzymamy się tu na krótko. Chcieli wrócić do swoich rodzinnych stron. Jednak nigdy tak się nie stało.

Zofia zamieszkała wraz z dwiema siostrami i rodzicami przy ulicy Lipowej. Wybrali duże gospodarstwo, ale bardzo

zniszczone. W domu brakowało nawet drzwi i okien. W stajni był koń, którego niedługo potem zabrali żołnierze radzieccy. Rodzina chodziła do pobliskich opuszczonych domów i zabierała rzeczy, dzięki którym można było uprządkować gospodarstwo.

Zofia Żydowska skończyła szkołę w Oławie, ale mało pracowała zawodowo. Głównie pomagała ojcu w gospodarstwie. Należała też do organizacji „Służba Polsce”. - *W 1948 i 1949 roku budowano wał na Odrze, od mostu aż do Siedlec* - mówi. - *Tam pracowałam dorywczo. Było ciężko. Potem przez kilka lat zarabiałam na służbie.*

Pisani sobie

Jan Żydowski wyjechał razem z rodziną w czasie wojny z Niedźwiedzi do Tarnowa. Jesienią 1945 roku trafili do Łaskowic. Przypadek sprawił, że przydzielono im dom obok gospodarstwa, które zajmowała rodzina Chomlaków. - *Jakieś przeznaczenie sprawiło, że my, mieszkańcy Niedźwiedzi, staliśmy się sąsiadami w Oławie* - mówi Zofia Żydowska. - *Wszyscy byli bardzo szczęśliwi z tego powodu.*

Jan pracował najpierw przy rozbiórce zniszczonych domów, a potem do emerytury w ZNTK.

Po powrocie z wojska, do którego trafił w 1954 roku, między nim a Zofią coś zaiskrzyło. Pobrali się w czerwcu 1958 roku, w kościele Piotra i Pawła. Wychowali czwórkę dzieci, mają ośmioro wnuków.

PIOTR TUREK
redakcja@gazeta.olawa.pl



WYSOKA JAKOŚĆ, NISKA CENA

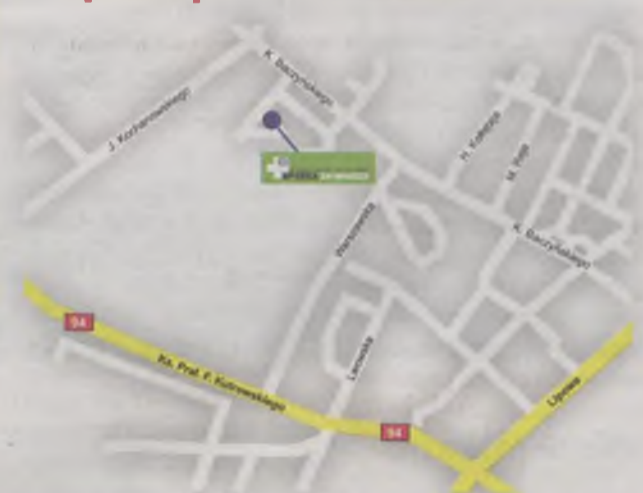
APTEKA ZA GROSZE

Gwarantujemy najniższe ceny !!!

Zwrócimy Ci różnicę,
jeżeli zakupisz preparaty
taniej niż u nas !!!*

* nie dotyczy leków refundowanych, promocja zgodna z regulaminem dostępnym w aptece, ważna do 31 maja 2011

OŁAWA
ul. Baczyńskiego 1 (przy Szpitalu)
tel.: (71) 301 53 97
pon.-pt.: 8-19, sob.: 9-14





Remont mostu ma się zakończyć do 30 kwietnia. To ponad pięć miesięcy opóźnienia

Od lewej: Adam Kuriata, Sebastian Aleksandrów i Barbara Leśniak-Przybylska - są zdecydowani na walkę o odszkodowanie za straty powstałe w wyniku opóźnień otwarcia mostu dla pieszych. Inni sprzedawcy ze Strzelnej też chcą szukać sprawiedliwości w sądzie

Pozew zbiorowy za Strzelną

OŁAWA

Będą walczyć

Remont mostu na Oławce miał się zakończyć po dwóch miesiącach. Minęło już pięć, a prace wciąż trwają. Sklepikarze ze Strzelnej szykują pozew zbiorowy. Poniesli ogromne straty po zamknięciu mostu dla pieszych

Pod koniec listopada ubiegłego roku mieszkańcy mieli się cieszyć odnowionym mostem. - *Będzie poszerzony, z wymienionymi elementami konstrukcji nośnej, z nową nawierzchnią, odwodnieniem i chodnikami* - tak pisaliśmy we wrześniowym wydaniu gazety. Okazało się to niewykonalne. Termin zakończenia prac wciąż przesuwano. Piesi domagali się zamontowania kładki, bo chcąc dostać się z osiedla Sobieskiego do centrum - musieli iść parkiem, błotnistym walem lub dookoła Lipową. Burmistrz odpowiedział, że miasto nie ma pieniędzy na montaż tymczasowego przejścia. Mieszkańcy nakładali drogi do 20 grudnia, a ulica Strzelna przez 3 miesiące świeciła pustkami. Sprzedawcy twierdzą, że dziennie przychodziły... dwie osoby. Przez tak duże opóźnienia w pracach niektórzy odnotowali kilkadziesiąt tysięcy złotych strat w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Żabka nie podskoczyła

Barbara Leśniak-Przybylska przejmowała Żabkę w

połowie października. Wtedy dowiedziała się, że remont mostu potrwa do listopada. Nie wahała się, postanowiła podjąć pracę, bo słabszy będzie tylko jeden miesiąc. Rozczarowała się.

- *Nie miałam pieniędzy na opłacenie pracowników, a sama nie mogłam stać w sklepie codziennie po 17 godzin* - mówi. - *Przez trzy miesiące wspólnie z partnerem ds. sprzedaży zgłaszaliśmy się o wsparcie finansowe do Żabki Polska. Chodziliśmy też do ZUS-u, żeby rozłożyć płatności na raty. Działalność nie przynosiła dochodów, ale nie z naszej winy.*

Pod koniec listopada zaniepokojeni sprzedawcy pytali o termin zakończenia prac. W Urzędzie Miejskim. Użytkownicy informację, że oficjalne otwarcie mostu planowane jest na 10 grudnia i na razie nic nie wiadomo o zmianach. Miarka się przebrała, kiedy obietnice okazały się nierealne do spełnienia. Adam Kuriata, właściciel sklepu ze sprzętem komputerowym, podjął decyzję bardzo szybko.

Niegospodarność, paranoja i pozew

Będzie pozew zbiorowy przeciwko Dolnośląskiej Służbie Dróg i Kolei we Wrocławiu. Adam wspólnie z innymi sprzedawcami powalczy o swoje prawa w sądzie. Są zdeterminowani i wierzą, że uda się chociaż po części odzyskać straty. Opóźnienie było zbyt duże, żeby odpuścić. - *Zwykle w grudniu obroty są najlepsze, a kolejny raz pozbawiono nas możliwości*

zarobku - tłumaczy. - *To już drugi remont mostu, wcześniej też były utrudnienia, bo remontowano ulicę Strzelną. To powinno być zrobione raz a dobrze, a wyszła paranoja. Odcięto nas od miasta na kilka miesięcy. Zanim rozpoczęto remont, codziennie chodziło tędy kilka tysięcy osób. Teraz nie wiadomo do kogo pójść, bo każdy odbija pileczkę, a na rozmowy z władzami miasta szkoda czasu, bo i tak wyjdzie, że nie ma winnych.*

Adam ustala na bieżąco szczegóły z adwokatem. Żeby złożyć pozew zbiorowy, potrzeba 10 osób, ale z tym nie będzie problemu. Są zdecydowani walczyć. Twierdzą, że nie chodzi tylko o pieniądze, ale o przykład dla innych, bo nie należy odpuszczać w takich sprawach. - *Nikt się z nami nie liczy, panuje straszna niegospodarność* - dodaje szef sklepu komputerowego. Na stronie internetowej gazeta.olawa.pl mieszkańcy licytują się, kto doprowadził do takiego opóźnienia w pracach. Jedni oskarżają Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei we Wrocławiu, inni mówią, że to wina spółki ZWiK, bo prawdopodobnie nie wykonała robót w wyznaczonym terminie. Dostało się też władzom miasta.

Jak nas poinformowali przedstawiciele oławskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, ze strony tej firmy nie było żadnych negatywnych działań, mających wpływ na opóźnienie prac remontowych na moście: - *Robiliśmy wszystko zgodnie z harmonogramem prac i w niczym nie przeszkadzaliśmy głównemu wykonawcy!*

Na poziomie przedszkola

Wrocławianin Janusz Drużkowski od kilku lat wynajmuje sklep na Strzelnej, sprzedaje upominki. W porównaniu z ubiegłym rokiem stracił ponad 50 procent utargów. Sytuację ocenia jednoznacznie, twierdzi, że nie ma żadnej logiki w tym, co obserwuje. - *Dzieci na poziomie przedszkola chyba lepiej by to obmyśliły* - mówi. - *Rozumiem, że droga i most mają innego zarządcę, ale przecież można było to jakoś skoordynować. Gdyby ktoś chciał komuś zrobić na złość, zrobiłby dokładniej tak jak tutaj. Na początku słyszałem, że wszystko ma się skończyć w listopadzie, ale po pewnym czasie zacząłem się zastanawiać którego roku. To źle świadczy o władzach. W oławskim Urzędzie Miejskim zapytaliśmy, czy burmistrz interweniował w sprawie przeciągających się prac i naciskał na odpowiedzialnych za opóźnienia. Poinformowano nas, że urzędnicy na bieżąco śledzą postępy i są w kontakcie z DSDiK.*

- *Remont mostu był niezbędny i od dłuższego czasu o to zabiegaliśmy* - mówi Ewa Szczepanik, sekretarz miasta. - *Miasto również partycypuje w tym zadaniu, po naszej stronie jest przełożenie sieci wodnej. Zdajemy sobie sprawę z tego, że niedotrzymanie przez wykonawcę zapisanego w umowie terminu zakończenia prac spowodowało duże utrudnienia wszystkim użytkownikom mostu. Niemniej jednak przesunięcie remontu rodziło niebezpieczeństwo, że zadanie może „wypaść” z planu DSDiK.*

Ze Strzelnej w Martwą

Ulica Strzelna zyskała nową nazwę, sprzedawcy przemianowali ją na Martwą. Magdalena Tucholska mówi, że czuła się tak, jakby wszyscy zapomnieli o tej części miasta. W pewnym momencie zaczęła zamykać swój sklep z ubraniami i wychodziła wcześniej o godzinę, dwie, później trzy. Przez pewien czas nic nie sprzedawała. Od kilku lat prowadzi zeszyt, w którym zapisuje utargi. - *Tym razem codziennie było zero, zero, zero* - mówi. - *To było okropnie, coś drgnęło dopiero od pierwszego dnia po otwarciu mostu dla pieszych.*

Na Strzelnej nie ma osoby pozytywnie wypowiadającej się na temat sposobu prowadzenia inwestycji. Sebastian Aleksandrów, właściciel sklepu zoologicznego, mówi, że wszyscy sprzedawcy bardzo odczuli skutki opóźnienia: - *Straciliśmy bardzo dużo, przez trzy miesiące mieszkańcy nie mogli robić zakupów, bo nikt nie chciał chodzić naokoło. Takie opóźnienie to spora przesada.*

Według informacji, uzyskanych od rzeczniczki DSDiK, prace mają się zakończyć do 30 kwietnia. Taki termin widnieje na aneksie do umowy. Inwestor zapewnił jednak, że zrobi wszystko, żeby otwarcie nastąpiło jeszcze wcześniej. Joanna Jarocka zapytana o powody opóźnienia, wyjaśniła to tak: - *Remont powinien zakończyć się do 15 grudnia ubiegłego roku, jednak warunki pogodowe uniemożliwiły nam przeprowadzenie prac.*

Niezależnie od tego, jeszcze trwa wymiana sieci wodnej, którą prowadzi miasto. Podczas prac wyszły roboty dodatkowe, nie były ujęte w poprzednim harmonogramie, a należało je bezwzględnie wykonać.

Kłopoty na Strzelnej dotyczyły nie tylko sprzedawców, mieszkańcy tej ulicy skarżyli się na fatalne warunki, kiedy spadł duży śnieg. Droga była wyłączona z ruchu, więc nikt jej nie odśnieżał. Telefonowali do urzędu z prośbą o przysłanie pługa, bo starsi ludzie nie mogli wyjść z domu. Nie doczekali się. Pomógł robotnik pracujący na moście. Na prośbę mieszkańca użył koparki i usunął śnieg sprzed domu.

TEKST I FOT.:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

30 IV

- to termin zakończenia remontu mostu

50%

- co najmniej o tyle spadły obroty na Strzelnej

Od konserwatora do skarbowki

OLAWA

Procedury rozpoczęte

- Chcemy, aby znalezisko zostało u nas - mówi Tadeusz Kułakowski z Urzędu Miejskiego. - Mamy na to wstępną zgodę konserwatora zabytków. Minął miesiąc od znalezienia starych dokumentów w oławskim ratuszu. Co się z nimi stanie: czy zostaną w Oławie?

wypełnione i puste, stemple, druki przepustek, pieczętki, monety, znaczki skarbowe, legitymacje, banknoty, plótka z nadrukami oznak dla robotników przymusowych z Ukrainy, Polski i innych krajów Europy Wschodniej, spis osób przybyłych ze wschodnich republik ZSRR, karty z kalendarza ściennego, oławska gazeta lokalna i mapa Berlina.

Wojewódzki konserwator zabytków wysłał do Oławy swojego przedstawiciela - Magdalenę Waleszczyk. Obejrzała zawartość skrzyni, spisano protokół. **- Stwierdziła, że w tej sytuacji obowiązuje nas rozporządzenie Rady Ministrów, według którego znalezisko stanowi własność Skarbu Państwa, w myśl przepisu o majątkach opuszczonych**

Wszystko zaczęło się 16 grudnia ubiegłego roku. Pracownicy i kierownictwo firmy „Integer”, remontującej oławski ratusz, zawiadomili oławski Urząd Miejski o ciekawym znalezisku. Na pierwszym piętrze, w pomieszczeniu po bibliotece, odkryli w murze metalową skrzynię o

wymiarach 40 na 50 cm. Tego samego dnia powiadomiono konserwatora zabytków. 28 grudnia burmistrz Franciszek Paździenik powołał komisję, która opisała i zinwentaryzowała wszystko, co kryła metalowa skrzynia. Były w niej przedmioty z czasów II wojny światowej, m.in.: kenkarty



- Chcemy, aby zawartość skrzyni została w Oławie - mówi Tadeusz Kułakowski



Pierwsza strona oławskiej gazety

i poniemieckich - wyjaśnia Tadeusz Kułakowski, naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego, Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Miejskiego w Oławie. **- Przedstawicielem Skarbu Państwa na naszym terenie jest oławski Urząd Skarbowy. Wystąpiliśmy o podanie terminu i sposobu przekazania znalezionych przedmiotów.**

Tadeusz Kułakowski mówi, że trwają rozmowy z Wojewódzkim Urzędem

Ochrony Zabytków we Wrocławiu, ponieważ władzom miasta zależy, aby zawartość skrzyni została w Oławie. **- Chcemy to mieć u siebie - twierdzi. - To dotyczy nas i naszej historii. Musimy jednak zachować wszystkie niezbędne procedury. Wstępnie możemy liczyć na wsparcie konserwatora zabytków. Na mnie największe wrażenie zrobiły dokumenty ze zdjęciami i nasywki dla robotników przymusowych. Kryją się za**

nimi tragiczne losy ludzkie w czasach wojny.

Zapewnia, że miasto ma wiele ciekawych eksponatów i chce je pokazywać oławianom. Gdy skończy się remont ratusza, rozpoczną się prace nad stworzeniem ekspozycji. Jest Izba Muzealna, władza nie wyklucza również stworzenia muzeum z prawdziwego zdarzenia.

MONIKA GALUSZKA-SUCHARSKA monika@gazeta.olawa.pl

Wygraj elegancką kolację

KONKURS

Bez wychodzenia z domu

Rozpoczynamy konkurs, w którym można wygrać kolację dla dwóch osób, ufundowaną przez „Catering od Michelle”

Kolacja składa się z dania głównego i deseru, przywozimy ją do domu wygrywającego, z obsługą kelnerską. Do udziału w konkursie zapraszamy pełnoletnich czytelników naszej gazety, którzy chcą zrobić nietypową przyjemność bliskiej osobie. Wygrać może każdy. Wystarczy do nas zadzwonić pod nr tel. 71 318-39-88, 21 stycznia, od godz. 12.00 do 12.30 i odpowiedzieć na dwa pytania:

1. - Ile lat ma „Gazeta Powiatowa-Wiadomości Oławskie”?
2. - Z czym kojarzy się i jakim charakterystycznym symbolem posługuje się „Karczma u Michelle”?

Osoba, która jako pierwsza zadzwoni do nas w wyznaczonym czasie i udzieli poprawnej odpowiedzi na oba pytania, wygra kolację ufundowaną przez „Catering od Michelle”. Obsługa karczmy przywiezie nagrodę wraz z oprawą w wyznaczone miejsce - 28 stycznia o godzinie 18.00.

Uwaga! Obsłudze kulinarnej będzie towarzyszył dziennikarz „GP-WO”, zrobi zwycięzcom zdjęcie i przeprowadzi krótką rozmowę, która ukaże się wraz ze zdjęciem w kolejnym numerze naszej gazety. Udział w konkursie oznacza zgodę czytelnika na publikację zdjęcia i nazwiska w „GP-WO”.



Zaprosimy Czytelników na kolację do „Karczmy u Michelle”

Konkurs będzie trwał pięć tygodni. Łącznie rozdamy pięć dwuosobowych kolacji. Po zakończeniu zabawy właściciele „Karczmy u Michelle” oraz redakcja „GP-WO” wybiorą najsympatyczniejszą parę. Nagrodą dla wybrańców będzie uroczysta kolacja w jankowickiej „Karczmie u Michelle”.

(WK)



Tadeusz Myślik, jeden z siedmiu pierwszych absolwentów oławskiego liceum

Myślik nie żyje

KRAJ/POWIAT

Oławskie wspomnienia

Zmarł jeden z pierwszych absolwentów oławskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego - Tadeusz Myślik

Dziennikarz, były poseł, dyplomata, sekretarz generalny Stowarzyszenia Dziennikarzy RP oraz członek Rady Programowej Polskiej Agencji Prasowej - zmarł w Warszawie 11 stycznia.

Urodził się 14 września 1928 w Śniatynie (województwo stanisławowskie) na Kresach Wschodnich. Po ukończe-

niu Akademii Ekonomicznej w Krakowie rozpoczął pracę jako dziennikarz. Pracował m.in. w „Tygodniku Powszechnym”, „Więzi”, „Słowie Powszechnym” i w „Odrodzeniu”. Był komentatorem w I programie Polskiego Radia.

Przez wiele lat pełnił funkcję wiceprezesa Polskiego Związku Katolicko-Społecznego. Zasiadał w ławach sejmowych, jako poseł klubu „Znak”. W latach 1990-1991 konsul generalny w Mińsku, a następnie radca ambasady w Bukareszcie. Laureat nagród dziennikarskich, odznaczony Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Do końca aktywny zawodowo i społecznie. We wrześniu ubiegłego roku gościł w

Oławie, na X Zjeździe Absolwentów, z okazji 65-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego. Spotkał się z młodzieżą. Opowiadał o swoich latach w tej szkole, gdzie - jak stwierdził - nauczył się więcej niż na studiach. Wspominał ciężkie powojenne czasy, także pierwszą powojenną maturę, którą tu zdawała w 1947 roku siódemka abiturientów. Mówił o oławskim harcerstwie, którego był organizatorem.

Organizatorką spotkania z uczniami była Blandyna Rosół-Niemirowska. Dziś wspomina: - *Z humorem i niezwykle barwnie opowiadał o maturze, atmosferze w szkole, nauczycielach i o swojej dalszej drodze zawodowej - dziennikarskiej i dyplomatycznej.*

Odpowiadał na pytania uczniów, zainteresowanych życiem najstarszego absolwenta naszej szkoły. Nikt wtedy nie myślał, że jest to ostatnie spotkanie. Wspominam je ze wzruszeniem. Tadeusz Myślik wielokrotnie dziękował za umożliwienie mu wystąpienia przed młodym pokoleniem LO, podkreślając, że w szkole zostawił kawałek swojego serca. Był niezwykle ucieszony, było to dla Niego ważne i cieszył się, że zdążyliśmy z Nim porozmawiać.

Pogrzeb Tadeusza Myślika odbędzie się 20 stycznia w Krakowie. Spocznie na cmentarzu w Tyńcu, obok swojej matki.

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
monika@gazeta.olawa.pl

Gorące podziękowanie za uczestnictwo w ostatniej drodze naszej mamy

śp. Zofii Dudek

przyjaciółom, rodzinie, znajomym, sąsiadom, koleżankom z bloku operacyjnego Szpitala w Oławie składają córka i syn z rodzinami

Wyrazy głębokiego współczucia naszej koleżance mgr inż. Irenie Januszkiewicz z powodu śmierci

Matki

składają dyrektor i pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Oławie

Serdeczne podziękowania państwu Jaśnikowskiemu za zorganizowanie uroczystości pogrzebowych
śp. Zdzisława Woźniaka
składają żona, dzieci i wnuczek

Serdeczne podziękowania personelowi oddziału chirurgicznego Szpitala Powiatowego w Oławie za opiekę i okazaną pomoc
Zdzisławowi Woźniakowi
składają żona, dzieci i wnuczek

Księdzu dziekanowi Stanisławowi Bijakowi za mszę świętą i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku
śp. Zdzisława Woźniaka
serdeczne podziękowania składają żona, dzieci i wnuczek

Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym, sąsiadom i wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych naszego kochanego męża, ojca i dziadka
śp. Zdzisława Woźniaka
składają żona, dzieci i wnuczek

Za okazaną pomoc, wsparcie duchowe i obecność wszystkich, którzy uczestniczyli w pożegnaniu
śp. Zdzisławy Frankiewicz
z domu Kirkiewicz,
dziękują mąż i córki

Ks proboszczowi Waldemarowi Kocendzie za odprawienie uroczystości pogrzebowej i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku
śp. Zdzisławy Frankiewicz
serdeczne podziękowanie składa mąż z córkami

ODESZLI

OŁAWA

- | | | |
|--------|--------------------------|------------|
| † 5 I | - Józef Rutkowski | - ur. 1944 |
| † 7 I | - Paweł Dudziński | - ur. 1920 |
| † 7 I | - Zdzisław Woźniak | - ur. 1943 |
| † 8 I | - Urszula Filarowska-Sęk | - ur. 1953 |
| † 11 I | - Magdalena Pelechata | - ur. 1911 |
| † 12 I | - Weronika Rutkowska | - ur. 1929 |
| † 13 I | - Tadeusz Kowalik | - ur. 1946 |

JELCZ-LASKOWICE

- | | | |
|--------|-------------------------|------------|
| † 12 I | - Zdzisława Frankiewicz | - ur. 1966 |
|--------|-------------------------|------------|

reklama

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

reklama

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH
I KAMIENIARSKICH

AARCHON

Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 43
tel. 71/318 29 08,

Pogotowie Pogrzebowe
tel. 19588

Międzynarodowe
Przewozy Zmarłych
800-107-807
całodobowa bezpłatna infolinia
www.aarchon.pl

Siedziba:
Wrocław,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 49
Filia:
Wrocław, ul. B. Krzywoustego 287
Filia: (krematorium)
Wrocław, ul. Kielczowska 90

„Choćbyśmy cały świat przemierzyli w poszukiwaniu Piękna, nie znajdziemy go nigdzie, jeżeli nie nosimy go w Sobie”

(R. W. Emerson)

Rozliczenie zbiórki publicznej, prowadzonej przez Komitet im. Waldka „Diody” Graja, w okresie od 11 września 2008 do 1 stycznia 2011

1. Komitet im. Waldka „Diody” Graja, z siedzibą przy ul. Bolesława Chrobrego 102/1 w Oławie, zorganizował od 11 września 2008 do 1 stycznia 2011 zbiórkę publiczną w formie dobrowolnych wpłat na konto bankowe.
2. Zbiórka została przeprowadzona na podstawie decyzji, wydanych przez Starostwo Powiatowe w Oławie:
 - nr OKZ/5012/2/08 z 11 września 2008,
 - nr OKZ/5012/3/09 z 24 lutego 2009,
 - nr OKZ/5012/8/09 z 6 października 2009.
3. Wpływy na konto bankowe komitetu, prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Oławie, numer 80 95850007 0010 0100 0693 0001 wyniosły 34.819,71 zł (słownie: trzydzieści cztery tysiące osiemset dziewiętnaście złotych siedemdziesiąt jeden groszy).
Całkowita suma pochodzi z dobrowolnych wpłat.
Konto komitetu w banku zostało zamknięte 11 stycznia 2011. Koszty związane z obsługą konta wyniosły 22 zł (słownie: dwadzieścia dwa złote).
4. Na obsługę zbiórki wydano łącznie 2.117,70 zł (słownie: dwa tysiące sto siedemnaście złotych siedemdziesiąt groszy), co stanowi 7,37% całej sumy. Wydatki szczegółowe:
 - artykuły papiernicze i biurowe: 845,58 zł (słownie: osiemset czterdzieści pięć złotych pięćdziesiąt osiem groszy) - 2,9% całej sumy,
 - koperty i znaczki: 672,12 zł (słownie: sześćset siedemdziesiąt dwa złote dwanaście groszy) - 2,3% całej sumy,
 - opłaty telefoniczne - 600 zł (słownie: sześćset złotych) - 2,08% całej sumy.
5. W okresie trwania zbiórki Komitet im. Waldka „Diody” Graja realizował cele zawarte w Akcie Organizacyjnym Komitetu im. Waldka „Diody” Graja z 7 września 2008.

Fundusze zebrane do 11 stycznia 2011 zostały wykorzystane na:

- symboliczny pochówek tragicznie zmarłego Waldemara Graja, w tym: wystawienie obelisku nagrobnego z postumentem i fundamentem. Koszt - 2500 zł (słownie: dwa tysiące pięćset złotych), opłatę za ustawienie nagrobka na cmentarzu - 65 zł (słownie: sześćdziesiąt pięć złotych), organizację ceremonii pogrzebowej - 300 zł (słownie: trzysta złotych), zabezpieczenie edukacji synów zmarłego- Jasia i Adasia Grajów, w tym: nauka języka obcego - 2880 zł (słownie: dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt złotych).
6. Po odliczeniu wszystkich wydatków związanych z przeprowadzeniem zbiórki oraz dotychczasową realizacją celów zawartych w Akcie Organizacyjnym Komitetu im. Waldka „Diody” Graja, pozostało 26957,01 zł (Słownie: dwadzieścia sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych, jeden grosz).
 7. Pozostała kwota, opisana w punkcie 6., tj. 26.957,01 zł (słownie: dwadzieścia sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych i jeden grosz) zostanie przekazana na rachunek bankowy, zapewniając tym samym przejrzystość przepływów finansowych i dalszą możliwość realizacji celów, zawartych w akcie. Zgromadzone środki będą więc nadal sukcesywnie wykorzystywane na nadrzędny cel, określony przez komitet, czyli edukację Jana Graja i Adama Graja, aż do wyczerpania środków zebranych w wyniku zbiórki publicznej.
 8. Cyklicznie, do końca stycznia każdego roku, Alina Graj będzie przekazywała sprawozdania uzupełniające organowi nadzorującemu działalność komitetu, czyli Starostwu Powiatowemu w Oławie.

Wszystkim Darczyńcom, instytucjom i osobom prywatnym, dziękujemy za tak wielką i bezinteresowną pomoc rodzinie Waldemara Graja!

ALINA GRAJ - PRZEWODNICZĄCA KOMITETU IM WALDKA „DIODY” GRAJA
55-200 OŁAWA, UL. B. CHROBREGO 102/1
CZŁONKOWIE KOMITETU: JULIA BAR, ALDONA GÓRSKA, ANNA KIRKIEWICZ,
IRENEUSZ KIRKIEWICZ, ANETA SMOLEŃ I JACEK SMOLEŃ



arch. GP-WO

Przyjaciele i rodzina pożegnali go 22 sierpnia 2009 nad symbolicznym grobem...

Życie toczy się dalej

OŁAWA

To już koniec

- Nie zbieramy już pieniędzy, Waldek zostanie w górach - mówi Alina Graj. - Zrobiliśmy wszystko, co było możliwe, chcemy się rozliczyć i podziękować

Ta wyprawa skończyła się tragicznie. 23 sierpnia 2008 oławianin Waldemar Graj zginął podczas wspinaczki na siedmiotysięcznik Chan Tengri w Kazachstanie. Do dziś nie wiadomo, jak to się stało, że doświadczony alpinista postanowił sam zdobyć ten szczyt, dlaczego dopuścili do tego współtowarzysze i dlaczego nie dotarła tam ekipa ratunkowa. Został w górach, które były jego wielką pasją i radością.

Rodzina alpinisty podjęła próbę ściągnięcia z gór ciała

Waldemara i przewiezienia do Polski. Mnożyły się problemy. Na pieniądze z ubezpieczenia nie było szans, z ambasady w Kazachstanie przychodziły sprzeczne informacje na temat przebiegu wydarzeń. Okazało się, że ściągnięcie z góry ciała alpinisty jest bardzo kosztowne. Rodzina musiałaby zapłacić przed wyprawą nie mniej niż 24 tys. euro, a nie było gwarancji, że to się uda.

Alina Graj razem z przyjaciółmi męża założyła Komitet im. Waldka „Diody” Graja. Rozpoczęto zbiórkę pieniędzy, aby sprowadzić ciało. Wiosną 2009 roku ambasada w Kazachstanie zaproponowała Alinie Graj zorganizowanie wyprawy po ciało męża. - *Miałam pokryć koszty wyprawy i zapłacić 8 tys. euro - mówiła dwa lata temu. - Odmówiłam. Po pierwsze dlatego, że wyprawa miała wyruszyć przed sezonem wspinaczkowym, gdy nie było wiadomo, czy ciało Waldemara*

ra jeszcze tam jest. Poza tym, na wyprawę miała iść ekipa, która już raz zawiodła. Pomoc obiecał mi Jacek Teler, znany polski himalaista (...). Dzięki ludziom dobrej woli udało się zgromadzić na koncie komitetu około 35 tys. zł.

To nie wystarczyło. Nie wystarczyło też sił do dalszej walki, trzeba było zająć się dziećmi i całą masą innych spraw. Alina Graj zdecydowała, że ciało jej męża pozostanie w górach, które tak bardzo kochała.

Rok po jego tragicznej śmierci, 22 sierpnia 2009, na oławskim cmentarzu odbyła się pożegnalna ceremonia pogrzebowa, postawiono symboliczny grób Waldemara, w kształcie góry. - *„Droga jest celem” - to ulubiony cytat Waldka - wspominał po śmierci Graja jego kolega Ireneusz Kirkiewicz.*

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
moniko@gazeta.olawa.pl

Podziękowania od rodziny Grajów

„Nie wolno tracić nadziei, dopóki człowiek żyje z człowiekiem” - K. Jaspers
Dzięki Państwu, ja i moi synowie odzyskaliśmy nadzieję. Nadzieję, że jeżeli wokół ciebie są dobrzy ludzie, to można pokonać każde przeciwności losu. Wszystkim darczyńcom, wspianiałym ludziom, którzy byli dla nas wielkim wsparciem, chcielibyśmy serdecznie podziękować.

Szczególne podziękowania składamy: pracownikom Starostwa Powiatowego, Zarządowi i pracownikom Banku Spółdzielczego w Oławie, redakcji „Gazety Powiatowej-Wiadomości Oławskie”, Oławskiemu Serwisowi Informacyjnemu, właścicielom oraz pracownikom restauracji „Klubowa”, Hufcowi ZHP Oława oraz firmom i instytucjom oławskim, które wsparły nas w tych trudnych i smutnych chwilach.

Dziękuję wszystkim kolegom, znajomym Waldemara, że nie zapomnieli o nim. Dziękuję dyrekcji oraz moim cudownym koleżankom i kolegom z Gimnazjum nr 1 w Oławie. Aldona, Gosia, Benka, Ela, Renia, Ewa, Anetka i Jacek, a także jego brat Tomek, Ania i Irek, Iza i Jarek - to wyjątkowi ludzie, bezinteresowni, pełni zrozumienia i ciepła dla drugiego człowieka. Jest też bardzo wyjątkowa osoba. Bez niej nie wyobrażamy sobie życia - ani ja, ani Jaś i Adam. Kochamy cię Mamus za to, że jesteś dla nas opoką i niezastąpionym wsparciem.

DZIĘKUJEMY
ALINA GRAJ, JAŚ GRAJ I ADAM GRAJ

informacje

URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej
www.bip.um.olawa.plstrona dofinansowana
z budżetu miasta OlawyW INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Spadło bezrobocie

Oławski rynek pracy

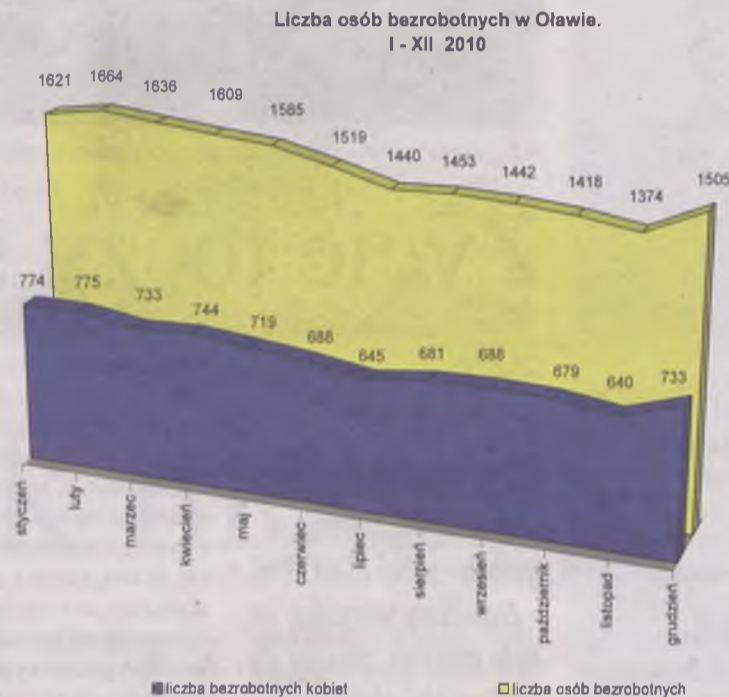
W roku 2010 liczba osób bezrobotnych mieście systematycznie zmniejszała się, nawet uwzględniając spory wzrost liczby osób bezrobotnych pod koniec roku

Tendencja znacznych wzrostów liczby osób bezrobotnych na przełomie roku utrzymuje się od lat. Na koniec ubiegłego roku było zarejestrowanych 1505 bezrobotnych mieszkańców Olawy. W ciągu roku ta wielkość zmniejszyła się o 116 osób. Wskaźnik bezrobocia w minionym roku był stabilny. Do Powiatowego Urzędu Pracy w Olawie wpłynęło ok. 1865 ofert pracy - z małymi wahaniami taki stan powtarza się od czterech lat. Pracę podjęło 954 mieszkańców Olawy, w tym 477 kobiet.

Z instrumentów rynku pracy skorzystało 417 osób:
* 203 ze szkoleń,
* 149 odbyło staż,
* 38 uzyskało dotacje na

rozpoczęcie działalności gospodarczej,
* 21 skierowano na prace interwencyjne,
* 6 osób wykonywało roboty publiczne.

(LM-W)



Interwencje, zagrożenia

* Straż Miejska w Olawie przyjmuje telefoniczne zgłoszenia w sprawach interwencji - od poniedziałku do piątku, od godz. 7.00 do 23.00, a w sobotę od 7.00 do 15.00. Numery alarmowe: 71-313-24-99 lub 601-146-905 bezpośrednio do patrolu zmotoryzowanego.

W przypadku zgłoszenia w godzinach popołudniowych, czas oczekiwania na połączenie może być nieco dłuższy.

(ES)

Zimowe ferie w mieście

W czasie tegorocznych ferii zimowych, rozpoczynających się 14 lutego, będą zorganizowane dwa turnusy półkolonii

* od 14 do 18 lutego w Szkole Podstawowej nr 1,
* od 21 do 25 lutego w Szkole Podstawowej nr 8.

Dzieci otrzymujące stypendia i inną pomoc materialną mogą skorzystać z półkolonii bezpłatnie. Nie ma

(KC)

ograniczenia liczby miejsc dla dzieci chcących skorzystać z odpłatnej formy wypoczynku. Oplata za turnus wynosi 50 zł.

Karty kwalifikacyjne na półkolonie należy złożyć u pedagogów szkolnych do 31 stycznia 2011.

Oławskie szkoły podstawowe zapewnią w czasie ferii zimowych zajęcia pozalekcyjne zainteresowanym uczniom.

Ważne dla organizacji pozarządowych

Zapraszamy przedstawicieli organizacji pozarządowych z Olawy na spotkanie, które odbędzie się 26 stycznia w Sali Rycerskiej - początek o godzinie 13.00

Jego celem jest omówienie:

* zmian w przepisach dotyczących organizacji pozarządowych,

* nowelizacji ustawy o pożytku publicznym i o wolontariacie.

Część szkoleniową poprowadzi pracownik Regionalnego Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych. Przewidziany jest wybór przedstawicieli oławskich

(LM-W)

Kasa czynna

Kasa Urzędu Miejskiego jest czynna w następujących godzinach:

* w poniedziałek, wtorek i czwartek - od 9.00 do 14.00,
* w środę - od 9 do 15.30,
* w piątek - od 9 do 13.00.

Bez ponoszenia dodatkowych kosztów można również dokonywać wpłat w Banku Spółdzielczym, nr konta Urzędu Miejskiego: 49 9585 0007 0010 0016 7716 0028.

(DR)

organizacji pozarządowych do Zespołu Doradczo-Opiniującego - obecnie Rady Pożytku Publicznego.

Wszystkie organizacje, które w roku 2010 dokonywały zmian w swoich strukturach, siedzibach itp., winny wypełnić formularz aktualizacyjny i przedłożyć go do 15 lutego 2011, w Gminnym Centrum Informacji. Informację można również przesłać mailem na adres gci@um.olawa.pl.

Formularz aktualizacyjny dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.um.olawa.pl, w zakładce Gminne Centrum Info/Organizacje pozarządowe/Wykaz.

DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Regiec pełni dyżur w każdą środę od godz. 17.00 do 18.00
Zainteresowani mieszkańcy mogą się z nim spotkać w Biurze RM, pl. Zamkowy 15, w pokoju nr 20, lub skontaktować się telefonicznie - nr 71-303-55-09.

(BC)

DYŻURY BURMISTRZA I URZĘDNIKÓW

Burmistrz Olawy Franciszek Październik przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków w czwartki od godz. 10.00 do 12.00, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-01.

Zastępcy burmistrza, też po wcześniejszym umówieniu w sekretariacie urzędu, przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków:

* Jerzy Hadryś - w czwartki od godz. 12.00 do 14.00,
* Witold Niemirowski - w środy od godz. 10.30 do 17.00,

Naczelnicy wydziałów przyjmują interesantów w godzinach pracy.

(ESZ)

Punkty konsultacyjne

Godziny funkcjonowania punktów konsultacyjnych (ul. Młyńska 12 a):

Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie

poniedziałek 9.00 - 12.00
czwartek 16.00 - 19.00

Punkt Konsultacyjny - problemy alkoholowe

czwartek 15.00 - 17.00

Punkt konsultacyjny - problemy narkotykowe

środa 15.00 - 18.30

Psycholog - problemy rodzinne

poniedziałek - po wcześniejszym umówieniu wizyty, tel. 71-313-25-17.

Porady prawne - uzależnienia, sprawy rodzinne, przemoc

wtorek i czwartek co dwa tygodnie - po wcześniejszym umówieniu wizyty osobiście lub telefonicznie, nr 71-313-25-17.

W punktach można uzyskać poradę i pomoc w trudnych sytuacjach życiowych, związanych z występowaniem uzależnień bądź przemocy.

Szczegółowe informacje oraz zapisy do specjalistów prowadzą pracownicy Wydziału Profilaktyki Uzależnień w godzinach pracy wydziału, tel. 71-313-25-17.(WM)

Dyżury MKRPA

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Olawie przyjmuje interesantów podczas dyżurów w każdą środę od godz. 17.00 do 18.00, w Urzędzie Miejskim, pokój nr 10, tel. 71-303-55-18.

(CM)

Ważne dla przedsiębiorców

Przedsiębiorcy, którzy prowadzili w roku 2010 i nadal prowadzą sprzedaż napojów alkoholowych, są zobowiązani do:

1. złożenia pisemnego oświadczenia o wartości sprzedaży poszczególnych rodzajów napojów alkoholowych w 2010 roku,

2. wpłacenia pierwszej raty lub całości opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, nieprzekraczalny termin wykonania tych obowiązków mija 31 stycznia 2011.

Wzór oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych jest dostępny na stronie www.um.olawa.pl w zakładce Gminne Centrum Informacji/Lokalne Okienko Przedsiębiorczości/Formularze.

Wpłaty można dokonać:

* w kasie Urzędu Miejskiego, pl. Zamkowy 15, w poniedziałki, wtorki i czwartki od godz. 9.00 do 14.00, w środy od 9.00 do 15.30 oraz w piątki od 9.00 do 13.00,

* w Banku Spółdzielczym w Olawie na konto Urzędu Miejskiego - 49 9585 0007 0010 0016 7716 0028.

(LM-W)

PRODUCENT mebli kuchennych

klasyczne i nowoczesne

Strzełińska KUCHNIA
PRACOWNICY AGD I BUDOWELNYCH

tel. 05 12-300-523
e-mail: biuro@strzelinskakuchnia.pl
Strzelin - (naprzeciw byłej mleczarni)
ul. Borowska - Zaulek 7

OFERUJEMY

- Meble kuchenne na wymiar
- Szafy z drzwiami przesuwными
- Sprzęt AGD do zabudowy

PROJEKTUJEMY KOMPUTEROWO

WWW.STRZELINSKAKUCHNIA.PL

Zapraszamy do placówki partnerskiej Alior Banku:

Oferujemy m.in.:

- kredyty mieszkaniowe,
- pożyczki gotówkowe,
- konta osobiste.

Zachęcamy do zapoznania się z naszą ofertą.

OŁAWA, PL. SZYMANOWSKIEGO 31
☎ 71 303 85 95, 510 260 160



ALIOR BANK

Partner

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczepek antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrząskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCARCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

Świat Paneli PERFECT

www.swiatpaneli.com
infolinia: 801 011 084

MONTAŻ PANELI PODŁOGOWYCH - GRATIS!

300 WZORÓW PANELI PODŁOGOWYCH

Krono Original **CLASSEN** **Kronopol** **EGGER**
PARADOR **Tarkett**

W ofercie również drzwi wewnętrzne i zewnętrzne: Porta, Classen, DRE, Pol-Skone

Salon podłóg i drzwi: Wrocław, ul. Braterska 6, tel. 71 790 11 95



Codziennie niskie ceny

Jeronimo Martins Dystrybucja S. A. jest właścicielem największej w Polsce sieci sklepów detalicznych BIEDRONKA. Firma jest obecna w Polsce od 1995 r. W chwili obecnej posiadamy 1600 sklepów i zatrudniamy 30 tys. pracowników, co sprawia, że jesteśmy niekwestionowanym liderem wśród sieci handlowych w Polsce. Jednym z głównych celów strategicznych firmy na najbliższe lata jest otwarcie kolejnych kilkuset sklepów. Obecnie poszukujemy kandydatów do pracy w Centrum Dystrybucyjnym w Skarbmierzku na stanowisku:

Magazynier (Skarbmierz)

Osoba zatrudniona na powyższym stanowisku odpowiedzialna będzie m. in. za: Zapewnienie prawidłowego funkcjonowania centrum dystrybucji poprzez zgodne z obowiązującymi standardami firmowymi przyjęcie, składowanie, rozmieszczanie oraz wydawanie towarów klientom wewnętrznym i zewnętrznym.

Kandydaci powinni spełniać następujące kryteria:

- Gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- Uprawnienia na wózek jezdniowy oraz aktualne badania sanitarno-epidemiologiczne mile widziane (nie są jednak warunkiem koniecznym),
- Dokładność, rzetelność, odpowiedzialność,
- Dobra organizacja pracy własnej,
- Podzielność uwagi,
- Silna motywacja do pracy i nastawienie na działanie,

Zatrudnionym osobom oferujemy:

- Pełną wyzwań pracę w dynamicznie rozwijającej się organizacji,
- Stalność zatrudnienia,
- Możliwość stałego podwyższania swoich kwalifikacji zawodowych,
- Szerokie możliwości awansów wewnętrznych,

Zainteresowane osoby, spełniające powyższe wymagania, prosimy o aplikowanie przez naszą stronę Internetową:

www.karierawjmd.pl

lub przesłanie aplikacji (list motywacyjny i CV wraz z klauzulą o ochronie danych osobowych) na adres:

Jeronimo Martins Dystrybucja S.A.
Centrum Dystrybucyjne Skarbmierz
Kierownik Działu Kadr i Płac
Biedronkowa 1, 49-318 Skarbmierz

z podaniem stanowiska i nazwy miasta na kopercie.

Informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.
Oferta ważna przez 2 tygodnie od publikacji.



GOTOWE MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ! W OŁAWIE

MASZ DO WYBORU:

- ✓ Z OGRODAMI
- ✓ Z GARAŻAMI
- ✓ Z PARKINGIEM

SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ:

TEL. 501-433-820
WWW.DIAGONALPROJEKT.PL

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Kolędowanie w Biskupicach Oławskich

W niedzielę 9 stycznia gościł w Biskupicach Oławskich Zespół Pieśni i Tańca Górali Czadeckich „Poiana” z Piławy Dolnej

Jest to najstarsza grupa muzyczno-wokalna w Polsce, kultywująca tradycje górali czadeckich. Powstała w 1958 roku, dzięki ogromnej potrzebie Polaków zamieszkałych niegdyś na Bukowinie, którzy prawie po dwustu latach pobytu na obczyźnie, powrócili do Ojczyzny.

„Poiana” wielokrotnie występowała w kraju i za granicą. Otrzymała liczne nagrody i wyróżnienia. Wśród nich im. Oskara Kolberga, przyznana przez Ministerstwo Kultury w 1989 roku oraz tytuł nominanta w V edycji „Dolnośląskiego Klucza Sukcesu”, w 2001 roku.



Zespół „Poiana” zaprezentował w Biskupicach Oławskich świąteczny repertuar kolęd i pastorałek

17 maja 2008 Zespół „Poiana” obchodził jubileusz pięćdziesięciolecia istnienia, zorganizowany pod patronatem ministra kultury i dziedzictwa narodowego, który przyznał

zespółowi nagrodę okolicznościową.

Podczas niedzielnego koncertu w Biskupicach Oławskich zespół zaprezentował świąteczny repertuar kolęd i pastorałek.

Organizatorami koncertu byli: Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach oraz Rada Sołecka Biskupic Oławskich.

(JK)

Ogłoszenie o sprzedaży samochodu osobowego

Gmina Jelcz-Laskowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki Mercedes-Benz Viano

1. Nazwa i siedziba jednostki

Gmina Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24,
55-220 Jelcz-Laskowice
tel. 71-381-71-51, fax. 71-381-71-11
e-mail: um.logistyka@jelcz-laskowice.pl

2. Przedmiot sprzedaży

Marka, typ, model - samochód osobowy MERCEDES-BENZ Viano 3.0 CDI
Nr rejestracyjny - DOA 04104
Rok produkcji - 2007.
Barwa nadwozia - srebrny 2-warstwowy z efektem metalicznym
Pojemność silnika - 2987 ccm/150kW(204KM)
Paliwo - ON
Samochód jest niesprawny, po kolizji drogowej.

3. Miejsce i termin, w którym można obejrzeć pojazd

Samochód można oglądać od 31 stycznia do 1 lutego 2011, w godz. od 9.00 do 14.00, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się, nr 697-907-116.

4. Miejsce i termin przetargu

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24 w dniu 7 lutego 2011, o godz. 12.00, sala nr 11a.

5. Biorący udział w aukcji jest zobowiązany do wniesienia wadium w wysokości 4520 zł (słownie: cztery tysiące pięćset dwadzieścia zł), tj. 10% ceny wywoławczej, na konto nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002, do godz. 10.00 w dniu przetargu.

6. Cena wywoławcza sprzedaży wynosi: 45.200 zł brutto (słownie: czterdzieści pięć tysięcy dwieście zł brutto.)

7. Minimalna cena postąpienia wynosi 500 zł (słownie: pięćset złotych).

8. Wadium wniesione przez oferentów, których oferty nie zostaną wybrane, zwrócone zostanie niezwłocznie po dokonaniu wyboru oferty.

9. Wadium złożone przez nabywcę zostanie zaliczone w poczet ceny.

10. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy żaden z uczestników aukcji nie zaoferuje ceny wywoławczej lub gdy uczestnik aukcji, który ją wygra, uchyli się od zawarcia umowy.

11. Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia w dniu podpisania umowy.

12. Ustala się termin zawarcia umowy kupna-sprzedaży najpóźniej w ciągu 7 dni, od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

13. Zastrzega się prawo odwołania i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

KAZIMIERZ PUTYRA
burmistrz MiG J-L

DYŻURY BURMISTRZA

Burmistrz **Kazimierz Putyra** lub jego zastępca **Robert Walkowiak** przyjmują interesantów z gminy Jelcz-Laskowice w ramach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie:

- w środy: od godz. 15.00 do 16.00
- w piątki: od godz. 8.00 do 9.00

DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej **Henryk Koch** lub wiceprzewodniczący **Stanisław Łukasik** i **Tadeusz Babski**, przyjmują interesantów w sprawie skarg i wniosków - w każdy czwartek od godz. 16.30 do 17.30, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, przy ul. W. Witosa 24, pok. 22.

Groźny azbest

Informacja burmistrza miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Na podstawie rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, z 22 października 2003, w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania i przemieszczania azbestu oraz wykorzystywania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których był lub jest wykorzystywany azbest (DzU z 2003, nr 192 poz. 1876 wraz ze zmianami) oraz art. 183 ust. 1 ustawy z 27 kwietnia 2001 „Prawo ochrony środowiska” (DzU z 2008 nr 25 poz. 150 ze zmianami) burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice przypomina właścicielom, zarządcom lub użytkownikom miejsc, w których był lub jest wykorzystywany azbest lub wyroby zawierające azbest o dokonaniu inwentaryzacji zastosowanych wyrobów zawierających azbest, poprzez sporządzenie spisu z natury.

Osoby fizyczne niebędące przedsiębiorcami przedkładają informacje

burmistrzowi w terminie do dnia 31 stycznia każdego roku.

Właściciel zarządca lub użytkownik sporządza informację w dwóch egzemplarzach:

* jeden egzemplarz przedkłada w formie pisemnej na nw. druku w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice (sekretariat)

* drugi egzemplarz przechowuje przez okres jednego roku do czasu sporządzenia następnego informacji.

Przedsiębiorstwa przedkłada stosowną informację do Urzędu Marszałkowskiego, w terminie do dnia 31 stycznia każdego roku.

Informację należy załączyć na druku ogłoszonym w załączniku nr 1 w/w rozporządzenia.

Wzór druku oraz dodatkowe informacje dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach: www.um.jelcz-laskowice.finn.pl oraz w tutejszym urzędzie pok. nr 14.

KAZIMIERZ PUTYRA
burmistrz MiG J-L

JELCZ-LASKOWICE

Miało być dobrze
- wyszło jak zawsze

Dwa lata temu władze gminy zdecydowały o refundowaniu szczepień przeciw pneumokokom. Realizację programu przerwano, bo zabrakło pieniędzy. Burmistrz zapewnia, że szczepienia będą wznowione, ale - wbrew oczekiwaniom - część kosztów prawdopodobnie poniosą rodzice

We wrześniu 2008 Marzena Szóstak, lekarz pediatra i radna powiatowa, przedstawiła burmistrzowi Jelcza-Laskowice kompletny projekt wprowadzenia szczepień profilaktycznych przeciw pneumokokom, w grupie dzieci wysokiego ryzyka zachorowalności. Przeciwno bakteriom wywołującym ciężkie zakażenia, np. sepsę, zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych i płuc oraz inne infekcje dróg oddechowych, miały być szczepione wcześniaki i dzieci z niską wagą urodzeniową (poniżej 2,5 kg). Projekt spotkał się z aprobatą burmistrza i Rady Miejskiej, która w marcu 2009 roku podjęła stosowną uchwałę. Szczepienia włączono do realizowanego w gminie od pięciu lat „Programu prewencji pierwotnej i wtórnej niektórych chorób cywilizacyjnych oraz zapobiegających wykluczeniu społecznemu w latach 2009-2011”. Miały być realizowane, jako jedno z ośmiu założeń tego programu.

Przetarg na jego realizację wygrała Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna, która jest spółką gminną. Zadaniem przychodni było zakupienie szczepionki i przekazanie jej poszczególnym ośrodkom zdrowia.

Szczepienia rozpoczęto w lipcu 2009. Na początku 2010 Marzena Szóstak przypomniała władzom gminy o konieczności szczepień w tym roku. Odpowiadając na jej pismo, ówczesna przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda poinformowała, że w budżecie miasta i gminy na rok 2010 przeznaczono na realizację programu prewencji 120 zł.

W czerwcu szczepienia przerwano. - Dziecko, które rozpoczyna szczepienia przeciwko pneumokokom, powinno otrzymać odpowiednią liczbę dawek, by cykl szczepień przyniósł oczekiwany efekt - tłumaczy Marzena Szóstak. - W tym przypadku są to cztery szczepionki. Obecnie wygląda to tak, że maluchy, które rozpoczęły szczepie-

Szczepienia to nie syrop na kaszel



- Tylko odpowiedni dawka szczepień przeciw pneumokokom zapewnia długotrwałe działanie. Przerwany cykl nie przynosi oczekiwanego efektu - mówi pediatra Marzena Szóstak

nia w 2009 i 2010 roku, nie otrzymały odpowiedniej liczby dawek, bo szczepienia nagle przerwano z nieznanego mi powodu. Może to mały problem, ale wielkiej wagi. Szczepienia dotyczą niewielkiej grupy dzieci, około 30. Są ważne dla ich zdrowia, a nawet życia. Na dokończenie przerwanych szczepień potrzeba około 5-6 tysięcy złotych. Tymczasem sprawę potraktowano jak syrop na kaszel, którego podawanie można przerwać w każdej chwili. Teraz najważniejszy dla dzieci jest jak najszybszy powrót do przerwanych cykli szczepień. Tylko wtedy to będzie miało sens, co już zrobiliśmy i na co wydano pieniądze.

Janusz Bolanowski, prezes Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej mówi, że realizację szczepień i sześciu innych punktów programu prewencji przerwano w połowie roku, bo skończyły się pieniądze. Realizacji trzech punktów pro-

gramu nawet nie rozpoczęto. Do końca roku zapewniono środki tylko na sobotnie i niedzielne dyżury lekarza oraz pielęgniarki. - To jedyny punkt programu, z którego korzystają wszyscy mieszkańcy miasta i gminy, a nie tylko określona grupa, dlatego zdecydowałem, że będzie realizowany przez cały rok.

Jeżeli chodzi o szczepienia przeciw pneumokokom, prezes zapewnia, że będą wykonywane, gdy zakończy się przetarg na realizację programu prewencji w roku 2011. Burmistrz Kazimierz Putyra dodaje, że dopiero po uchwaleniu budżetu, czyli od połowy lutego.

Miało być cztery, jest trzy

Mimo to pozostaje sporną kwestia opłacania przez gminę dawek szczepionki. Marzena Szóstak twierdzi, że w dokumentach przedstawionych burmistrzowi napisała, że dzieci

objęte programem powinny otrzymać cztery dawki. Trzy podstawowe i jedną przypominającą, aby szczepienia przyniosły długotrwały i oczekiwany efekt. Była pewna, że wyraziła się jasno, a po akceptacji władz gminy program obejmie pełne szczepienie. Twierdzi, że wielokrotnie oferowała burmistrzowi i prezesowi Bolanowskiemu swoją pomoc przy konstruowaniu stosownych dokumentów w sprawie szczepień, ale nikt jej nie zaprosił do współpracy. - Ostatni raz w tej sprawie odwiedziłam burmistrza Putyrę 8 kwietnia 2010 roku i uzyskałam ustne zapewnienie, że dzieci otrzymają brakującą dawkę szczepienia - dodaje.

Tymczasem z umowy niędy gminą a Przychodnią Rejonowo-Specjalistyczną wynika, że gmina refunduje tylko trzy dawki szczepionki. Na jedno dziecko objęte programem przypada łącznie 840 złotych, i to się raczej nie zmieni.

Kazimierz Putyra utrzymuje, że Marzena Szóstak, jako pomysłodawczyni, była koordynatorem projektu i powinna dopilnować, aby w programie znalazł się odpowiedni zapis, co do ilości szczepień. Podejrzewa, że dziś trudno będzie zmienić umowę w sprawie realizacji programu prewencji, bo trzeba byłoby zabrać pieniądze przeznaczone na inne zadania. Ponadto, zdaniem burmistrza, obecny zapis umowy jest dość racjonalny: - Skoro gmina refunduje trzy dawki szczepień, jedną rodzice mogą sobie kupić sami.

Wpływ na ostateczną decyzję w tej sprawie będą mieli radni. Tematem zapewne zajmie się też Komisja Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia.

Rodzice są zawiedzeni

Jedna dawka szczepienia przeciw pneumokokom kosztuje od 250 do 300 złotych. Bożena Wyrwał, mama

4

- tyle dawek szczepień
muszą otrzymać
niemowlęta

250-300 zł

- kosztuje jedna dawka
szczepienia przeciw
pneumokokom

5-6 tys. zł

- potrzeba na dokończenie
przerwanych
szczepień

19-miesięcznej Martynki, która urodziła się przedwcześnie, skorzystała ze szczepień refundowanych przez gminę. Jej córeczka otrzymała trzy dawki. Do maja powinna otrzymać czwartą. Nie zaszczepiono jej do dziś. - Byłam przekonana, że całe szczepienie jest refundowane. Dopiero przy ostatniej wizycie dowiedziałam się, że szczepionek nie ma i muszę sobie kupić ostatnią dawkę. Postaram się uzbiierać potrzebną kwotę, ale to dość duży wydatek. Z drugiej strony dobrze, że muszę zapłacić tylko za jedno szczepienie.

Ostatniej dawki szczepienia na pewno nie otrzymają bliźniaki Katarzyny Karmelity. - Musiałabym kupić dwie szczepionki, a 600 złotych to dla mnie zbyt duży wydatek - mówi. - Byłam przekonana, że dzieci będą zaszczepione do końca. I jestem trochę zawiedziona, że stało się inaczej. W marcu skończą dwa lata. Nie wiem, czy w tej sytuacji rozpoczynanie szczepienia miało sens.

Całkowity koszt szczepienia przeciw pneumokokom wynosi około 1000 złotych. Liczba dawek zależy od wieku dziecka. - Żeby szczepionka spełniła swoje zadanie, niemowlęta muszą otrzymać 4 dawki - mówią zgodnie eksperci. - Dzieciom w wieku od 2 do 5 lat wystarczy jedna dawka.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wioleta@gazeta.olawa.pl



Franciszek Październik otrzymał srebrną odznakę „Za Zasługi dla Polskiej Filatelistyki”



Wieloletni działacz koła Tadeusz Zawer ogląda jubileuszowy biuletyn

55 lat ze znaczkami

OŁAWA
Jubileusz
filatelistów

Oławskie koło Polskiego Związku Filatelistów obchodziło jubileusz 55-lecia istnienia. Na uroczystym spotkaniu mówiono o jego historii i działalności oraz wręczono wyróżnienia zasłużonym. Nie zapomniano o wyjątkowym działaczu, który przez 25 lat był prezesem koła - Michale Paszkiewicz, wydano limitowany znaczek

Władze koła zaprosiły 15 stycznia do restauracji „Klu-

bową” członków, działaczy oraz osoby, które wspierają tę działalność. Wśród gości byli m.in. przedstawiciele władz samorządowych, zarządu okręgu PZF i Poczty Polskiej.

Motor napędowy

Witając gości, prezes oławskiego koła Stanisław Gorzelak poprosił o uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego w sierpniu ubiegłego roku Michała Paszkiewicza. - *To była wspaniała osobowość - przez 25 lat skłaniał do pracy i rozwoju pasji innych filatelistów.*

Ryszard Śląski z zarządu okręgu PZF stwierdził, że Oława jest dużym ośrodkiem wystawienniczym, tu pręźnie działają kolekcjonerzy, nie zapomniał także o Michale Paszkiewicz: - *Był on motorem filatelistycznym, pchał*

nas wszystkich do przodu. Z tego, co wiem, nikt tak długo jak świętej pamięci Michał nie zarządzał kołem. Nie ma takiego drugiego miasta, w którym władze tak pomagają filatelistyce i ją wspierają, inni mogą wam tego zazdrościć.

Burmistrz Franciszek Październik stwierdził, że wspiera filatelistów, bo sam jest kolekcjonerem znaczków od 1966 roku. To hobby zawsze było mu bliskie. Dodał także, że zainteresowanie młodzieży jest bardzo ważne w rozwoju tej organizacji.

Zaczęło się w świetlicy

Oławskie koło powstało 29 grudnia 1955 roku, w byłej świetlicy Powszechnej Spółdzielni Spożyców „Społem”, przy ul. Karola Miarki. Dzieśięcioosobowe grono entu-

zjastów filatelistyki powołało koło Polskiego Związku Filatelistów w Oławie. W zebraniu organizacyjnym uczestniczył Józef Tomaszewicz, prezes oddziału PZF we Wrocławiu. Założycielami oławskiego koła byli: Zdzisław Krzywka, Józef Modzelewski, Stanisław Mazurkiewicz, Jan Dąbrowski, Konrad Kurka, Tadeusz Raer, Zdzisław Wlizio, Bolesław Krochmalnicki, Ludwik Stefanik i Bolesława Jaworek. Przewodniczącym został Zdzisław Krzywka.

Pierwszą wystawę filatelistyczną zorganizowano w Szkole Podstawowej nr 1, w październiku 1960 roku, z okazji Dni Oławy. Wystawę dedykowano pionierom. Zastosowano wtedy pierwszy okolicznościowy datownik. Od 1967 do 1977 roku filateliści mieli swoją siedzibę w Komendzie Hufca ZHP, a od 1978 do dziś w Ośrodku Kultury w Oławie. W każdą pierwszą środę miesiąca odbywają tam spotkania.

W ciągu 55 lat kołem kierowali kolejno: Zdzisław Krzywka, Kazimierz Mazur, Zdzisław Wlizio, Kazimierz Mazur, Franciszek Październik i Michał Paszkiewicz,

który był nie tylko cenionym członkiem PZF, ale także sędzią filatelistycznym oraz prekursorem młodzieżowej filatelistyki w powiecie. Jego zaangażowanie wielokrotnie doceniano i nagradzano.

Jedną z form działalności PZF jest obok kolekcjonowania znaczków ich ekspozycja na wystawach filatelistycznych. Oławskie koło zorganizowało w powiecie 72 imprezy wystawiennicze.

Wyróżnienia i odznaczenia

W związku z jubileuszem oławskiego koła wydano kartę beznominatową z wizerunkiem Michała Paszkiewicza oraz w limitowanym nakładzie 140 sztuk specjalnego znaczka, na którym jest również wizerunek prezes koła. Goście otrzymali także filatelistyczny biuletyn jubileuszowy.

Okragła rocznica powstania oławskiego koła była także okazją do wręczenia wyróżnień. Srebrną odznakę „Za Zasługi dla Polskiej Filatelistyki” otrzymali Franciszek Październik i Zbigniew Mazur, a brązową - Władysław Mazur. Złotą odznakę honorową otrzymali Lucjan Jagodziński, Jerzy Hadryś, Jan Tkaczyk i Jan Kowalczyk, a jubileuszową odznakę honorową 60-lecia PZF przyznano Annie Kozdrowskiej, Ryszardowi Żurawiovi, Franciszkowi Paź-



Prezes koła - Stanisław Gorzelak

dziernikowi, Danucie Eron, Markowi Bronowickiemu i Władysławowi Mazurowi.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Zarząd koła PZF nr 37 w Oławie:

Stanisław Gorzelak - prezes, Kazimierz Pirożek - sekretarz, Stanisław Malita - skarbnik, Tadeusz Zawer - członek, Andrzej Staszak - kronikarz

25

- tyle lat był prezesem
Michał Paszkiewicz

55

- tyle lat
ma oławskie koło



Na spotkaniu wyróżniono także sponsora - Ryszarda Żurawia



Oławskie koło wydało limitowany znaczek z wizerunkiem Michała Paszkiewicza

Markowe Szyby Samochodowe

OLAWA, ul. Strzelna 7
tel. 71-301-51-73

WROCLAW,
ul. Krakowska 29
tel. 71-372-55-31,
71-342-06-96

www.autoszyby.pl



Akceptujemy karty płatnicze



Team Partner

UBEZPIECZENIA OC • AC • NW

Śpij spokojnie!

Ubezpieczenie AC od kradzieży
za wyjątkowo niską cenę!

MiniAC

Do 60% zniżki na "Dzień Dobry"
w ubezpieczeniu AC

W zależności od posiadanych zniżek w OC

Kup więcej, zapłać mniej!

Sprawdź cenę ubezpieczeń,
zawierającego PAKIET:

OC, NW, Assistance i ubezpieczenia
mieszkania lub domu

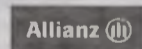
UWAGA NOWOŚĆ!

ASSISTANCE z holowaniem
nawet bez limitu kilometrów
w Polsce i w Europie

Już od **89 zł** rocznie
Samochód zastępczy
po awarii lub wypadku
nawet do 10 dni

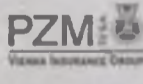
W zależności od wariantu ubezpieczenia i wieku auta

SIEDM WIODĄCYCH TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH



HDI

InterRisk
VIENNA INSURANCE GROUP



COMPENSA
VIENNA INSURANCE GROUP

Zadzwoń po wyliczenie swojej składki!

Ponadto w ofercie ubezpieczenia:

- rolne
- domów w budowie
- mieszkań i domów
- turystyczne i inne



Twoje Centrum Ubezpieczeń i Kredytów

OLAWA, UL. CHROBERGO 17, TEL. 71 303 79 69

JELCZ-LASKOWICE, UL. WROCLAWSKA 23
(Auto Matunin), tel. 71 318 82 06 w. 12, tel. 71 318 89 84

Delicje Olawskie

NALEŚNIKARNIA & LODZIARNIA OLAWA UL. B. CHROBERGO 20E/III (pod wieżowcem)

NALEŚNIKI OBIADOWE nazwa/skład

- 1 szynka, ser, sos
- 2 szynka, pieczarki, ser, sos
- 3 szynka, mix warzyw, ser, sos
- 4 pieczarki, ser, sos
- 5 mix warzyw sos
- 6 brokuły, kukurydza, ser, sos
- 7 gyros, szpinak, ser, sos
- 8 gyros, mix warzyw, sos
- 9 gyros, ogórek konserwowy, papryka konserwowa, kukurydza, sos
- 10 gyros, brokuły, oliwki, ser, sos
- 11 szpinak, ser feta, sos
- 12 szpinak, ser feta, pomidory suszone, sos
- 13 tuńczyk, pomidor, ser, sos
- 14 tuńczyk, kukurydza, papryka, sos
- 15 salami, pieczarki, ser, sos
- 16 wieprzowina mielona z sosem bolońskim, ser, sos, ziola
- 17 wieprzowina mielona z sosem bolońskim, pieczarki, ser, sos
- 18 wieprzowina mielona z sosem bolońskim, fasola, kukurydza, papryka, sos

NALEŚNIKI NA SŁODKO nazwa/skład

- 1 dżem, cukier puder
- 2 powidła śliwkowe, cukier puder
- 3 prażone jabłka, cynamon, polewa
- 4 prażone jabłka, bita śmietana, polewa
- 5 konfitura truskawkowa, bita śmietana, polewa
- 6 konfitura wiśniowa, bita śmietana, polewa
- 7 konfitura jagodowa, bita śmietana, polewa
- 8 serek waniliowy, polewa
- 9 serek waniliowy, rodzynki, polewa
- 10 serek waniliowy, brzoskwinie, polewa
- 11 serek waniliowy, konfitura wiśniowa, polewa
- 12 serek waniliowy, mix owocowy, bita śmietana, polewa
- 13 brzoskwinie, bita śmietana, polewa
- 14 mix owocowy, bita śmietana, polewa
- 15 krem czekoladowy, polewa
- 16 krem czekoladowy, banan, polewa
- 17 krem czekoladowy, bita śmietana, polewa

Naleśniki już od 4,5 zł za porcję!

Polecamy wyśmienitą
kawę marki



espresso italiano dal 1919



Oferta sfinansowana jest przez Play i Play Mobile. Szczegóły na www.playmobile.pl



~~99 zł~~ **1 zł**

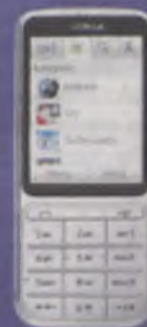
Samsung Wave 723

w LongPlay 69

Zimowa wyprzedaż

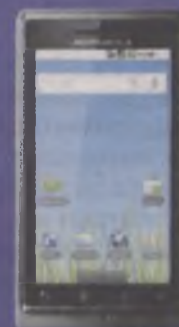
- Elegancki, sportowy smartfon Samsung Wave 723;
- ekran dotykowy
- dostęp do aplikacji Samsung Apps

W wyjątkowej cenie również:



Nokia C5-01
LongPlay 69

~~199 zł~~
1 zł



Motorola Milestone
LongPlay 69

~~199 zł~~
1 zł

Sprawdź wszystkie modele dostępne w wyprzedaży na www.playmobile.pl
Najszybciej rozwijająca się sieć w Polsce

PLAY

SALON PLAY: Olawa, Kaufland ul. Iwaszkiewicza 4

tel. 790-030-760

Czyścić kominy, nie zatykać kratki

POWIAT

Sezon grzewczy trwa

Każdego roku kilkadziesiąt osób ginie z powodu zatrucia tlenkiem węgla, zwanego czadem. Jak temu zapobiec?

Komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Oławie, ostrzega na stronie internetowej straży, żeby być czujnym. Zatrucie czadem związane jest najczęściej z niewłaściwą eksploatacją budynku i urządzeń grzewczych.

Groźny czad

Czad jest niebezpieczny, ponieważ to gaz bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku, a więc - niewyczuwalny. Blokując dostęp tlenu do organizmu, co przy długotrwałym narażeniu powoduje śmierć przez uduszenie.

Główne przyczyny zacczadzeń w budynkach mieszkalnych: niesprawność przewodów kominowych, wen-



Monika Gontuszko-Sucharska

tylacyjnych, spalinowych i dymowych. Wadliwe działanie może wynikać z nieszczelności, braku konserwacji (w tym czyszczenia), wad konstrukcyjnych oraz niedostosowania istniejącego systemu wentylacji do standardów szczelności. Powoduje to, że dym się cofa

do pomieszczenia, zamiast wydostawać się przewodem kominowym na zewnątrz.

Przyłożyć kartkę

Straż pożarna przypomina o czyszczeniu kominów. Ba-

gatelizowanie tego może się skończyć tragicznie. Cztery razy w roku powinno się czyścić kominy w domach opalanych węglem i drewnem, a dwa razy w domach opalanych paliwem ciekłym lub gazowym. Co najmniej raz w roku trzeba usuwać zanieczysz-

czenia z przewodów wentylacyjnych. Należy pamiętać o przeprowadzaniu kontroli technicznych, kontrolowaniu szczelności przewodów kominowych i sprawdzaniu, czy występuje dostateczny ciąg powietrza. Urządzenia trzeba użytkować zgodnie z

instrukcją. Pod żadnym pozorem nie wolno zaklejać kratki wentylacyjnych, należy sprawdzić działanie wentylacji przy wymianie okien na plastikowe. Powinno się systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. przykładając kartkę papieru do otworu lub kratki wentylacyjnej - kartka powinna przywrzeć do kratki. Ważne jest wietrzenie pomieszczeń i chociaż delikatne uchylanie okien.

Duszności i zawroty głowy

Sygnalem, że ulegamy zatruciu czadem, mogą być: duszności, bóle i zawroty głowy, wymioty, oszołomienie, przyspieszenie czynności serca i oddychania. W takich przypadkach trzeba wywietrzyć pomieszczenie, w którym się znajdujemy, i zasięgnąć porady lekarskiej.

Warto rozważyć zamontowanie w domu czujników dymu i gazu.

(MON)



To miejsce na Twoją reklamę
reklama@gazeta.olawa.pl

STIHL **MS 170-D**
649 zł

Autoryzowany Dealer Stihl, Viking
PPU BUDMECH
ul. Opolska 42
55-200 Oława
tel. 71-313-48-20
olawa@budmech.com

FISKARS
Mniej wysiłku. Piękny ogród.

WÓJT GMINY OŁAWA

ogłasza IV ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Marcinkowicach w granicach działki nr 270/16 AM-2 o pow. 0,1146 ha, stanowiącej własność gminy Oława, KW 48666

Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Oława przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną o niskiej intensywności z usługami towarzyszącymi oraz zabudowy zagrodowej z budynkami inwentarskimi

1. Przetarg odbędzie się w dniu 21.02. 2011 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy Oława przy pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28 w sali konferencyjnej, I piętro, pokój nr 10.
2. Cena wywoławcza netto wynosi: 70 717 zł. Podatek VAT w wysokości 23%.
3. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości 5 000 zł przelewem na konto Urzędu Gminy Oława w Banku Spółdzielczym w Oławie 22 95850007 0010 0003 4340 0038, w terminie do 14.02. 2011 r. Wpłata wadium zostanie uznana, gdy w/w kwota będzie znajdowała się na wskazanym koncie nie później niż 3 dni przed przetargiem.
4. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 710 zł.
5. Szczegółowe ogłoszenie o przetargu wywieszono zostało na tablicy informacyjnej Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Oława.
6. Dodatkowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie, pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub tel. 71-381-22-31.

Jan Kownacki - wójt gminy Oława

199 zł 1 zł
Nokia C3-01 Touch & Type
w LongPlay 69

Zimowa wyprzedaż

Poręczniejsza Nokia C3-01 Touch & Type:
• ekran dotykowy i klawiatura w jednym
• dostęp do tysięcy aplikacji w Google Market

W wyjątkowej cenie również:

99 zł 1 zł Samsung Wave 725
LongPlay 69

199 zł 1 zł Sony Ericsson Satio
LongPlay 69

Najbardziej przyzwoicie dostępne w wyprzedaży na www.playmobil.pl
Najbardziej rozwijająca się sieć w Polsce

PLAY

SALON PLAY: TESCO ul. 3 Maja 51 55-200 Oława tel. 790 032 216



Jan Kownacki chce ustalić, w jakim stanie przejął gminę od poprzedników

Kownacki prześwietla urząd

GMINA OŁAWA

Wyniki kontroli

Prawie 23 mln zobowiązań z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów oraz ok. 32 mln należności na podstawie umów podpisanych z wykonawcami inwestycji - to wyniki kontroli finansowej w Urzędzie Gminy, wdrożonej przez wójta Jana Kownackiego

Od 3 do 15 stycznia inspektor ds. kontroli Anna Szyndler

badala wyniki finansowe poszczególnych referatów. 17 stycznia protokół trafił na biurko wójta. - *Chciałem mieć informację, w jakiej kondycji finansowej zastałem gminę, obejmując urząd 15 grudnia 2010* - mówi Kownacki.

Najważniejsze ustalenia: raty kredytów i pożyczek do spłacenia to 22,916 mln. Wójt podkreśla, że tylko 1,5 mln pochodzi z lat 2002-06, kiedy on kierował gminą. 31,949 mln wynoszą zobowiązania z umów podpisanych z wykonawcami inwestycji. 16,6 pochłonie kanalizacja w Stanowicach, a 9,8 w Godzikowicach, 2,7 budowa hali sportowej w Gaci.

Kownacki podpisał aneks z firmą „Zakład Rolny”, na

dalsze prace przy hali w Gaci. Dlaczego zdecydował się na wykonawcę, z którym wskutek licznych zastrzeżeń zerwano umowę na budowę kanalizacji w Godzikowicach?

- *Za 4,5 miliona takiej hali nikt nie wybuduje* - odpowiada. - *Wszystkie oferty z przetargu to było 8-9 milionów. Gdybym zerwał z nimi umowę i wybrał nowego wykonawcę, to byśmy tej hali nie skończyli.*

Po zakończeniu sprawdzania finansów w urzędzie kontrolowane będą Straż Gminna, Gminny Zespół Oświaty, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji.

(XA)

Dopłaty do nasion siewnych

ROLNICTWO

ARR informuje

Rolnicy mogą się ubiegać o dopłatę do materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany, zakupionego i zużytego od 15 lipca 2010 do 15 czerwca 2011, do siewu lub sadzenia

Stosowanie wysokiej jakości materiału siewnego wpływa na zwiększenie i poprawę plonów. Od roku 2007 Agencja Rynku Rolnego zwraca rolnikom część kosztów zakupu takiego materiału. Zainteresowanie rolników rośnie, w ubiegłym roku złożyli prawie 60 tys. wniosków do terenowych oddziałów ARR.

Agencja zwraca uwagę, że materiał siewny, znajdu-

jący się w handlu, powinien być zaopatrzony w etykiety urzędowe lub etykiety przedsiębiorców. Sprzedają mogą się zajmować tylko przedsiębiorcy lub rolnicy wpisani do rejestrów, prowadzonych przez Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Na fakturze zakupu powinny się znaleźć informacje o materiale siewnym: nazwa gatunku i odmiany, kategoria lub stopień kwalifikacji oraz numer partii materiału siewnego.

O dopłatę można się ubiegać od 15 stycznia do 25 czerwca. Dotyczy to zbóż ozimych, jarych, roślin strączkowych, ziemniaków oraz mieszanek zbożowych i pastewnych. Bliższe informacje na www.arr.gov.pl.

(XA)

OŁAWA

Sesja RM

Podyskutują o budżecie

27 stycznia odbędzie się sesja Rady Miejskiej

Początek obrad w Sali Rycerskiej UM o godz. 14.00. Głównym punktem będzie uchwalenie budżetu miasta na 2011 rok. Projekt uchwały z uzasadnieniem przedstawi burmistrz Franciszek Październik. Radni zapoznają się też z opiniami stałych komisji Rady Miejskiej. W kolejnej części sesji zajmą się przyjęciem prognozy finansowej Oławy na lata 2011 - 2018. Podejmą uchwałę w sprawie zmiany nazwy Żłobka Miejskiego w Oławie.

Sesję zakończą wolne wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

(MON)

Zaginęła oławianka

OŁAWA

Ktokolwiek widział?

Rodzina poszukuje 65-letniej kobiety

Halina Cielecka wyszła z domu 18 grudnia 2010. Mężowi

powiedziała, że idzie na badania do szpitala w Oławie. Nigdy się tam jednak nie pojawiła, nie nawiązała kontaktu z rodziną. Ktokolwiek widział Halinę lub zna jej miejsce pobytu, proszony jest o kontakt - tel. 693-973-811 lub 502-237-462.



(M)

Halina Cielecka

JELCZ-LASKOWICE

Przerwana sesja

Wyborem szefów komisji stałych mieli się zająć radni na nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Obrady przerwano po drugim głosowaniu, gdy okazało się, że opozycja „rozdaje karty”. Rozmowy toczyły się „za zamkniętymi drzwiami”. Przerwana sesja miała być kontynuowana 19 stycznia, od godz. 16.00

Sesję nadzwyczajną zwołano na 14 stycznia, by wybrać przewodniczących komisji stałych. Pierwsze głosowanie przeprowadzono w sprawie wyboru szefa Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów. Na przewodniczącą zaproponowano Marię Bożenę Polakowską z KWW „Przyjazna Gmina”. Radni poparli tę kandydaturę jednogłośnie.

Opozycja rządzi



- *Nie zgadzamy się na marginalizowanie naszych działań, dlatego nie poprzemy kandydatów „Wspólnoty”* - mówił Tadeusz Babski z PO (na pierwszym planie)

Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Koch zaproponował na przewodniczącą Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Stanisława Łukasika ze „Wspólnoty Samorządowej”, wiceprzewodniczącą RM. Zanim poddano pod głosowanie tę propozycję, wiceprzewodni-

czący RM Tadeusz Babski z PO oświadczył, że członkowie i sympatycy jego klubu nie poprą żadnego kandydata „Wspólnoty Samorządowej”. Uzasadnił, że niektórzy radni z tego komitetu pracują w pięciu komisjach, a z Platformy tylko w trzech. - *Nie zgadzamy się na margina-*

lizowanie naszych działań i pracy! - dodał Babski.

Henryk Koch tłumaczył, że nie ma wpływu na to, jak głosują radni. Przypomniał, że w poprzednich kadencjach też były takie sytuacje. Do dyskusji włączyła się Maria Bożena Polakowska, oświadczając, że radni z „Przyjaznej Gminy” też nie poprą kandydatów „Wspólnoty”. - *Chcemy, by rada współpracowała, dając możliwość wykazania się każdemu radnemu. Teraz „Wspólnota” chce zająć wszystkie stanowiska, nie licząc się z innymi.*

Wniosek poddano pod głosowanie. Za kandydaturą Stanisława Łukasika głosowało 9 radnych, a 11 było przeciw. Wynik głosowania nie pozostawił złudzeń - opozycja miała zdecydowaną większość. Zarządzono przerwę w obradach, a w kuluarach roz-

poczęły się burzliwe dyskusje. Do udziału w tych rozmowach zachęcano również tych radnych, którzy nie mieli na to ochoty.

Po wznowieniu obrad przewodniczący Henryk Koch zarządził następną przerwę, tym razem do godziny 16.00 we środę 19 stycznia. Zakończyły się więc obrady, ale radni zostali, by „za zamkniętymi drzwiami” dojść do porozumienia w sprawie wyboru szefów komisji.

*

Po wyborach samorządowych mówiło się o zdecydowanym zwycięstwie Kazimierza Putyry i rokowano rządy przy poparciu większości. Kandydaci na radnych, startujący z list komitetu „Wspólnota Samorządowa”, uzyskali sześć mandatów, z burmistrzem na czele. Po cichu liczone na wsparcie większości radnych

PiS i BBS. Dla wielu oczywista była koalicja Wspólnoty z KWW „Przyjazna Gmina”. Przed drugą turą wyborów mówiono w kuluarach, że jednym z wiceburmistrzów będzie Maria Bożena Polakowska, która zastąpi Roberta Walkowiaka.

Tak się jednak nie stało. Na grudniowej sesji RM Kazimierz Putyra ogłosił, że Walkowiak zostaje. Do dziś nie powołał drugiego zastępcy. Tomasz Kołodziej, który dotychczas zajmował to stanowisko, stracił je, bo objął mandat radnego powiatowego.

Na reakcję radnych nie trzeba było długo czekać. Ci, którzy mieli być w koalicji, przeszli do opozycji i oni teraz dyktują warunki, czego najlepszym dowodem jest przerwana sesja Rady Miejskiej.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wioletta@gazeta.olawa.pl

Nie zapominajmy o Hani Lewko

W marcu skończy 5 lat. Ponad dwa lata temu okazało się, że wesola i rozbrykana dziewczynka cierpi na bardzo rzadką chorobę moyamoya. W ciągu miesiąca przeszła dwa udary mózgu. W efekcie przestała mówić i doznała niedowładu kończyn. Pierwszy etap walki z chorobą ma już za sobą. Pomóżmy jej przejść kolejny

Trzy miesiące zajęło lekarzom zdiagnozowanie Hani. Na oddziale neurologii w warszawskim Centrum Zdrowia Dziecka stwierdzono, że przyczyną udarów jest moyamoya. To bardzo rzadka choroba, o której niewiele wiadomo. Rodziców poinformowano, że leczyć można tylko jej objawy, co jednak nie zapobiega kolejnym udarom. Mogą nadejść w każdej chwili i odebrać dziewczynce życie. Jedynym sposobem na uniknięcie udarów była operacja poszerzenia tętnic szyjnych. - *Ta wiadomość była dla nas jak światełko w tunelu* - mówił nam w marcu 2009 Piotr Lewko, tata dziewczynki. - *Niestety, szybko odebrano nam nadzieję.*

Podczas pierwszej rozmowy z rodzicami Hani jeden z niewielu polskich specjalistów w dziedzinie neurologii powiedział, że operację można przeprowadzić w Warszawie. Po konsultacjach z neurochirurgiem stwierdził, że operacja nie da i odesłał dziewczynkę do domu. To było jak cios w plecy, ale rodzice i przyjaciele



Dane fundacji

Hani pomaga Fundacja „Votum” - Organizacja Pożytku Publicznego ul. Wyścigowa 56, 53-012 Wrocław Nr KRS 0000272272 nr konta: 16 1500 1067 1210 6009 4175 0000 z dopiskiem: „Dla Hani Lewko - na leczenie i rehabilitację”

1% swego podatku możesz przekazać Hani Lewko, która wciąż potrzebuje pomocy

rodziny nie poddali się. Zaczęli szukać pomocy na własną rękę. Wydawało się, że jedynym sposobem jest wyjazd i operacja za granicą. Nie mieli na to pieniędzy. Wierzyli w ludzką życzliwość. Ufali, że jeżeli będzie taka potrzeba, ludzie dobrego serca z powiatu olawskiego nie zawiodą i pomogą zebrać pieniądze na operację.

Na początku kwietnia 2009 okazało się, że wyjazd za granicę nie będzie konieczny, bo skomplikowaną operację na obu półkulach zgodził się przeprowadzić profesor neurochirurgii w Lublinie. 5 maja było już po wszystkim. Najtrudniejszy etap miała za sobą. Teraz walczy o normalne życie. Jej codzienność to żmudna i bolesna rehabilitacja, ale i jedyny sposób na odzyskanie sił oraz sprawności. Udział w kosztownych zajęciach pod okiem specjalistów w dużej mierze zawdzięcza dobroci i życzliwości

mieszkańców naszego powiatu, którzy odpowiedzieli na apel rodziców i wsparli finansowo leczenie dziecka.

Hania robi duże postępy. Efekty jej ciężkiej pracy można zobaczyć na stronie internetowej www.lewko.eu. Na tym jednak nie koniec. Walka wciąż trwa, a dziewczynka o czekoladowych oczach wciąż potrzebuje pomocy i pieniędzy na kolejne rehabilitacje. - *Dzięki tym zabiegom nasza córeczka może wrócić do zdrowia i normalnie żyć* - mówią rodzice, Piotr i Ewa. - *Dlatego prosimy wszystkich o pomoc finansową.*

Przekazanie 1% podatku pozwoli Hani odzyskać uśmiech. Nie dopuścimy do tego, by brak pieniędzy decydował o losie dziecka. Żadna kwota nie jest za mała.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wiola@gazeta.olawa.pl

OLAWA
Pomagamy olawiance

Wkrótce będziemy rozliczali się z dochodów uzyskanych w roku 2010. Wypełniając PIT, pamiętajmy o przekazaniu 1% podatku dla potrzebujących

Podaruj swój procent

Jedną z takich osób jest 4,5-letnia Wiktoria Gabriela Urbańska z Olawy. Cierpi na liczne schorzenia: padaczkę, encefalopatię, refluks żołądkowo-przełykowy i wiele innych. Potrzebuje ciągłej i bardzo kosztownej rehabilitacji.

(MON)

PODARUJ MI SWOJEGO PODATKU TWOJA POMOC JEST BEZCENNA



Nazywam się Wiktoria Gabriela Urbańska, mam już 4,5 roczku. Po urodzeniu zdiagnozowano u mnie encefalopatię, MPDZ, padaczkę, refluks żołądkowo-przełykowy... mogłabym wymieniać bez końca...

Najważniejsze, że Ja i moi Rodzice bardzo chcemy żebym żyła, żebym rozwojem dorównała swoim rówieśnikom dlatego nieustannie walczymy z przeciwnościami losu. Jestem leczona i rehabilitowana w specjalistycznych ośrodkach co niestety wiąże się z ogromnymi kosztami finansowymi, które dalece przekraczają budżet domowy mojej rodziny.

Pomoc Instytucji, których obowiązkiem jest ratowanie życia i zdrowia chorym dzieciom jest niewystarczająca ze względu na ogromną ilość ciężko chorych dzieci takich jak Ja.

Bardzo Państwa proszę, pomóżcie mi w mojej codziennej walce o życie, przekazując 1% podatku.

Jak to zrobić?

W zeznaniu rocznym w dziale dotyczącym przekazania 1% podatku, w rubryce "Nazwa OPP" **Dolnośląska Fundacja Rozwoju Ochrony Zdrowia we Wrocławiu**

"Numer KRS" należy wpisać **0000050135**

"Wnioskowana kwota" obliczoną kwotę stanowiącą 1% podatku

Konieczne "Inne informacje..." **1% GABRYSLA**

Wówczas 1% Państwa podatku trafi na moje subkonto w Dolnośląskiej Fundacji. Ze środków tam zgromadzonych będzie można pokryć część wydatków na moje leczenie, rehabilitację i sprzęt ortopedyczny.

Jeśli chcieliby Państwo pomóc mi bardziej, można wpłacić dowolną kwotę na moje subkonto w Fundacji:

Dolnośląska Fundacja Rozwoju Ochrony Zdrowia we Wrocławiu

ul. Traugutta 112 bud. E

50-420 Wrocław

Bank Pekao S.A. 1 Oddział Wrocław

45 1240 1994 1111 0000 2495 6839

w tytule wpłaty proszę wpisać

"Na leczenie i rehabilitację GABRYSLA"

Dziękuję wszystkim, którzy w poprzednich latach przekazali Wiktorii Gabrieli 1% swojego podatku lub w jakikolwiek inny sposób pomogli w leczeniu naszej córeczki.

Jesteśmy Wam bardzo wdzięczni - RODZICE.
Więcej informacji o Wiktorii i jej chorobie znajdą Państwo na stronie: www.wiktoriaurbanska.republika.pl



reklama

GLADIATOR MIĘDZYMIASTOWY Z OLAWY DO JELCZA-LASKOWIC WOZIMY ZA DARMO !!!



UWAGA!!! Zupełnie DARMOWY dowóz posiłków z Olawy do Jelcza-Laskowic !!! Wozimy dla Was od godziny 10 do 21. Wystarczy zadzwonić !!! 71 313 84 27 ; 71 313 22 22



Orkiestra z Kobierzyc



W zbiórce pieniędzy pomogli uczniowie oraz strażacy



Wójt Dorota Swadek-Schneider i proboszcz domaniowskiej parafii Dariusz Amrogowicz na koncercie

Orkiestra pomocnych serc

DOMANIÓW

Koncert charytatywny

Ponad 20 tysięcy złotych zebrano, większość na koncercie charytatywnym, zorganizowanym 16 stycznia przez Ochotniczą Straż Pożarną w Domaniowie, na rzecz Izabeli Kawalko ze Skrzypnika

12250 zł

-tyle pieniędzy zebrano na leczenie Izy podczas charytatywnego koncertu

1%

-tyle możesz przekazać ze swojego podatku na rzecz Izy, nr KRS: 0000086210 z dopiskiem: „Dla Izabeli Kawalko”

U szesnastolatki, która uczy się w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana III Sobieskiego w Olawie, w sierpniu wykryto wczesną fazę białaczki (zespół mielodysplastyczny). To jednostka chorobowa, w której proces tworzenia krwinek jest zakłócany przez niezdolność niedojrzałych komórek do prawidłowego wzrostu i rozwoju. Czasami nazywany stanem przedbiałaczkowym, ponieważ w zaawansowanych postaciach stosunkowo często transformuje w kierunku ostrych białaczek.

Dla rodziców Izy wiadomość o chorobie była szokiem, nie spodziewali się tego. Na szczęście szybko znaleziono dawkę. 26 stycznia czeka ją przeszczep, a później długie i kosztowne leczenie, aby wygrać walkę o zdrowie.

Ochotnicza Straż Pożarna w Domaniowie zorganizowała charytatywny koncert w remizie. Zebrano 12250 zł. Frekwencja przerosła najśmielsze oczekiwania, sala była wypełniona po brzegi. Na scenie występowali: orkiestra dęta OSP Domaniów, orkiestra „Kobierzyc - Band”, dziecięca grupa taneczna „VIVA” oraz uczniowie Zespołu Szkół w Domaniowie z programem artystycznym i pokazem tańca.

Wśród gości były władze samorządowe, kierownicy gminnych jednostek oraz przyjaciele gminy.

Rodzice Izy dziękują za pośrednictwem gazety pomysłodawcom oraz organizatorom

koncertu i wszystkim, którzy wsparli akcję finansowo. Dla nich każda pomoc jest nieoceniona. Są także wdzięczni strażakom za wszelką pomoc oraz zbiórkę pieniędzy w sąsiednich miejscowościach.

Organizatorzy nie spodziewali się aż takiej frekwencji. - *Chcieliśmy podziękować wszystkim, którzy zbierali pieniądze i przyczynili się do organizacji tego koncertu* - mówił Krzysztof Matyjewicz z domaniowskiej orkiestry. - *Dziękujemy także szczególnie Janowi Żukowskiemu, wójtowi gminy Żórawina.*

Około 8 tysięcy złotych zebrały inne jednostki OSP, z Osieka, Wójcic, Siecieborowic i Minkowic Oławskich. Strażacy z Domaniowa przekazali także na szkolną licytację dużego, metrowego misia.

TEKST I FOT.:
MALWINA CADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Pieniądze na rzecz Izy Kawalko można wpłacać na konto:
Fundacja „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”
ul. O. Bujwida 42, 50-368 Wrocław

Bank Millennium,
nr konta: 11 1160 2202 0000 0001
Tytuł wpłaty: „Dla Izabeli Kawalko”

LISTY DO REDAKCJI

Opinie prezentowane w tej rubryce nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji

Jesteśmy przedstawicielami bystrzyckiej młodzieży i chcielibyśmy się pochwalić, jak wiele atrakcji zapewnia nam ta miejscowość

Pierwszą rzeczą, która nas niezwykle cieszy, jest fakt, że w naszej miejscowości znajduje się duża świetlica, dzięki której co tydzień możemy popatrzeć przez okna, jak ludzie bawią się na weselach. Przepraszamy za to, że nie możemy dać zarobić naszej gminie tak, jak ludzie organizujący wesela. Przecież nie możemy oczekiwać, że świetlica zostanie udostępniona młodzieży do spędzania wolnego czasu. Nie robimy z tego wielkiego problemu, ponieważ jesteśmy wyrozumiali. W naszej miejscowości są inne

Bystrzyckie atrakcje dla młodzieży?

atrakcje, jedną z nich jest hala sportowa. Nie ma nic piękniejszego, jak patrzeć na ludzi z innej miejscowości, którzy grają w piłkę, lub postać przy zamkniętych drzwiach naszego superobiektu. W tej kwestii jesteśmy również wyrozumiali, bo mamy „sztuczne” boisko.

Sztuczne w rzeczywistości i w przenośni. W rzeczywistości - bo jest tam sztuczna trawa, a w przenośni - bo jest cały czas zamknięte. Parę lat temu nie mieliśmy takiego boiska i byliśmy zmuszeni grać od rana do wieczora na zwykłym piaskowym boisku. Ale i w tej kwestii jesteśmy wyrozumiali, ponieważ zawsze możemy pograć na boisku miejscowego klubu Burza Bystrzyca, oddalonego od nas o 7 km, w Dobrzyniu. Ależ znowu jesteśmy wyrozumiali, bo do kogo można mieć

pretensje, że od czasu powodzi nie ma boska w Bystrzycy? Bystrzyca to nie tylko sport, nasza młodzież lubi także spotkania towarzyskie na mostach i na przystankach, bo gdzie indziej można się spotkać, spokojnie porozmawiać lub wypić piwo? Nasza młodzież lubi spacerować po „idealnych chodnikach”, których nie ma przy drodze, na której - oprócz jeżdżących ciężarówek - nie ma ruchu...

Kończąc nasz list, mamy nadzieję, że trafi on do właściwych osób, które zrozumieją go w odpowiedni sposób i spróbują coś zrobić, by żyło nam się lepiej. W dalszym ciągu bardzo wyrozumiali, nie oczekujemy realizacji każdego postulatu, wystarczy część...

BYSTRZYCKA MŁODZIEŻ
(imiona i nazwiska autorów do wiadomości redakcji)



Świetlica wiejska w Bystrzycy



Oławski Klub Dyskusyjny „AEROPAG”

parafii pw. śś. ap. Piotra i Pawła
przy współpracy z Liceum Ogólnokształcącym
im. Jana III Sobieskiego w Oławie

zapraszają na pierwsze spotkanie dyskusyjne
w nowym cyklu

ZDERZENIA

„Od politycznej poprawności
do barbarzyństwa czyli

KONIEC CHRZEŚCIJAŃSTWA?!”

Gość specjalny
Tomasz Terlikowski
(Frona, Rzeczpospolita)

**23 STYCZNIA,
GODZ. 20.00
WSTEP WOLNY**

Aula Liceum Ogólnokształcącego w Oławie, pl. Zamkowy 10.
Spotkanie poprowadzą: Jolanta Kryswata i Piotr Wróbel.
Zapraszamy do dyskusji.



Atrakcją wieczoru były
występy chórów

Noworoczne kołędowanie

DOMANIÓW
Wspólne spotkanie

Chórzyści i samorządowcy
spotkali się 15 stycznia
w Domaniowie, na wie-
czorze oplatkowym

Otworzył go Andrzej Mi-
koda, dyrektor Gminnego
Centrum Kultury i Kultury
Fizycznej, a gości powita-
ła wójt Domaniowa Dorota

Swadek-Schneider. Na impre-
zie byli m.in. wicemarszałek
województwa dolnośląskiego
Włodzimierz Chlebosz, samo-
rządowcy z Brzegu Dolnego
i Krośnic, ksiądz Dariusz
Amrogowicz oraz goście z za-
przyjaźnionej gminy Hagenow
w Niemczech. W ich imie-
niu życzenia złożyła szefowa
Urzędu Gminy Brigitte Wolf.
Wspomniła o przypadającej
w tym roku 10. rocznicy pod-
pisania umowy o współpracy.

Na scenie prezentowały
się chóry „Radość” z Brzegu
Dolnego, „Ballada” z Buko-

wic i „Jubilat” z Domaniowa.
Uczestnicy spotkania usłyszeli
znane i mniej znane kołędy.
Wspólnie odśpiewano kołędę
„Stille Nacht”.

Po występach wszyscy
przeszli do Domu Strażaka,
gdzie przy muzyce zespo-
łu „The Voice” i potrawach
przygotowanych przez do-
maniowskie Koło Gospodyń
Wiejskich, bawiono się do
późnych godzin nocnych.

(MAG)

POWIAT/POLSKA

Sukcesy i nagrody

Dwie szkoły z powiatu
oławskiego nagrodzono w
konkursie „Tesco dla szkół
- Ekomania filmowania”

Uczniowie nakręcili filmy
na temat ekologii. Organizato-
rzy nagrodzili 30 nadesłanych
filmików. Ich twórcy otrzyma-
ją pracownie multimedialne o
wartości 12.000 zł dla swoich

Nasze ekofilmy

szkół oraz przenośne odtwa-
rzacze DVD. Młodzi filmowcy
promowali swoje ekofilmy
poprzez portale społeczności-
owe - Facebook, Nasza-Klasa,
Twitter, komunikatory i lokal-
ne portale internetowe.

Wszyscy głosowali

Wśród nagrodzonych zna-
leźli się uczniowie Publicz-
nego Gimnazjum nr 1 im. Józefa

Piłsudskiego w Jelczu-Lasko-
wicach. Twórcy filmu wystą-
pili pod nazwą „Ekoninja”, a
są to: Piotr Józeńków, Adam
Chajdas, Filip Tabisz i Maciej
Sornat.

- Nasza szkoła od wielu lat
realizuje liczne projekty ekolo-
giczne - mówi Iwona Perz-Bi-
lińska, opiekun zespołu „Eko-
ninja”. - W 2009 zdobyliśmy
miano Lokalnego Centrum

Aktywności Ekologicznej, a
rok później - międzynarodowy
certyfikat „Zielonej Flagi” za
całokształt zachowań pro-
ekologicznych. Projekt „Eko-
mania filmowania” stał się
cennym uzupełnieniem akty-
wności naszej szkoły. W promo-
wanie projektu zaangażowali
się uczniowie, nauczyciele,
absolwenci szkoły, władze
samorządowe i mieszkańcy
gminy Jelcz-Laskowice.

Świecą przykładem

Grupę projektową ze
Szkoły Podstawowej nr 1 w
Oławie, która nakręciła nagro-
dzony film, tworzą: Wojciech
Roźniatowski, Martyna Biała,
Patrycja Cisek, Martyna Wa-
wer oraz Izabela Zinkiewicz.

- Są to harcerze i zuchy z
działających w szkole jedno-
stek ZHP - mówi Magdalena
Gachowska, opiekun „Eko-
ludów”. - Film powstał na
zbiórkach, w pracę nad nim
zaangażowała się cała druży-

na. Uczniowie wcześniej brali
udział w wielu działaniach
ekologicznych. W ubiegłym
roku zwyciężyli w wojewódz-
kim finale „Akademii 3 R” i
ogólnopolskiej akcji „Świeci-
my przykładem”. Zachowania
ekologiczne są nam bliskie
i były pomocne w tworzeniu
scenariusza.

Nagrodzone filmy można
obejrzeć na stronie: www.
tescodlaszkol.pl

MONIKA GAŁUSZKA-
SUCHARSKA
monika@gazeta.olawa.pl



Zuchy i harcerze ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Oławie



Twórcy ekofilmiku z Publicznego Gimnazjum nr 1 w J-L, z opiekunką

KURS ZAWÓD



- kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
- obsługa suwnic, wciągników żurawi (HDS)
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
- podesty ruchome przejezdne
- kosy i piły spalinowe
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21
tel./fax 71-393-10-08
kom. 691-716-663
kom. 691-716-555

www.szkolniakursy.com

METEOR SRODKI ŁĄCZNOŚCI

CB RADIO Plus

GPS nawigacja



Jelcz-Laskowice Plus CB GPS
ul. Oławska 21, tel. 71 381 16 15, 601 211 623

Wrocław CB GPS
Aleja Pracy 24b, tel. 71 360 16 44, 601 205 180

sklep internetowy: www.meteorCB.pl

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości położonych w Oławie w rejonie ul. Polnej:

Lp	Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji geodezyjnej, KW	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości netto (zł)	Wadium (w zł)	Postąpienie (w zł)	Wysokość opłat i terminy ich uiszczania
1	2	3	4	5	6	7
1.	dz. nr 179/12 AM-111 pow. 884m ² KW-30662	działka niezabudowana, niezagospodarowana, o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta z jednym lekko ściętym kątem; porośnięta zielenią niską, położona w sąsiedztwie terenów uzbrojonych w sieci: elektroenergetyczną, wodociagową, kanalizacyjną i gazową	130.000,-	10.000,-	nie mniej niż 1.300, zł	wpłata jednorazowa w wys. uzyskanej w drodze przetargu wraz z podatkiem VAT (23%), płatna przed zawarciem umowy notarialnej
2.	dz. nr 179/13 AM-111 pow. 990m ² KW-30662	działka niezabudowana, niezagospodarowana, o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta z jednym lekko ściętym kątem; porośnięta zielenią niską, położona w sąsiedztwie terenów uzbrojonych w sieci: elektroenergetyczną, wodociagową, kanalizacyjną i gazową	145.000,-	10.000,-	nie mniej niż 1.450,-	j.w.
3.	dz. nr 179/15 AM-111 pow. 800m ² KW-30662	działka niezabudowana, niezagospodarowana, o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta z dwoma ściętymi kątami; porośnięta zielenią niską, położona w sąsiedztwie terenów uzbrojonych w sieci: elektroenergetyczną, wodociagową, kanalizacyjną i gazową	117.000,-	10.000,-	nie mniej niż 1.170,-	j.w.
4.	dz. nr 179/16 AM-111 pow. 907m ² KW-30662	działka niezabudowana, niezagospodarowana, o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta z jednym lekko ściętym kątem; porośnięta zielenią niską, położona w sąsiedztwie terenów uzbrojonych w sieci: elektroenergetyczną, wodociagową, kanalizacyjną i gazową	133.000,-	10.000,-	nie mniej niż 1.330,-	j.w.

powoduje przepadek wadium.

Osobom, które nie wygrają przetargu, wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, nie później jednak niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu. Koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości oraz ujawnieniem w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca. Burmistrz Oławy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny, o czym poinformuje niezwłocznie poprzez zamieszczenie ogłoszenia w prasie lokalnej, Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego. Pełną treść ogłoszenia o przetargu zawiera Zarządzenie Burmistrza Miasta Oława nr 7/0050/2011.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-43.

Franciszek Paźdzlarnik - burmistrz Oławy

Przeznaczenie opisanych powyżej nieruchomości i sposób ich zagospodarowania: Zgodnie z zapisem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nieruchomości położone są w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej z częściowym dopuszczeniem usług nieuciążliwych, oznaczonych na rysunku planu symbolem C17 MN/MW. Nieruchomości są wolne od obciążeń i praw osób trzecich.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 25 lutego 2011 r. o godz. 10.00 w kolejności jak na wykazie. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości jak w wykazie, najpóźniej do dnia 21 lutego 2011 r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie. Wpłata jednego wadium upoważnia do zakupu jednej działki. Wpłata wadium będzie uwzględniona, gdy w/w kwota zostanie wpłacona w powyższym terminie i będzie znajdować się na koncie Urzędu przed przetargiem. Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:

dowód wpłaty wadium
dokument stwierdzający tożsamość
zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miejskiej Oława
aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający
pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością
Osoba fizyczna może być reprezentowana przez pełnomocnika posiadającego potwierdzone notarialnie pełnomocnictwo do wzięcia udziału w przetargu.
Podmioty zagraniczne wiążą przepisy ustawy z dnia 24.03.1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jedn. DzU z 2004 r. nr 167 poz. 1758 ze zmianami). Uchylenie się uczestnika, który wygra przetarg, od zawarcia umowy

KURSY ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

1. Wózek widowy
2. Kompiuterowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Pięć i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inna



OŁAWA, ul. 1 Maja 44,
tel. 71 313 25 99

DOŁĄCZ DO ZESPOŁU McDONALD'S



Restauracje McDonald's MOP Witowice i MOP Olesnica Mała zatrudniają pracowników. Pracodawca zapewni dojazd do miejsca pracy z Gławy. Zainteresowanych prosimy o kontakt.
tel. 664-148-647

STOLARSTWO WALCZAK

rok założenia 1980



SCHODY



PODŁOGI



DRZWI

Najlepsze okna bez kitu!

Najkrótsze terminy realizacji!



OŁAWA, ul. OPOLSKA 27
tel./fax 71 313 48 69, tel. 71 303 38 08

OŁAWA, ul. STRZELNA 8B/13
(sklep DEKORATOR), tel. 71 303 42 42

Drzwi jakich nie ma nikt! Najniższe ceny paneli w powiecie! Nowy asortyment - FARBY!



Droga do Jaczkowic
- można stracić
panowanie nad sobą lub
kierownicą



Droga do Psar.
Chwila zapomnienia
i samochód do naprawy



Skrzyżowanie
w Godzikowicach

Kto zapłaci

POWIAT
Kłopoty
z odszkodowaniem

Grzegorz Gielżecki wjechał 23 grudnia w dziurę na drodze Godzikowice - Jaczkowice. Wzywał policję, która odmówiła przyjazdu. Teraz ma problemy z uzyskaniem odszkodowania. Komendant Jacek Gałuszka twierdzi, że olawscy policjanci nie wyjeżdżają do tego typu zdarzeń. Równocześnie zapowiada, że policja może pisemnie potwierdzić zgłoszenie incydentu

- Jak to jest? W całej Polsce radiowozy przyjeżdżają, aby stwierdzić stratę spowodowaną przez wjechanie w dziurę, a w Olawie nie? - denerwuje się olawianin. - Od tego oni są, żeby stwierdzić zdarzenie drogowe. Taka dziura stwarza zagrożenie, to mogło się skończyć dużo gorzej.

Skończyło się uszkodzeniem dwóch kół, zderzaka, lampy, kierunkowskazu, amortyzatora i decyzją ubezpieczyciela, że nie wypłaci odszkodowania. Powód? Brak świadków i niezgłoszenie zdarzenia na policję. Gielżecki przekreślił to wyrażenie na dokumentach i dopisał „odmowa przyjęcia zgłoszenia”. Przekonywał też, że świadkiem jest żona, ale ubezpieczyciela to nie przekonuje.

Zdenerwowany napisał skargę do Komendy Wojewódzkiej Policji, na zachowanie dyżurnego olawskiej Komendy Powiatowej Policji. Twierdzi, że skarga utknęła w Olawie. Gielżecki nie zamierza z własnej kieszeni pokrywać szkody, wyliczył ją na 2.000 zł. Skontaktował się z firmą, która pomoże mu uzyskać odszkodowanie od Skarbu Państwa.

Komendant Jacek Gałuszka informuje, że policja w naszym powiecie przyjęła procedurę, zgodnie z którą nie wyjeżdża do kierowców, zgłaszających szkody spowodowane przez wjazd w dziurę na drodze. Policjanci uważają, że bardzo łatwo sfingować takie zdarzenie. Zatrzymać się uszkodzonym samochodem przy dziurawej drodze, a potem, z potwierdzeniem z policji, domagać się pieniędzy od ubezpieczyciela.

Gałuszka podkreśla, że nie ma żadnych przeszkód, aby policjanci wydali Gielżeckiemu potwierdzenie, że feralnego dnia dzwonił na komendę, zgłaszając przypadek. Policjanci poinformowali natychmiast zarządcę drogi i ta dziura została załatwana. Komendant dziwi się zarzutem Gielżeckiego o zablokowanie skargi: - Przeprowadziliśmy postępowanie i w ubiegłym tygodniu przestaliśmy sprawozdanie do Komendy Wojewódzkiej i do wiadomości pana Gielżeckiego. Mam nadzieję, że Komenda Wojewódzka podtrzyma nasze stanowisko. Nie możemy odejść od procedury tylko dlatego, że to się nie podoba panu Gielżeckiemu.

Chcielibyśmy wiedzieć, czy potwierdzenie policji o telefonicznym zgłoszeniu incydentu będzie dla ubezpieczyciela



Droga do olawskiego
Centrozłomu

za szkody?

podstawą do zmiany decyzji i wypłacenia odszkodowania. Do zamknięcia tego numeru nie udało nam się skontaktować z przedstawicielem firmy, który poinformowałby nas w tej sprawie.

Dziurawe życie kierowców

Takich przypadków jest coraz więcej. Kiedy stopniały śniegi, ulice zamieniły się w niebezpieczne kratery. Na drodze do Psar pokazała się dziura, na której można urwać koło, uszkodzić zawieszenie lub spowodować wypadek. Mieszkaniec wsi uszkodził w tym miejscu amortyzator w busie, a jego kolega pokrzywił felgi w alfie. Nie będą walczyć o odszkodowanie, bo mówią, że samochody mają swoje lata.

Stanem drogi jest zaniepokojona Stanisława Jaremkiewicz, sołtys Psar. Twierdzi, że odpowiedzialny za ten odcinek Powiatowy Zarząd Drogowy na bieżąco latał dziury, ale zabrakło pieniędzy. - Tędy jeżdżą tiry i to, co zostało załatwane, wciąż niszczy - mówi. - Jeżeli ktoś jedzie tędy w nocy i nie zna drogi, może mieć wypadek.

- Dwa lata temu ta droga była w jeszcze gorszym stanie, teraz jest w miarę dobrze - dodaje Kacper, mieszkaniec Psar. - Niestety, standard jest taki, że prace ruszają pełną parą dopiero przed wyborami. Wielu jest chętnych, żeby wybudować się w Psarach, ale za chwilę rezygnują, bo droga jest fatalna.

Sklepowa słyszy najczęściej skarg, codziennie przychodzą klienci i żalą się jej, że drogi się sypią, a wraz z nimi samochody.

Właściciele osobówek z niskim zawieszeniem tracą cierpliwość na każdej większej ulicy. Jazda ślalomem to codzienność. Ulice 1 Maja, 11 Listopada, Broniewskiego, 3 Maja, Andersa - to tylko niektóre, zmuszające do nadużywania niecenzuralnych słów. Fatalny jest dojazd do domów w Nowym Górniku. Mieszkańcy skarżą się, że żyją na zapomnianej ulicy, bo wyremontowano tylko krótki odcinek drogi. Przejechanie większej części grozi w najlepszym wypadku bólem głowy. - Każdego dnia przeżywamy udrękę, żeby dostać się do domu - skarży się mieszkanka. - Zrobili pobliskie rondo i mały odcinek w kierunku Nowego Górnika, ale wygląda na to, że na pokaz, bo reszta jest w opłakanym stanie.

Kiedy rozpocznie się naprawa dróg? 17 stycznia odbyło się spotkanie komendanta olawskiej policji z szefem PZD Wojciechem Drożdżalem, odpowiedzialnym za drogi powiatowe. Jacek Gałuszka sygnalizował, które miejsca najbardziej zagrażają bezpieczeństwu kierowców. Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego już rozpoczął prace, mające polepszyć komfort jazdy. - W pierwszej kolejności łatamy drogi główne, bo na nich panuje największy ruch - mówi. - Dziur jest tak dużo, że bocznymi ulicami zajmujemy się prawdopodobnie dopiero w czerwcu.

W tej chwili największe dziury lata doraźnie firma z Olawy.

TEKST I FOT.:

XAWERY PIŚNIAK
xapi@gazeta.olawa.pl
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Grzegorz Gielżecki uważa, że policjanci popełnili błąd i zapowiada starania o odszkodowanie od Skarbu Państwa



Ulica 1 Maja -
trzeba zwolnić



Ulica 11 Listopada -
łatane i porojeżdżane



Producenci filmu „Die Luftbrücke” nie oszczędzili szacownego zabytku



Na przeszklonym patio odnowionego Muzeum AK stanie olawska „Dakota”



Legendarny Kurier z Warszawy opowiadał Pawłowiczowi o szczegółach akcji Most III

Douglas C-47 Skytrain/Dakota

DC-3 był samolotem o dużej przestrzeni ładunkowej, zdolnej pomieścić 21 pasażerów. Oblatano go w grudniu 1935 roku. Jednak DC-3 znany jest lepiej w swej wersji wojskowej - C-47 Skytrain - przeznaczonej dla lotnictwa armii Stanów Zjednoczonych, i pod nazwą „Dakota” dla angielskiego RAF-u. Produkcja tych i innych wersji wojskowych w Stanach Zjednoczonych osiągnęła 10 050 maszyn, bez uwzględnienia egzemplarzy zbudowanych w Japonii i ZSRR. Samoloty te wniosły poważny wkład w zwycięstwo, stanowiąc dla aliantów doskonały środek transportu, który w czasie II wojny światowej wykorzystywano także jako samolot desantowy i holownik szybowców.

Kraj produkcji: Stany Zjednoczone
Typ: (C-47) dwu- lub trzymiejscowy samolot transportowy z kabiną dla 28 osób, 14 rannych i 3 pielęgniarzy lub dla 4536 kg ładunku.
Napęd: dwa 14-cylindrowe silniki (układ: podwójna gwiazda) Pratt & Whitney R-1830-92 o mocy 895 kW (1200KM)
Osiągi: prędkość maksymalna 370 km/h, czas wznoszenia na wysokość 3050 m - 9 min 36 sek. pułap praktyczny 7315 m, zasięg 2575 km
Masa: własna 8103 kg, maksymalna startowa 14 061 kg
Wymiary: rozpiętość skrzydeł 28,90 m, długość 19,63 m, wysokość 5,20 m
Uzbrojenie: brak

OPR.: P. PAWŁOWICZ



Uratowany przed złomowaniem samolot otrzymał szansę drugiego życia



Wnętrze kabiny pilotów robi niesamowite wrażenie

OŁAWA/KRAKÓW
Pamięci Nowaka-
Jeziorańskiego

W 2005 uratował ją od przetopienia na aluminium. Teraz otrzymała szansę drugiego życia. „Dakota” z kolekcji Przemysława Pawłowicza prawdopodobnie będzie jednym z głównych elementów ekspozycji Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

Kokpit, skrzydło, fragment kadłuba - dla jednych to tylko pozostałości starego samolotu, dla innych część wielkiej legendy lotnictwa. Pawłowicz prezentuje swój cenny eksponat. Odstania wnętrze kabiny pilotów, podnosi pokrywę na dziobie samolotu, kryjącą gęstwinę przewodów hydraulicznych. Oglądamy przekrój skrzydła i fragment wypalonego kadłuba. Przed domem radnego powiatu stoi także zachowany w całości

Nowe życie olawskiej „Dakoty”

samolot polskiej produkcji „Bies” oraz mały niemiecki bunkier, przykryty siatką maskującą. Na opowieść o burzliwych dziejach „Dakoty” Pawłowicz zaprasza do domu. To niezwykle sugestywne miejsce. Ściany wypełniają zdjęcia starej Olawy, wizerunki samolotów i lotników, a honorowe miejsce w tej kolekcji zajmują fotografie dziadka - Stanisława Pawłowicza, żołnierza 3. Dywizji Strzelców Karpaccich, uczestnika walk w Tobruku i bitwy pod Monte Cassino.

Pożar na filmowym planie

- Są cztery rzeczy, które pozwoliły aliantom wygrać II wojnę światową - Pawłowicz przywołuje zgrabną formułę Eisenhowera. - Most Bailey'a,

transfuzja krwi, jeep i „Dakota”. Jej pojawienie się było kamieniem milowym w historii lotnictwa. Niezawodny i piękny samolot. Przed wojną używany był w lotnictwie pasażerskim, w czasie wojny - do celów transportowych i desantów spadochroniarzy. Sycylia, Normandia, bitwa pod Arnhem - wszędzie tam wykorzystywano „Dakoty”. Latały od Moskwy po Nowy Jork. Ich popularność sprawiła, że Sowietci jeszcze przed wojną wykupili od Amerykanów licencję i zbudowali swoje Li-2. Na frontach II wojny światowej była wszechobecna. Po wojnie latali nią wielcy przywódcy oraz zwykli pasażerowie linii lotniczych. Wystąpiła w wielu filmach, choćby w „O jeden most za daleko”, „Indiana Jones”, czy „Miłość, szmaragd i krokodyl”.

Żadne muzeum w Polsce nie może się poszczycić posiadaniem takiego samolotu. W rękach prywatnych kolekcjonerów znajdują się tylko dwa egzemplarze. „Dakota” Pawłowicza, wyprodukowana w 1944, po latach służby w USA, Anglii i na Bliskim Wschodzie, emeryturę spędzała w Disneylandzie pod Paryżem. Stamtąd trafiła do holenderskiego muzeum w Best. Z kolei z tego miejsca wykupili ją Niemcy, ażeby na planie filmu o powietrznej blokadzie Berlina najwyczajniej podpalić i zniszczyć. A że sceny filmu „Die Luftbrücke” kręcono we Wrocławiu, o wszystkim dowiedział się Pawłowicz. - To był czysty przypadek. Moi koledzy, właściciele zabytkowych jeepów, byli tam zaangażowani jako statyści. Zadzwoń do mnie z wiadomością, że ekipa opuściła plan,

zostawiając resztki „Dakoty” i że coś trzeba z tym zrobić... Pawłowicz natychmiast przerwał swój urlop, dogadał się z ekipą i zorganizował transport części samolotu do Olawy. - Gdybym czekał dwa czy trzy dni, pewnie trafiłoby jako aluminium do punktu skupu...

Zobaczyć tam brawurową akcję

Kiedy w ubiegłym roku wiadomość o „Dakocie” ze zbiorów olawianina dotarła do dyrekcji Muzeum AK w Krakowie, zrodził się pomysł, aby wykorzystać ją w przygotowywanej ekspozycji. Krakowianie mają nową siedzibę, spory budżet na modernizację placówki i ambicję, aby dorównać Muzeum Powstania Warszawskiego. A tam jednym z istotnych elementów jest samolot,

upamiętniający alianckie zrzuć dla powstańców. W październiku 2010 Pawłowicz gościł u siebie dyrektora krakowskiego muzeum Adama Rapalskiego, jego zastępcę Tadeusza Żabę oraz Tomasza Jastrzębskiego z Polskiego Towarzystwa Historycznego. Olawianin zgodził się nieodpłatnie przekazać kadłub samolotu w trwały depozyt. Będzie to możliwe po zakończeniu remontu i adaptacji budynku muzeum AK, przy ul. Wita Stwosza. Jednocześnie Pawłowicz podsunął muzealnikiem myśl, aby jego „Dakota” przypominała o akcji „Most III” z 1944, jednej z najbardziej brawurowych w historii polskiego podziemia. Tylko trzykrotnie, podczas przerzutu polskich kurierów i władz państwa podziemnego, Dakota miała jakiś związek z Armią Krajową w okupowanej Polsce. To były skrajnie

niebezpieczne loty. Przez okupowane Jugosławię i Węgry, nieuzbrojonym samolotem, znacznie wolniejszym od myśliwca wroga. Po drugim locie do Polski pilot „Dakoty” został odznaczony krzyżem Virtuti Militari. W trzecim wywieziono z kraju części tajnej niemieckiej broni, zdobytej przez AK - rakiety V-2. Akcja prowadzona była w bardzo niesprzyjających warunkach. Ładowano w okolicach Tarnowa. Dookoła byli Niemcy, tymczasem okazało się, że samolot ugrzązł na podmokłym podłożu i nie może odlecieć. Piloci wyłączyli silniki, chcieli podpalić maszynę i przyłączyć się do partyzantów, ale oni zaprotestowali. Po wielu próbach, kolbami karabinów i gołymi rękami partyzanci odkopali koła i wypchnęli samolot. Prawie po 70 minutach postoju, C-47 odleciał z cennym

ładunkiem przez Włochy, Maroko i Gibraltar do Londynu.

Jeszcze słyszę jego głos

Zgodnie z projektem, w centralnym miejscu przyszłego muzeum, na dziedzińcu przykrytym szklanym zadaszeniem, zwiedzający będą oglądać scenę upamiętniającą tę akcję. W drzwiach „Dakoty” stoi pilot, a uzbrojeni partyzanci wnoszą na pokład samolotu worki z częściami tajnej niemieckiej broni. Pawłowicz miał osobiste powody, aby upamiętnić się właśnie o ten lot. - Jeszcze słyszę jego głos i przypominam sobie, z jaką swadą opowiadał - mówi o Janie Nowaku-Jeziorańskim, którego w pamiętnej akcji Most III przerzucono do okupowanej Polski. Właśnie wtedy, w ostatnich dniach

Gen. Eisenhower zaliczył „Dakotę” do czterech wynalazków, które pozwoliły aliantom wygrać II wojnę światową

poprzedzających wybuch Powstania Warszawskiego. Przed siedmioma laty sędziwy Kurier z Warszawy zamachu. Pawłowicz pojedynania krajów Europy Wschodniej. Zainteresował się wraz z władzami Kolegium Europy Wschodniej pałacem w Jakubowicach. Planowano utworzenie w tym miejscu ośrodka spotkań młodzieży, na wzór domu w Krzyżowej. Pawłowicz pełnił wówczas funkcję wicestarosty i towarzyszył legendzie polskiego podziemia podczas rekonosansu w Jakubowicach. Przy obiedzie mógł z nim porozmawiać także o swoich pasjach: lotnictwie i II wojnie światowej. Nowak-Jeziorański opowiadał o szczegółach dramatycznego lądowania pod Tarnowem, rozmawiali również o katastrofie w

Gibraltarze. Dyrektor Radia Wolna Europa wyraził przekonanie, że gen. Sikorski padł ofiarą zamachu. Pawłowicz zajął się szczegółowo tą katastrofą. Współpracuje z historykiem Tadeuszem Kisielewskim, który na ten temat napisał trzy książki. Olawianin bada kwestie techniczne, związane z samolotem „Liberator”. - Niesamowite w Nowaku-Jeziorańskim było to, że o swojej walce i bohaterstwie opowiadał jakby to była najzwyczajniejsza rzecz - wspomina Pawłowicz. - Cieszę się z pomysłu Muzeum AK, przekażę moją „Dakotę” dla podtrzymania pamięci o Armii Krajowej, ale też o sobie, dla uczczenia życia i pracy Jana Nowaka-Jeziorańskiego.

XAWERY PISNIAK
xapi@gazeta.olawa.pl

DODATKOWE
INFORMACJE I ZDJĘCIA:
<http://friendsolifted3.20m.com/G-AMFP.htm>
pl.wikipedia.org/wiki/Most_III

Mieszkania i domy jednorodzinne w Oławie. Osiedle Słoneczne Południe

Domy jednorodzinne

- Zabudowa szeregowa 2
- Powierzchnia od 105 do 136 m²
- Cena od 2900 zł/m² brutto**



Mieszkania

- Powierzchnia od 49 do 84 m²
- Mieszkania z tarasami
- Kameralna zabudowa
- Monitoring
- Miejsce parkingowe w podziemnym garażu

Cena od 3800 zł/m² brutto



europacific

Biuro sprzedaży:

ul. 3 Maja 24/7, 55-200 Oława, tel. +48 71 303 39 01, tel. +48 71 303 40 11, kom. 691 691 638
e-mail: sprzedaz@europacific.pl

www.europacific.pl

w standardzie

5 klasy A

-komorowy
VEKA
PERFECTLINE

- OKUCIA MACO MULTITREND
- PODNOŚNIK SKRZYDŁA
- MIKROWENTYLACJA
- ZACZEP ANTYWŁAMANIOWY
- BLOKADA ANTYZATRZASKOWA
- SZARE LUB CZARNE USZCZELKI

Nasze okno



Twój styl

OKNA PCV

PRODUCENT:

P.P.H.U. STYL - PLAST s.j.

Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06

NOWOŚĆ

6-komorowy profil ALPHALINE 90
(szerokość ramy 90 mm)
Potrójna szyba • Ciepła ramka

GWARANTUJEMY:

- doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
- miłą, fachową obsługę atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- rolety zewnętrzne
- parapety

www.styl-plast.pl

Janików k. Oławy **OKAZJA!**
2350 zł/m kw. netto

tel. 601 429 870

stan deweloperski

Janików, ul. Batorego 3A 55-200 Oława

Promocja! Stawki VAT z 2010 r. Promocja!

Sp. z o.o.
DOMBUD

www.pbdombud.eu

Oława, ul. 3 Maja 26, tel. 71-303-36-59

cena BRUTTO od
3850 zł/m kw.



Oława, ul. Zacisza - III etap

cena BRUTTO od
3500 zł/m kw.



Oława, ul. Spacerowa

Mieszkania - cena BRUTTO

3950 zł/m kw.



Oława, ul. Zacisza - IV etap

LOKALE USŁUGOWE

Oława,
pl. Zamkowy

cena NETTO od **4350** zł/m kw.



SPEED - GAZ

Samochodowe instalacje gazowe
sprzedaż-montaż-serwis



SPEED - SERWIS

- Wymiana opon - Naprawy bieżące

55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26,
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962



Allianz

Poszukujemy współpracowników i agentów

Jelcz-Laskowice
ul. CHABROWA 24
(obok TARGU)
Biuro czynne pon. - pt.
w godz. 9.30-16.30
tel. 71-318-20-62,
516-195-425

Oława, Dworzec PKS
Biuro czynne od 8:30 do 17:00
tel. całodobowy:
605 837 775 lub 71-303-25-89
e-mail:
rzadkowska@agencja.allianz.pl

OFERTA

- ubezpieczenia majątkowe:
- samochodowe - mieszkaniowe
- inne - ubezpieczenia na życie:
- indywidualne - grupowe
- inwestycyjne - OFE

Allianz

Budomet-okna

Oława ul. 1 Maja 41b tel./fax. 71 / 313 21 34

www.budomet.pl

OKNA

BEZOŁOWIOWE
5 komorowe pcv
szyby dwukomorowe

U=0,7 W/m²

ALUMINIUM

- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- DRZWI
- wahadłowe
- automatyczne
- składane

KONSTRUKCJE NIETYPOWE

BRAMY

- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- segmentowe, uchylne
- automatyka

**ROLETY, PARAPETY
MARKIZY, DRZWI**

ogrodzenia

OKNA PVC

www.polokno.pl

Polokno

SYSTEMY BEZOŁOWIOWE

KÖMMERLING

TROCAL

SYSTEMY 3 I 5-komorowe

Ratowice k. Jelcza-Laskowic
ul. Odrzańska 42
tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 31891 37
e-mail: biuro@polokno.pl

Kultura

Szef działu: Malwina Gadawa malwina@gazeta.olawa.pl

Półfinałiści konkursu



DZIECI NA SCENIE

Oława: Po eliminacjach

Mają talent

Znana jest już piątka półfinalistów konkursu „Oława ma talent”, organizowanego przez „Last Pub”

Eliminacje odbyły się 15 stycznia. Uczestnicy występowali na miniscenie oraz mówili parę słów na swój temat. Przeważali wokaliści, byli także tancerze. Komisję tworzyli: dziennikarz Łukasz Bugajski, dawniej



Barbara Brezdeń i Anna Kamińska wystąpiły w duecie

pracujący w Radiu Wrocław i w portalu dla studenta.pl, miłośnik muzyki i działacz społeczny Łukasz Klykow, oraz Piotr Mijał - właściciel lokalu i sponsor konkursu. Obserwowali uczestników i oceniali, wypowiadając swoją opinię. Najmłodsza osoba miała 9 lat. Najstarszy był 75-letni Bronisław Hryhorczuk. Lubi śpiewać, robi to od 40 lat. Występuje w chórze w sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia. Wykonał utwór „Bella dona”, jednak nie przeszedł eliminacji, choć komisja i publiczność docenili jego odwagę.

Do półfinału zakwalifikowano: Katarzynę Glejzow, najmłodszą Martynę Herman, Rafała Wawrzemia oraz Barbarę Brezdeń i Annę Kamińską, które wystąpiły w duecie. Komisja chciała, aby śpiewały osobno i po udanym występie obie zakwalifikowano dalej. Zwycięzcy spotkają się 30



Komisja z Rafałem Wawrzemem, jednym z laureatów

stycznia w kolejnym etapie. Emocji na pewno nie zabraknie, a główną nagrodą jest 1.000 zł. Bliższe informacje

na temat konkursu - na stronie internetowej: www.talent.lastpub.pl.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Oława: Noworocznie i charytatywnie

Przedszkolaki na scenie



Najmłodsze przedszkolaki z I grupy



Dzieci ze starszej grupy

Miejskie Przedszkole nr 4 zorganizowało noworoczny koncert

Na scenie sali widowiskowej Ośrodka Kultury prezentowały się 14 stycznia dzieci ze wszystkich grup. Śpiewały piosenki o zimie, świąteczne i kolędy. Recytowały także wiersze i tańczyły, w większości w specjalnych przebraniach. Choreografia do występów robiła wrażenie.

Wszystko obserwowali rodzice i dziadkowie maluchów, którzy nie szczędzili braw swoim pociechom.

Dyrektor przedszkola Barbara Skotnicka bardzo cieszyła się z udanego, ósmego koncertu, zorganizowanego przez tę placówkę. Podczas imprezy zebrano 1.232 zł na doposażenie placu zabaw przy przedszkolu.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA

Jelcz-Laskowice: Wspólne kolędowanie

Koncert Arki

Zgodnie z corocznym zwyczajem Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach i proboszcz parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego organizują 23 stycznia koncert kolęd

W kościele w Jelczu-Laskowicach wystąpi zespół „Arka Noego”. To jedna z najbardziej znanych katolickich grup dziecięcych. Działa od roku 1999, gdy z okazji pielgrzymki Jana Pawła II telewizyjna redakcja katolicka szukała odpowiedniej piosenki i wykonawców, mających uświetnić wizytę. Powstał wtedy utwór „Tato”, który stał się wielkim przebojem, a twórcy programu „Ziarno” zasugerowali nagranie kolejnych.

Bilety na koncert w cenie 10 zł są do nabycia w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury, pl. Partyzantów 2, oraz godzinę przed koncertem. Dzieci do lat 10 - w towarzystwie rodziców - mają wstęp wolny. Początek o godz. 14.30. Organizatorzy zapraszają na koncert szczególnie rodziny z dziećmi, bo atrakcji dla najmłodszych na pewno nie zabraknie.

(MAC)

Powitajmy wspólnie Nowy Rok

21.01.2011 o godz. 17.30

w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Oławie podczas Koncertu Noworocznego w wykonaniu uczniów i nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Oławie

KONCERT KOŁĘD

23 stycznia 2011

godz. 14.30

ARKA NOEGO

KOŚCIÓŁ M.M. KOLBEGO W JELCZU-LASKOWICACH

Bilety w cenie 10 zł do nabycia w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury, Pl. Partyzantów 2 oraz godzinę przed koncertem; dzieci do lat 10 wstęp wolny!

Organizatorzy: Parafia M.M. Kolbego oraz Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach, tel. 71/118-15-25, 509734988

MGCK



Witamy wśród nas

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego



Urodzili się

Sara Burkiewicz

Maksymilian Michalak

Tomasz Guz

Pola Kraus

Jakub Kłosowski

Szymon Ledniowski

Piotr Sawiel

Julia Konieczna

Kamil Skowron

Szymon Fuks

Antoni Bagiński

Jakub Kikut

Julia Pająkiewicz

Zofia Fojcik

Paulina Hałat

imiennik

20 stycznia, czwartek

Sebastiana, Fabiana

21 stycznia, piątek

Dzień Babci

Agnieszki, Jarosława

22 stycznia, sobota

Dzień Dziadka

Anastazego,

Wincentego

23 stycznia, niedziela

Ildefonsa, Rajmunda

24 stycznia, poniedziałek

Felicji, Franciszka

25 stycznia, wtorek

Elwiry, Pawła

26 stycznia, środa

Tymoteusza, Michała

27 stycznia, czwartek

Jerzego, Przybysława



Cześć, jestem Filip Kamieniak. Mama Jolanta urodziła mnie 12 stycznia. Ważę 3150 g i mierzę 56 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czekają tata Zbigniew i brat Michał (9)



Hej, to ja Iga Grządziel. Moi rodzice to Aleksandra i Marek. Urodziłam się 10 stycznia. Moje wymiary to 3500 g i 54 cm. Mieszkamy w Brzegu



To ja, Stasio Drulls. Mama Monika urodziła mnie 11 stycznia. Ważę 3400 g i mierzę 56 cm. W domu w Kucharzowicach czekają tata Arkadiusz oraz bracia Mateusz, Jakub, Maksymilian i Jan



Jestem Michał Sztrauch. Przyszedłem na świat 11 stycznia. Ważę 3450 g i mierzę 56 cm. Mama to Irena, a tata Bartłomiej. Mieszkamy w Oławie



Hej, jestem Igor Jaśnikowski. Mama to Paulina, a tata Tomasz. Urodziłem się 12 stycznia. Ważę 3800 g i mierzę 61 cm. W domu w Oławie czeka brat Marcel (2,5)



reklama
JUNIOREK
Oława,
ul. Żeromskiego 1
071-313-43-45
- wyprawki niemowlęce
- akcesoria, kosmetyki
- łóżeczka, pościelę
- PAMPERSY - zawsze najtaniej
wózki dziecięce
Foteliki samochodowe
GWARANTUJEMY
NAJNIŻSZE CENY !!!
ZAPRASZAMY



Cześć, nazywam się Lena Szefer. Urodziłam się 12 stycznia. Moje wymiary to 2900 g i 52 cm. Mama to Anna, a tata Bartosz. Mieszkamy w Oławie



To ja, Kuba Łagodziński. Mama to Klaudia, a tata Łukasz. Urodziłem się 14 stycznia. Ważę 3720 g i mierzę 54 cm. Mieszkamy w Oławie



Cześć, jestem Maciej Józków. Moi rodzice to Agnieszka i Paweł. Urodziłem się 14 stycznia. Ważę 2800 g i mierzę 51 cm. Mieszkamy w Grodkowie. Moi przyrodni bracia to Michał i Mateusz



Jestem Michał Szczepuła. Moi rodzice to Joanna i Łukasz. Urodziłem się 13 stycznia. Moje wymiary to 3940 g i 57 cm. Mieszkamy w Oławie



Nazywam się Bartosz Nosek. Mama Monika urodziła mnie 14 stycznia. Ważę 3600 g i mierzę 55 cm. W domu w Nadolicach Wielkich czeka tata Sławomir



Zdjęcia dzieci
można znaleźć od
poniedziałku na naszej
stronie internetowej:
www.gazeta.olawa.pl



Hej, jestem Szymon Fryszkiewicz. Mama to Patrycja, a tata Kamil. Urodziłem się 15 stycznia. Moje wymiary to 3200 g i 52 cm. Mieszkamy w Oławie

Stwórz plakat, wypromuj Polskę

POWIAT Konkurs

Stwórz plakat, promujący polską prezydencję w Radzie Unii Europejskiej i pojedź do Europarlamentu

Eurodeputowana Lidia Geringer de Oedenberg zachęca do wzięcia udziału w konkursie plastycznym na plakat pt. „Nadaj ton Polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej”. Liczy się przede wszystkim oryginalność i kreatywność, technika jest dowolna. Konkurs jest skierowany do mieszkańców Dolnego Śląska i Opolszczyzny. Uwzględnia następujące kategorie wiekowe: dzieci (do 13 lat), młodzież (od 14 do 19 lat) i dorośli (20 lat i powyżej). Dla najbardziej kreatywnych przewidziane są atrakcyjne nagrody: czterodniowe wyjazdy do Parlamentu Europejskiego oraz możliwość obejrzenia tam swoich prac na specjalnej wystawie. Termin nadsyłania prac konkursowych (format B1, bez oprawy) mija 30

kwietnia 2011 roku. Należy je wysłać na adres: Biuro Poselskie Lidii Geringer de Oedenberg, ul. Inowrocławska 17/14, 53-653 Wrocław. Regulamin konkursu i stosowne oświadczenia są dostępne na stronie internetowej europosłanki - www.lgeringer.pl. Uczestnicy konkursu zostaną powiadomieni o ewentualnej wygranej telefonicznie lub listownie. Lista laureatów będzie opublikowana na stronie internetowej organizatora.

(MAC)

SIEDLCE

Co zrobiono po powodzi?

Wał przeciwpowodziowy w Siedlcach ryją dziki, szukające pożywienia. Od czasu ubiegłorocznej powodzi nikt nie posprzątał worków z piaskiem. Na sąsiednim wale „kierunkowym” wciąż straszą wyrwy, wydrążone osiem miesięcy temu. Dolnośląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych zapowiada, że do czerwca wał będzie podwyższony i wzmocniony, a wyrwy wypełnione

W październiku 2010 ówczesny wojewoda Rafał Jurkowlaniec spotkał się z olawskimi samorządowcami. Mówiono m.in. o infrastrukturze przeciwpowodziowej. Po spotkaniu zapytaliśmy wojewodę o postęp prac w Siedlcach. Odpowiadał ogólnie, z zastrzeżeniem, że nie uda się w ciągu kilku miesięcy zniwelować ogromnych strat.

- Niech mi ktoś pokaże, gdzie cokolwiek zrobiono - denerwuje się radny Piotr Krótki z Siedlec. - Poza wykoszeniem zarośli nie ruszyli palcem.

W przeciwieństwie do wielu młodych, Krótki chce związać swoje życie z Siedlcami. Ma gospodarstwo, ponad 100 hektarów, buduje dom. Żeby zapewnić normalną przyszłość sobie i innym rolnikom, zamierza dopilnować jednej sprawy: modernizacji i umocnienia wałów. Nie chce, aby „pospolite ruszenie” z maja ubiegłego roku, kiedy mieszkańcy dzień i noc bronili swojej miejscowości, powtarzało się co kilka lat.

Wały po polsku



A oto i winowajcy. Przeskakują wał i biegną w stronę wioski

Zapowiada, że jego aktywność w Radzie Gminy będzie poświęcona temu celowi.

„Kierownica” pokieroszowana

Krótki umówił się z nami na objazd wałów i obejrzenie miejsc, które wymagają naprawy. Zaczynamy na wysokości Winnej Góry, gdzie po 1997 wybudowano odcinek łączący stary wał siedlecki z wałem biegnącym od Oławy wzdłuż Odry. Nowe urządzenie ma chronić miasto przed zalaniem od strony Siedlec. Jedziemy dalej, na tzw. wał kierunkowy, ciągnący się od oczyszczalni ścieków w Oławie, aż do brzegu Odry. Krótki twierdzi, że ten odcinek jest jak część naczyń połączonych i ma duże znaczenie dla bezpieczeństwa

miejscowości. Przez ostatnich 13 lat zaniedbano go. Dopuszczono np., aby rosły tam drzewa, które korzeniami rozsadzają umocnienie od środka. Co więcej, mieszkańcy podejrzewają, że w 1997 przez błędną decyzję o przerwaniu umocnienia, poziom wody na głównym wale podniósł się o metr i doprowadził do zalania miejscowości. Sztab kryzysowy odrzucił to podejrzenie, twierdząc, że wówczas woda sama przerwała wał kierunkowy. W każdym razie Krótki interweniował rok temu u służb kryzysowych, przestrzegając, aby nie naruszano „kierownicy”, jak popularnie mówi się o tym wale. Radny z Siedlec pokazuje wyrwy, które woda wydrążyła w maju 2010, a do tej pory nie zostały załatane. Największa ma 10 metrów długości i 1,5 metra głębokości.

Ich wyrównanie jest ważne dla mieszkańców, ponieważ obecnie wał przepuszcza wodę z tzw. zrzutów kontrolowanych i dochodzi do zalania pól.

Co zatem udało się w tym miejscu zrobić po powodzi? Wykoszono trawę i wykarczowano drzewa na koronie wału.

Dziki na głównym wale

Dojeżdżamy tam, gdzie „kierownica” łączy się z Odrą. Obniżenie terenu jest znaczne. Podczas ostatniej powodzi woda przelewała się tędy i przez bagna wpływała na polder koło cmentarza. Krótki zapowiada, że skieruje pismo do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej. Będzie się domagał umocnienia i podwyższenia brzegów Odry, szczególnie w tych miejscach, które nadwątlili powódź w 1997.

Lustrację wałów kończymy w najniższym miejscu, przy stawie cmentarnym. Tu w maju 2010 trwała najgorętsza walka o utrzymanie miejscowości. Potem mówiło się o wyłożeniu geowłókniną i wbudowaniu worków w wał. Minęło osiem miesięcy, pod wpływem warunków atmosferycznych worki rozpadły się. Wzdłuż korony

leży piasek. Gdyby przyszła nowa powódź, nie można by było kłaść worków - warstwa luźnego piachu przepuszczałaby wodę. Bezpośrednio nad wałem rośnie dąb. Z gałęzi spadają żołędzie. To powoduje, że na odcinku 50 metrów wał jest kompletnie rozkopany przez dziki. Gdy oglądamy to miejsce, od polderu przybiegają właśnie cztery sztuki. Pokonują umocnienie o jakieś czterysta metrów od nas i biegną w stronę wioski.

Gmina płaci, ale nie odpowiada

Oburzające dla radnego z Siedlec jest to, że za walkę z powodzią płaci gmina, nie mając równocześnie środków na utrzymanie wałów. Za to odpowiadają już instytucje szczebla wojewódzkiego. Gmina ma niewielkie pole manewru, aby wpłynąć na ich działania. A przy następnych szkodach znowu będzie musiała płacić. - Czyli musimy wyłożyć pieniądze, ale nie możemy od nikogo wymagać, żeby utrzymał to we właściwym stanie - podsumowuje Krótki. Wójt Jan Kownacki, zapytany o ten podział kompetencji, nie przebiera w słowach. - Już dawno mówiłem, że nie wszystko w naszym kraju jest normalne. Tworzy się 30 różnych instytucji i każda z nich ma tylko wycinek odpowiedzialności. Ale tak naprawdę dziedziną, za którą odpowiadają, jest biurokracja a nie inwestycje.

- Nie domagam się wybudowania nowych umocnień -

podkreśla Krótki. - Chcę, żeby to, co jest, było utrzymywane w należytym porządku. Żebyśmy mogli tu normalnie żyć, a nie przy każdym przyborze wody bali się o nasze domy. Czas nagli. Zaczynają się roztopy, a my dalej nie wiemy, co mamy robić. Czy znowu się pakować? Do tej pory nie zostało zrobione nic. A wały po ubiegłorocznej powodzi mogą być bardzo słabe.

W czerwcu zakończą prace

Skierowaliśmy pytania do Dolnośląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych we Wrocławiu - co zrobiono do tej pory na wałach i jakie prace będą wykonane? W odpowiedzi, przesłanej przez zastępcę dyrektora ds. inwestycji Marka Kwiatkowskiego czytamy, że w miejscach, w których dochodziło do przesiąknięcia, wał będzie wzmocniony, a podwyższony tam, gdzie korona się obniża. Kwiatkowski zapowiada także wyrównanie wyrw na wale kierunkowym. Przetarg na wykonanie tych prac zostanie ogłoszony jeszcze przed 21 stycznia. Prace mają być ukończone w czerwcu. Ponadto DZMiUW planuje przebudowę i modernizację całego wału. Pod koniec czerwca powinien być wyłoniony wykonawca przebudowy wału w Kotowicach. Modernizacja całego wału powinna się zakończyć w czwartym kwartale 2013.

TEKST I FOT.:
XAWERY PIŚNIAK
xapi@gazeta.olawa.pl

Na wale głównym po workach został tylko piasek



Krótki pokazuje 10-metrową wyrwę w wale kierunkowym



Około 50 metrów wału głównego rozkopali dziki

Dbajmy o język

WROCŁAW

U kardynała

Dolnośląscy dziennikarze spotkali się z metropolitą wrocławskim arcybiskupem Marianem Gołębiewskim

Metropolita wrocławski zaprosił dziennikarzy i ludzi mediów na spotkanie opłatkowe. Odbyło się w sobotę 15 stycznia. To już piętnasty doroczny opłatek, zapoczątkowany przez kardynała Henryka Gulbinowicza oraz pochodzącego z Oławy ks. Janusza Gorczyca - ówczesnego szefa dolnośląskiej redakcji „Gościa Niedzielnego”, a dziś proboszcza oławskiej parafii Piotra i Pawła.

Spotkanie rozpoczęło się od mszy świętej w dawnym niższym seminarium, której

przewodniczył kardynał Gulbinowicz, honorowy obywatel Oławy, a koncelebrował m.in. ks. Gorczyca. Nabożeństwo zakończyło się życzeniami celebransa dla dziennikarzy oraz błogosławieństwem.

Dalsza część imprezy opłatkowej odbywała się w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego, którego rektorem jest rodowity oławianin, ks. Waldemar Irek. Tam w przemówieniu abpa Mariana Gołębiewskiego również znalazł się oławski akcent. Nawiązując do ważnych wydarzeń, relacjonowanych przez dziennikarzy w ubiegłym roku, wspominał nie tylko o katastrofie smoleńskiej, ale również o powodzi, która szczególnie dotknęła mieszkańców Jelcza-Laskowic. Metropolita życzył, by ludzie mediów mogli w tym roku przekazywać jak najwięcej dobrych wiadomości. Już pierwsze dni przyniosły taką

ważną wieść z Watykanu - o zapowiedzianej beatyfikacji Jana Pawła II. Mówca zaapelował, żeby wiadomości były przekazywane pięknym językiem polskim, który ostatnio ulega degradacji. - *Dbajmy o czystość ojczystego języka, naszego wielkiego skarbu narodowego!* - mocno podkreślił. To zabrzmiało jako apel nie tylko do dziennikarzy, lecz do wszystkich użytkowników polszczyzny w codziennym życiu.

Uczestniczący w spotkaniu dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego, prof. Wojciech Witkiewicz, zakończył swoje życzenia sentencją z głębokim filozoficznym przesłaniem, bardzo ważnym w działalności lekarzy, kapłanów i dziennikarzy: - *Nigdy nie odbierajmy nikomu nadziei!*

Potem dzielono się opłatkami i składano życzenia. Metropolita nie opuścił nikogo, a



Metropolita wrocławski arcybiskup Marian Gołębiewski dzieli się opłatkami z przedstawicielem naszej redakcji

było ponad sto osób. Tu jeszcze jeden akcent lokalny - w diecezjalnej imprezie uczestniczyła red. Jolanta Krysowata, znana dziennikarka radiowa i telewizyjna, mieszkanka podoławskiego Miłonowa.

Toastów nie wznoszono, bo wszystkie napoje, który-

mi częstowano gości, były absolutnie bezprocentowe. Największym powodzeniem cieszył się pyszny barszcz z krokietami, choć również serwowano smakowite sałatki.

Arcybiskup Gołębiewski podziękował za zaproszenie na oławski opłatek kresowy,

we środę 26 stycznia, w hotelu „Marta”. W tym dniu nie może przyjechać do Oławy, a będzie go reprezentował ks. rektor Waldemar Irek.

EDWARD BYKOWSKI
edward@gazeta.olawa.pl

Europejskie Spotkania Muzykujących Rodzin
European Meetings of Musical Families

Ośrodek Kultury w Oławie
Parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie

28 - 30.01.2011

wiecej informacji na stronie: www.kultura.olawa.pl

Ośrodek Kultury w Oławie, ul. 1 Listopada 27, tel/fax: 71 313 28 29

MUZYCZNE SPOTKANIA

Oława

Śpiewające rodziny

Osiem rodzin z różnych regionów Europy weźmie udział w II Europejskim Spotkaniu Muzykujących Rodzin, organizowanym przez Ośrodek Kultury i parafię ŚŚ. Piotra i Pawła

Od 29 do 31 stycznia zaprezentują się w sali widowiskowej OK rodziny z Niemiec, Ukrainy, Białorusi, Rosji i Polski. Najliczniejszy zespół z Ukrainy liczyć będzie blisko dwadzieścia osób.

- *Muzykowanie w rodzinie łączy osoby w różnym wieku, często o różnych zawodach, których pasją jest lub z czasem staje się aktywne uczestniczenie w rodzinnym, muzykującym gronie* - mówi Marek Rostecki, dyrektor Ośrodka Kultury. - *Podobnie jak w zespołach zawodowych i amatorskich, każdy zespół rodzinny ma lidera, który posiada autorytet wynikający z umiejętności muzycznych bądź organizacyjnych. Przez wiele lat obserwowałem takie rodziny, jako projektodawca i organizator Ogólnopolskich Spotkań Muzykujących Rodzin we Wrocławiu. Niekonkursowość oławskich „Europejskich Spotkań Muzykujących Rodzin”, umożliwia każdej rodzinie publiczne zaprezentowanie swoich umiejętności muzycznych, nie poddając ich jakiegokolwiek ocenie. Obserwujemy rodzące się sympatie pomiędzy uczestnikami. Umiejscowienie oławskiej imprezy w końcu stycznia sprawia, że występujący mają okazję do zaprezentowania utworów związanych bezpośrednio ze świętami Bożego Narodzenia, obchodzonymi w krajach europejskich. Są to kolędy, pieśni bożonarodzeniowe, fragmenty oratoriów pisanych z okazji tych świąt przez najznakomitszych kompozytorów, jak również własnej twórczości.*

Rodziny wystąpią również w miejscowościach pod Oławą oraz w kościele „U Apostołów”. Każda rodzina przedstawi kilkudziesięciminutowy program, w tym kolędy ze swego kraju oraz dowolne utwory muzyczne. Okazją do poznania kultury Starego Kontynentu będzie biesiada. Początek koncertów w piątek 28 stycznia od godz. 17.00, w sali widowiskowej OK. W sobotę 29 stycznia występy rozpoczną się o godz. 16.30. W przerwach koncertów odbędą się wernisaże fotografii Zbigniewa Kordysa i malarstwa prac Anny Domańskiej.

Patronat honorowy nad spotkaniami objęli marszałek województwa dolnośląskiego Rafał Jurkowlaniec, oławski poseł na Sejm Roman Kaczor i rektor Akademii Muzycznej we Wrocławiu Krystian Kiełb. Mecenasem spotkań jest burmistrz Oławy Franciszek Październik.

Autorką plakatu reklamującego tegoroczną imprezę jest oławska artystka Bożena Potoczny. To, co widzimy na plakacie, jest reprodukcją olejnego obrazu „Muzykujące arlekiны”, z serii optymistycznego nadrealizmu, a autorka dodała oławskie akcenty. Widzimy w tle dwie wieże i koguta, są także kurtyny, które symbolizują scenę.

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



BARAN

(21.03-20.04)

Rozpocznij odkładane od dawna działania i podejmij ważne dla życia decyzje. To dobry tydzień, zwłaszcza że możesz liczyć na pomoc rodziny i przyjaciół. W finansach nie ułóż się tak, jak planowałeś. Musisz jeszcze trochę poczekać. Zdrowie - bardzo dobre.



BYK

(21.04-21.05)

Ktoś sprawi, że poczujesz się kochany, potrzebny i doceniony. Radosne i miłe chwile podniosą cię na duchu i pozwolą uporać się z trudniejszymi sprawami w pracy. Konflikt z bliską osobą nie wpłynie dobrze na twoje samopoczucie. Zaufaj intuicji w sprawach finansowych. Ułóż się.



BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Będzie okazja do odpoczynku, relaksu i przemyśleń. Najważniejsze i najtrudniejsze sprawy wkrótce zaczną przybierać właściwy obrót. Nie mały w tym będzie udział twoich bliskich. Kolejne dni przyniosą zadowolenie i poprawę finansów. Zdrowie dopisze.



RAK

(22.06-22.07)

Czeka cię aktywny tydzień, pełen niespodzianek, nowych znajomości i przeżyć. Ciągły ruch wokół twojej osoby sprawi, że poczujesz się dowartościowany i zadowolony. Gdy opadną emocje - możesz poświęcić się przyjemnościom. Pomyśl o odpoczynku i relaksie. Zdrowie w normie.



LEW

(23.07-22.08)

Kłopoty i nieporozumienia w domu w pierwszych dniach tygodnia. Przyczyną może być twój upór. Przemyśl swoje postępowanie, możesz osiągnąć porozumienia. Zdrowie i finanse bez zmian. Koniec tygodnia spokojniejszy, spodobać ci się nowe plany bliskiej osoby.



PANNA

(23.08-22.09)

Tydzień spokojny. Kolejne dni, pełne obowiązków domowych i zawodowych, miną szybko i bez napięć. Nowe wiadomości na pewno ucieszą myślących o wyjeździe lub zmianach w miejscu zamieszkania. W sprawach finansowych możesz poradzić się Wagi lub Bliźnięt. Zdrowie - dobre.

Powiat urósł, ale mniej



Edward Bykowski

edward@gazeta.olawa.pl

Mamy za sobą wszystkie miesiące roku 2010. Podtrzymując tradycję tej felietonowej strony, wypada policzyć stan osobowy naszego powiatu. Jest to możliwe dzięki życzliwym paniom z biur ewidencji ludności w miastach Jelcz-Laskowice i Olawa oraz w gminach Domaniów i Olawa. Serdeczne dzięki!

Zacznijmy od powiatowego „przodownika rozwoju”, którym jest od kilku lat miasto-gmina Jelcz-Laskowice. 1 stycznia 2011 mieszkało tam 22 272 obywateli, czyli o 224 więcej niż rok wcześniej. To tempo trochę spadło, bo w 2009 przybyło w bilansie 300 osób. Mimo wszystko jest tam imponujący postęp - w liczbach bezwzględnych i procentowo. Urodziło się tym razem 248 maluszków (o 30 mniej niż poprzednio), a zmarło 154 mieszkańców, tym razem o jeden więcej.

Uwzględniając wzrost liczby zameldowanych, na drugim miejscu plasuje się miasto Olawa. Przez rok przybyło statystycznie 60 osób i stan na 1 stycznia br. wyniósł 31 215. Na cmentarzach żegnano 296 olawian (rok wcześniej 320). Urodziły się 343 małeństwa, a to jest o 19 więcej niż w poprzednich dwunastu miesiącach.

Gminę Olawa zamieszkuje obecnie 14 4462 osób, przez rok przybyło 49. Wprawdzie zmarło 134 (o 14 więcej niż rok temu), ale trzeba pogratulować rodzicom, którzy cieszyli się narodzinami 175 pociech. Rok wcześniej

CUDA CHODZĄ PARAMI
OJCOWIE BLIŹNIAKÓW PROSZENI DO
DZIECI! MĄŻ DO SYNA, A KONKUBENT
DO CÓRKI. A MAMA DO SPowiedzi...



Grzegorz Pepas

było tylko 80 takich radości. Przy takim wskaźniku wzrostu liczby dzieci w całym kraju niestraszna byłaby przyszłość. Nie byłoby obaw o to, kto będzie pracował na emeryturę rodziców i dziadków...

Gmina Domaniów jest najbardziej stabilna. Wzrosło tam o 6 osób i jest teraz 5293. Zmarło 63, o trzy więcej niż w roku 2009, a urodziło się o 14 dzieci mniej - tylko 60. Pod tym względem to ogromny kontrast w porównaniu z gminą Olawa.

Po zsumowaniu miejsko-gminnych wyników okazuje się, że powiat olawski zamieszkuje 73 242 obywateli. To jest o 333 więcej niż rok temu, ale

poprzedni bilans wykazywał o 541 więcej. Powiat znów urósł, ale mniej niż przedtem.

Potężny zryw gminy Olawa, wsparty przez miasto, przyniósł dodatni bilans urodzonych w powiecie, których teraz było 825, tzn. o 70 więcej niż poprzednio.

Rok 2010 był troszeczkę skromniejszy niż poprzedni pod względem ostatnich pożegnania - zdarzyły się 647 razy, a wcześniej o sześć więcej.

Żeby nie kończyć smutnym akcentem, wspomnijmy o najstarszych, żyjących w naszym powiecie. 26 stycznia 1907 urodziła się „królowa powiatu” - Maria Słocka, mieszkająca w Wójcicach, gm. Jelcz-

Laskowice. O kilka tygodni młodszą jest Katarzyna Fiebig z Owczar, w gminie Olawa. Wśród dziesięciu osób, mieszkających na ziemi olawskiej, które już przeżyły sto i więcej lat - albo setne urodziny przypadają w tym roku - jest dziewięć kobiet.

Tylko w gminie Domaniów nie mają stuletniej osoby, a najstarsza ma 94 lata, oczywiście kobieta. To też piękny wiek.

Burmistrzowie i wójtowie zapewne nie zapomną o złożeniu życzeń urodzinowych swoim seniorom, a redakcja chętnie się dołączy. Żeby tylko ktoś się nie wyrwał z entuzjastycznym śpiewaniem: Sto lat!

My też nie gęsi... 622

- Musimy podjąć energiczne działania po linii kulturalno-rozrywkowej dla młodzieży z terenu naszej gminy, na bazie naszych możliwości. Z taką ambitną propozycją wystąpił pewien radny.

To najciekawszy fragment płomiennej wypowiedzi w nowej kadencji samorządów. Początki zawsze bywają trudne, więc nic dziwnego, że ktoś się tak wyśłowić. Jednak wzbijanie się do językowych obłoków może prowadzić do niemiłych skutków.

W tym przypadku raczej śmieszny nawiązanie do zwy-

czajów sprzed ćwierćwiecza, kiedy działanie po linii i na bazie było popularne, a jednocześnie wyśmiewane w kabaretach. Teraz doszło do tego słowo teren. To ulubione określenie, stosowane przez wielu członków wszelkich władz w poprzedniej kadencji samorządu.

Wypowiadając się starannie, można sobie darować to słowo. Oto odnotowane przykłady: - Na terenie naszego powiatu odnotowano niewiele takich osób... - Teren naszej gminy będzie reprezentował... - Do przedszkola mogą się

zgłaszać dzieci zameldowane nie tylko na terenie naszego miasta... Akcentowano również, że chodzi o teren: wsi, województwa, powiatu, kraju, a nawet Europy. - Na terenie miejsca zamieszkania tej osoby... - to z urzędowego pisma.

Właśnie wtedy, gdy chodzi o osoby, słowo teren jest niestosowne, po prostu śmieszny. Porządniej brzmią takie wyrażenia bez terenu, czyli: w naszym powiecie... naszą gminę będzie reprezentował... dzieci zameldowane nie tylko w naszym mieście...

w miejscu zamieszkania tych osób, itp.

Przecież ktoś nie będzie reprezentował terenu, tylko gminę, miasto czy powiat. Działania po linii kulturalno-rozrywkowej to świetne określenie dla kabaretów, ale u nas jest ich mniej niż na lekarstwo. Niektórzy nadambitni mówcy starają się wypełnić tę lukę w życiu kulturalnym i robią to całkiem oficjalnie. Pewnie w myśl popularnej zasady, że jeśli nie lepiej, to przynajmniej żeby było weselej...

JĘZOREK

LICZBA TYGODNIA

11

- tylu członków honorowych zrzesza Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Tęcza”, wśród nich jest m.in. burmistrz Olawy



WAGA

(23.09-23.10)

Zmiana miejsca zamieszkania, otoczenia lub plany z tym związane przysłonią inne sprawy. Powoli zaczniesz układać to, co do tej pory sprawiało kłopoty i spędzało sen z powiek. Pomoże w tym Koziorożec lub Lew. W miłości spokój, ale możesz się poczuć nieco zawiedziony



SKORPION

(24.10-22.11)

Nie zapominaj, że sprawy ważne dla ciebie nie są tak samo ważne dla wszystkich z otoczenia. Zanim zaczniesz oczekiwać rzeczy trudnych, a nawet niemożliwych, zaufaj rozsądkowi partnera w niektórych sprawach finansowych. Zdrowie może szwankować w weekend.



STRZELEC

(23.11-21.12)

Tydzień spokojny, nawet monotony. Chwilami możesz poczuć zniechęcenie i zmęczenie. Jeżeli postarasz się poukładać wszystkie sprawy zawodowe, wtedy znajdziesz czas na odpoczynek, a nawet niedaleki wyjazd. Nie licz na innych, wóź się w garść - szybko staniesz na nogi.



KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Czeka cię mniej pracy, a więcej odpoczynku. Postaraj się dobrze zrelaksować i nabrać sił. W weekend możesz otrzymać interesujące wiadomości od dawno niewidzianej osoby. Osoby samotne mają szansę na spotkanie kogoś ciekawego. Żyjący w stałych związkach czeka radość.



WODNIK

(21.01-20.02)

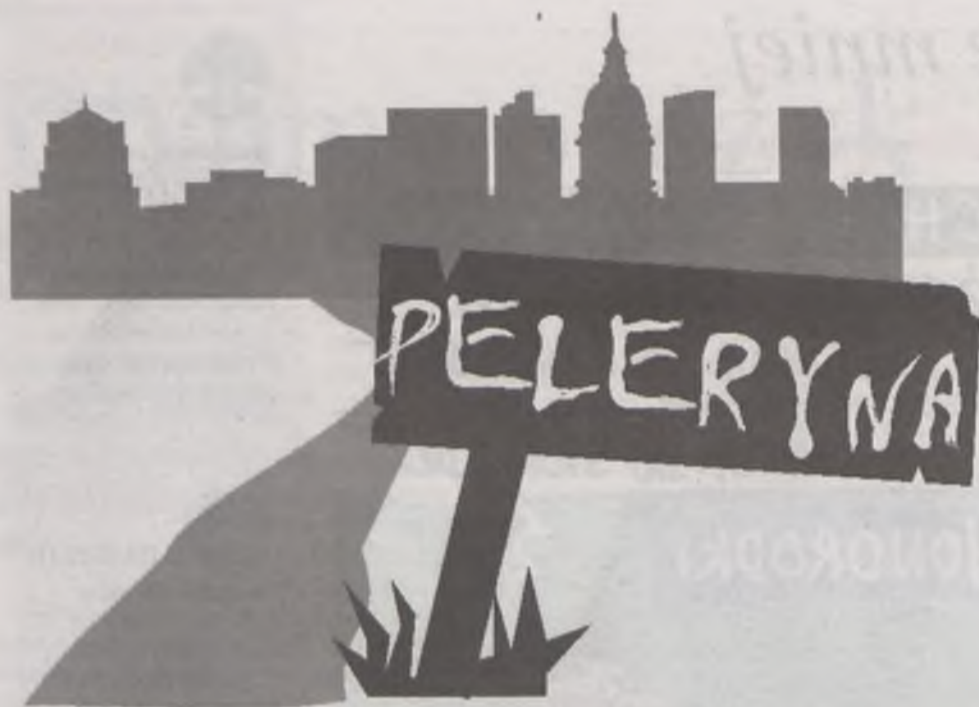
Tydzień dobry na uporządkowanie starych spraw, napisanie zaległych listów, przeczytanie lektur. Zmęczenie źle wpłynie na stosunki z bliskimi. Raki i Barany wskażą drogę i kierunek dalszych działań na polu zawodowym. Finanse - w porządku.



RYBY

(21.02-20.03)

Znajdziesz czas na odpoczynek, relaks i wyjście z bliską osobą. Poprawi to nastrój i spojrzysz na wszystko inaczej. Kolejne dni - pracowite, ale wesołe i pełne wrażeń. Czeka cię sporo wydatków, możliwy niedaleki wyjazd. W miłości - spokój i miłe chwile. Niewielkie kłopoty z gardłem.



POWIAT Konkurs

Zespół Szkół „Sigma” zaprasza uczniów z Dolnego Śląska do udziału w konkursie dziennikarskim, nad którym patronat objął znany językoznawca prof. Jan Miodek

Celem konkursu jest zainteresowanie młodego pokolenia gatunkami dziennikarskimi oraz rozwijanie ich pasji językowych.

Uczniowie podstawówek mają przygotować baśń, która będzie odpowiadała tytułowi: „Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada”. Mogą także napisać opowiadanie, którego bohate-

Dziennikarze z Miodkiem

rem będzie np. przydrożny pies. Uczniowie szkół ponadpodstawowych mają się zmagać z tematami inspirowanymi twórczością i życiem Czesława Miłosza. Wywiad na jego temat bądź artykuł prasowy o roli artysty, inspirowany cytatem: „Bo więcej waży jedna dobra strofa/Niż ciężar wielu pracowitych stron” - to zadania dla gimnazjalistów. Z kolei uczniowie liceów mogą stworzyć esej inspirowany cytatem: „W

chwili dziejowej, gdy nic nie zależy od człowieka, wszystko zależy od człowieka”. Mogą także przygotować artykuł prasowy, poruszający problem Polski i polskości.

Prace konkursowe należy przesyłać do 11 lutego na adres: Zespół Szkół Prywatnych „Sigma”, 50-244 Wrocław, plac św. Mikołaja 7a.

Więcej szczegółów znajduje się na stronie organizatora - www.sigma.edu.pl.

(API)

POWIAT

Jak będzie?

Dla młodych mieszkańców powiatu dzieje się zbyt mało w Oławie i Jelczu-Laskowicach. Są jednak działania, które pozwalają patrzeć w przyszłość optymistycznie. Mają dwie perspektywy - sypialnia Wrocławia albo aktywny powiat z bogatą ofertą dla ambitnych i pracowitych. Czy tu zostaną przedstawiciele generacji internetu?

Wedle badań coraz więcej młodych nie chce powrotu do miejsca zamieszkania po zakończeniu studiów. Wynika to z braku perspektyw i interesujących możliwości rozwoju w małej ojczyźnie, głównie zawodowego.

- Podstawową sprawą jest praca - twierdzi Mateusz Lis z Jelcza-Laskowic. - Jeśli jej nie ma, trudno oczekiwać, że młodzi pozostaną w Jelczu-Laskowicach czy w Oławie lub w najbliższej okolicy. Również istotny

Zasnąć albo ruszyć z kopyta



- Oława się rozwija, walczy się o to, żeby tutaj było inaczej. Jednak na razie bez zachwyty i euforii obserwujemy to, co się dzieje - uważa Katarzyna Glejzow, radna MRM

jest pozytywny klimat inicjatyw kulturalnych i nie tylko. Warto wspierać takie działania, gdyż one stwarzają dobrą atmosferę i mogą powodować, że młodzi nie siedzą we własnym domu, lecz miło spędzają czas.



- Za 20 lat miasto Jelcz-Laskowice będzie tętniło życiem - uważa jego mieszkaniec Mateusz Goliszek

Wykorzystać potencjał

Katarzyna Glejzow, radna Młodzieżowej Rady Miasta w Oławie, uważa, że miasto się rozwija. Trzeba jednak sporo zaangażowania i nakładu środków, aby wykorzystać potencjał miasta i jego młodych mieszkańców. - Już teraz goszczą u nas turyści, ale to są przeważnie przedstawiciele najstarszego pokolenia, pochodzący z Niemiec. Przyjeżdżają tutaj po wspomnienia. Do rozwoju potrzebujemy nieco innych gości. W Oławie można się zakochać. Są tutaj miejsca, które mają swój urok. Od ich zagospodarowania wiele zależy.

- Miasto Jelcz-Laskowice ma bardzo duży potencjał - twierdzi Mateusz Goliszek, student wrocławskiej Wyższej Szkoły Bankowej, mieszkający w J-L. - Podczas ostatniego roku młodzi ludzie odkryli wiele możliwości angażowania się, których tu nigdy nie bra-

szczyt jego aspiracji, to życie w takich miejscowościach jak Oława może go zadowolić. Dla mnie to zdecydowanie za mało. Nie chodzi tutaj o pieniądze. Gdy wychodzi się o 18.00 na ulicę, można w najlepszym wypadku pójść na piżkę albo na piwo. To dla człowieka, który chce się rozwijać, stanowczo za mało. Czy kryty basen coś zmieni w Oławie? Obawiam się, że nie. To tylko światelko w tunelu. Oczywiście, zawsze można mówić, że inwestowanie w infrastrukturę rozrywkową jest nieopłacalne. Pytanie tylko, jaki będzie tego efekt? Młodzi zaczną wyjeżdżać, zostaną tylko najmniej zaradni, albo tacy, których nie stać na wyjazd. Studentów da się jeszcze zatrzymać i wspierać. Jednak nikt nie myśli o jakichś stypendiach dla zdolnych ludzi na studiach, którzy po zakończeniu mogliby zdobywać doświadczenie w swoim rodzinnym mieście. To dawałoby dopływ świeżej krwi i mogłoby przynajmniej sprawić, że Oława czy Jelcz nie zasną po zamknięciu sklepów, lecz ruszą z kopyta.

Przyszłość. Kto wie?

- Za 20 lat miasto J-L będzie tętniło życiem - uważa Mateusz Goliszek. - Liczymy na to, że władze będą wspierać różne inicjatywy mieszkańców i organizacji pozarządowych. Będziemy mogli się spotykać w nowoczesnej hali sportowo-widowiskowej, a kolejnemu pokoleniu będą służyć wydarzenia, jak np. „Extreme weekend”. Widzę swoją przyszłość w tym mieście i nie chcę stąd wyjeżdżać.

Kuba zaczął w ubiegłym roku studia w Krakowie. Zdecydował się na to, aby rozpocząć bardziej samodzielne

życie. - Duże miasto to większe perspektywy. Na razie jestem jeszcze częściowo uzależniony od rodziców, ale już mam pracę. Liczę, że za rok będę mógł spokojnie utrzymać się i studiować. Samodzielność to bardzo dużo dla młodego człowieka, a ja potrzebuję rozwoju. W Oławie takiej możliwości nie ma. Tutaj wiele się mówi, ale zdecydowanie mniej robi. Dla wykształconych osób nie ma także pracy. Dlatego w autobusach i pociągach do Wrocławia jest coraz cieżniej. Powoli stajemy się sypialnią. Będą tu mieszkańcy, a w zasadzie nocować i czasem przebywać w weekendy tacy, którzy nie lubią zgiełku. Jednak brak dobrej opieki dla ich dzieci i dostępu do placówek służby zdrowia może pokutować mniejszym zainteresowaniem. Na razie sprzyja cena mieszkań, choć staje się coraz bliższa wrocławskiej.

Katarzyna Glejzow podkreśla, że mimo sympatii dla rodzinnego miasta chciałaby się rozwijać, a to jest możliwe w większym środowisku: - Tam są większe możliwości. W Oławie na pewno zostaną ci, którzy będą chcieli. Miasto się rozwija, walczy się o to, żeby tutaj było inaczej. Jednak na razie bez zachwyty i euforii obserwujemy to, co się dzieje.

- Mam nadzieję i wierzę, że nasze miasta nie staną się sypialniami Wrocławia - mówi Mateusz Lis. - Wiem, że jest wielu ambitnych młodych ludzi, którzy nie wyprowadzą się z tych miast i będą się starali budować życie kulturalne i społeczne. Mojej przyszłości nie wiążę z Oławą, gdyż pracuję i raczej będę pracował w stolicy Dolnego Śląska.

TEKST I FOT.:
ADAM PIWEK
piwek@gazeta.olawa.pl

Dla maturzystów

POWIAT

Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu zaprasza uczniów ostatnich klas szkół średnich do udziału w warsztatach powtórkowych

Będą prowadzone podczas ferii zimowych. Można

lepiej przygotować się do egzaminu z matematyki. Koszt zajęć to złotówka za godzinę. - Cały dochód przekazemy dla Fundacji „Mam Marzenie”, spełniającej marzenia dzieci dotkniętych ciężkimi chorobami - mówi Joanna Macalik, rzecznik prasowy uczelni. Więcej szczegółów o charytatywnych powtórkach znajduje się na stronie www.wsb.wroclaw.pl.

(API)



Wyższa Szkoła Bankowa
we Wrocławiu

OŁAWA

Spotkanie
opłatkoweOkolo 50 osób uczestni-
czyło 15 stycznia
w opłatku Towarzystwa
Miłośników Ziemi Podha-
jeckiej

Prezes Ryszard Wojciechowski poinformował o bieżących wydarzeniach z życia towarzystwa. TZMP wystąpiło o nadanie mu statusu organizacji pożytku publicznego, co umożliwiłoby odpisywanie 1% podatku na cele statutowe. Wojciechowski wspominał o wniosku do chrześcijańskiej organizacji YMCA, o dofinansowanie wymiany młodzieżowej między gminą Oława o okręg Podhajce, a także o zamiarze wystąpienia do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o środki finansowe

W kołędowym nastroju

we na odbudowę kościoła św. Trójcy w Podhajcach.

Najważniejszą informacją była zapowiedź letniej pielgrzymki na Podole. Odbędzie się ona od 17 do 22 czerwca 2011. Patronat nad przedsięwzięciem objął konsul we Lwowie, a medialną oprawę zapowiedziała Grażyna Orłowska-Sondej z TVP. Wojciechowski ma nadzieję, że w odpuscie w Podhajcach, 19 czerwca, uczestniczyć będzie arcybiskup lwowski Mieczysław Mokrzycki.

Następnie głos zabrał Szczepan Siekierka, prezes Stowarzyszenia Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów. Przypomnił działalność swojego stowarzyszenia, zebranie ponad 20 tysięcy relacji, ufundowanie 28 pomników i 189

tablic, publikację książek i czasopisma „Na Rubieży”. Siekierka zaprosił członków towarzystwa na uroczystość poświęcenia kaplicy kresowej w kościele garnizonowym pw. św. Elżbiety, co ma się odbyć w tym roku.

Uczestnicy opłatka mogli nabyć kalendarz lwowski - pieniądze z jego sprzedaży przeznaczone są na renowację polskich cmentarzy na Wschodzie.

W spotkaniu uczestniczyli m.in. członek zarządu TZMP Henryk Pękalski, Eugeniusz Praczek ze Związku Kombatanów RP w Oławie, a także sekretarz Stowarzyszenia Miłośników Kresów Wschodnich Tadeusz Kułakowski.

(XA)



Ryszard Wojciechowski (z lewej) nie jest już samorządowcem, ale nadal angażuje się w działalność społeczną

PŁYWAŁNIA MIEJSKA
w Jelczu-LaskowicachUL. BASENOWA 5
71-318-24-44

Czynna w godzinach:

poniedziałek - piątek

11.00 - 22.00

sobota 10.00 - 22.00

niedziela 11.00 - 21.00

Ceny biletów za godzinę

* do 16.00

(od poniedziałku do piątku)

normalny - 8 zł

ulgowy - 6 zł

dzieci do 7 lat - 2 zł

* po 16.00

oraz w soboty i niedziele

normalny - 10 zł

ulgowy - 8 zł

Siłownia

czynna poniedziałek - sobota

15.00 - 22.00

niedziela - nieczynna

cena biletu - 6 zł

Sauna

Czynna poniedziałek - piątek -

17.00 - 22.00

sobota i niedziela - 14.00 - 22.00

cena biletu z basenem za godzinę

normalny - 11 zł

ulgowy - 9 zł

Rezerwacje - informacja

telefoniczna

Nauka pływania 15 zł za godzinę

Wypożyczenie czepka - 1 zł

Spotkanie opłatkowe

SOBOCISKO

Ksiądz proboszcz Norbert Jonk i Rada Parafialna organizują w sobotę 29 stycznia spotkanie opłatkowe

(MAG)

Rozpocznie się mszą świętą o godz. 16.00 w kościele pw. Wniebowzięcia NMP. Po części oficjalnej przewidziano występy artystyczne i zabawę taneczną w wiejskiej świetlicy.

Bal karnawałowy

OŁAWA

Dla dzieci

Polski Komitet Pomocy Społecznej organizuje w poniedziałek 24 stycznia bal karnawałowy

(MAG)

W hotelu „Marta” bawić się będą dzieci z rodzin potrzebujących pomocy lub korzystające z pomocy PKPS w Oławie. Wspólna zabawa potrwa 3 godziny, organizatorzy zapewnią uczestnikom wiele atrakcji.

Strażackie interwencje

Z powodu gwałtownie topniejącego śniegu i obfitych opadów deszczu, strażacy interweniowali 14 razy na terenie powiatu. Monitorowali rzeki oraz wypompowywali wodę z zalanych posesji, piwnic i garaży

11 stycznia około godz. 17.20 strażacy z JRG Oława pojechali do wypadku drogowego. Do zderzenia trzech samochodów doszło w Marcinkowicach na ul. Wrocławskiej. Dwie osoby zostały poszkodowane - kierowca fiata oraz volkswagena. Pierwszej pomocy udzielili im strażacy, a następnie przekazali ekipie z pogotowia ratunkowego. Za-

bezpieczyli miejsce zdarzenia i kierowali ruchem.

12 stycznia około godz. 13.30 zapalił się opel vectra, stojący na ulicy Opolskiej. Strażacy ugasiłi pożar i zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Chwilowo wstrzymano ruch na drodze nr 94. Wrak samochodu przekazano właścicielowi.

17 stycznia po godz. 6.00, strażacy z Oławy i Brzegu pojechali do wypadku w pobliżu Gaci. Poszkodowany był kierowca mercedesa. Strażacy udzielili mu pomocy, zabezpieczyli miejsce wypadku i kierowali ruchem.

OPRAC.: (AH)

LISTY DO REDAKCJI

Opinie prezentowane w tej rubryce nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji

Powodzianie żądają powołania komisji

„Stowarzyszenie mieszkańców osiedla Jelcz i Łęgu poszkodowanych przez powódź majową 2010” zwraca się z prośbą o jak najszybsze utworzenie komisji stałej do spraw zabezpieczenia przeciwpowodziowego przy Radzie Miejskiej Jelcza-Laskowice

Katastrofalne powodzie z lat 1997 i 2010 uzmysłowiły nam, że Jelcz-Laskowice to jedna z miejscowości najbardziej zagrożonych tym kataklizmem na Dolnym Śląsku. Działania zabezpieczające, podejmowane bezpośrednio przed dotarciem fali powodziowej do naszego miasta,

zarówno w 1997 jak i 2010 okazały się chaotyczne i nieskuteczne. Pokazały także, że do tej pory w Urzędzie Miasta i Gminy nie zajmowano się tym sprawami w sposób systematyczny, planowy i w oparciu o założenia długoterminowe.

Powołanie komisji stałej do spraw zabezpieczenia przeciwpowodziowego byłoby znaczącym podniesieniem rangi dotyczącego nas problemu. Stanowiłoby także wyraźny sygnał dla mieszkańców, a szczególnie dla powodzian, że władze Jelcza-Laskowice są żywotnie zainteresowane zapewnieniem im bezpieczeństwa i robią co w ich mocy, żeby tragedia powodzi o tak

niewyobrażalnej skali zniszczeń nigdy więcej się tu nie powtórzyła.

Istnienie komisji stałej do spraw zabezpieczeń przeciwpowodziowych gwarantowałyby bieżące i systematyczne podejmowanie działań administracyjnych i inwestycyjnych, nie tylko w chwili bezpośredniego zagrożenia, ale przede wszystkim w czasie, kiedy stany wód są niskie.

Dzięki powołaniu takiego zespołu kompetentnych osób zwiększyłaby się wiedza władz samorządowych o rzeczywistym stanie terenów zagrożonych powodzią. Skończyłaby się improwizacja w chwili zagrożenia, a zaczęłoby

się sensowne i zorganizowane działanie ludzi w oparciu o konkretną wiedzę, zaczerpniętą ze studiowania terenu, na którym żyją oni i pracują. Zadbajmy o to, by można było spokojnie i możliwie najskuteczniej zaplanować ochronę naszego życia i mienia przed wielką wodą!

Wierzmy, że radni Rady Miejskiej potraktują naszą prośbę jako szczególnie ważną, uznając sprawy bezpieczeństwa obywateli za priorytetowe.

List przekazano Radzie Miejskiej i burmistrzowi Jelcza-Laskowice.

OPR.: (WK)

Straż Gminna 71 313 25 83

200 złotych mandatu zapłaciła mieszkanka Marcinkowic - nie zachowała środków ostrożności przy trzymaniu psa.

Dwie osoby z Bystrzycy ukarano 100-złotowymi mandatami. Na swoich posesjach nie miały pojemnika na śmieci.

Ukradł elektronarzędzia

OŁAWA

Złodziej
zatrzymany

29-letni olawianin włamał się do piwnicy i ukradł elektronarzędzia

17 stycznia dyżurny policji przyjął zgłoszenie. - Złodziej zabrał szlifierkę, wiertarki,

Trzej kierowcy zaparkowali w pobliżu skrzyżowania w Bystrzycy. Za złamanie przepisów zapłacili mandaty.

Do zakładu utylizacji w Prusicach funkcjonariusze przekazali psa, który zginął na drodze Stanowice-Marcinkowice.

(AH)

wyrzynarki i wkrętaki - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Funkcjonariusze z działu kryminalnego wnikliwie przeanalizowali całą sytuację i trafnie wytypowali sprawcę.

Skradzione rzeczy, warte siedem tysięcy złotych, wróciły do właściciela. Olawianin stanie przed sądem, grozi mu do 10 lat więzienia.

(AH)

Internauci piszą na www.gazeta-olawa.pl

Komentarze do artykułu „Poczta szybka jak ślimak”, o problemach z terminowym dostarczeniem przesyłek w Oławie

Taki sam problem jest w Stanowicach! Listonosz zamiast dostarczać przesyłki, gromadzi kilka i dopiero pojawiają się w skrzynce! Przykład: rachunek mam zapłacić do piętnastego, a w skrzynce mam siedemnastego. Nieźle, co?

@

Opowiem o swoim przypadku. Było to wprawdzie jeszcze w latach dziewięćdziesiątych, ale historia warta jest opowiedzenia. Otóż, od pewnego czasu zaczęły do mnie docierać listy... naddarte. Zawsze naddarte były te z zagranicy. Mamie zaś nieznaną sprawca, z miesięcznika wycinał kupony konkursowe ... ;). Kiedyś kolega wysłał mi list z dyskietką osłoniętą dwoma tekturkami. Jak znalazłem otwarty (rozdarły), szlag mnie trafił. Babsztyl, który donosił listy, podświetlał je i pomyślał, że skoro jest osłona, to jest kasiora w środku, a tu g***o! Napisałem specjalne pismo do dyrekcji poczty w Oławie i szefostwa okręgu we Wrocławu. Narobiłem dymu jak cholera...

Były u mnie w domu dwie komisje, które oglądały koperty (bo ich nikomu nie zostawiłem). Konkluzja: komisje orzekły, że koperty ... „same się rozdarły i otworzyły w wyniku wrzucenia do skrzynki”! No to ja ponowiłem pisma. Było trochę dymu, ale warto było. Do dziś nie ma problemu. Jeszcze jedno: WSZELKIE SKARGI TRZEBA SPORZĄDZAĆ WYŁĄCZNIE W FORMIE PISEMNEJ, Z ADNOTACJĄ: „DO WIADOMOŚCI...” Z ADRESEM DO nadzoru o szczebel wyższego. To prędzej czy później zadziała.

KOCHAM DONOSICIELI... POCZTY

@

Niestety, tylko nasza poczta jest BE!!! W tym roku wysłałam kilka kart świątecznych, w tym jedną szczególną, bo do mamy, z kilkoma fotkami. Oprócz tej jednej, wszystkie dotarły. Gdzie się podziały? Jestem pewna, że łakomy pocztowiec (kartka wysłana z Irlandii, dość gruba) przywłaszczył sobie przesyłkę. Ale musiał być bardzo zdziwiony, nie znajdując tam ani pół euro! Pocztoownicy!!! WEŹCIE SIĘ W GARŚĆ!!!

FRANIA1952

@

Ja zamówiłem coś w sklepie internetowym z Łodzi. Przesyłka pobraniowa priorytetowa. Trzeci tydzień i nic.

FRANIA1952

@

W końcu przy odbiorze na poczcie innej przesyłki, zostałem zapytany, czy mieszkam na 1 Maja. Mówię, że nie i nigdy tak nie było. Pani marszczy brwi i coś przepisuje z dowodu. Następnego dnia dostaję awizo WTÓRNE (buahahaha) i naskrobane „PILNE”. Ale po ponad 3 tygodniach czekania to ja mam Poczte Polską głębokowo w ...

MOSZ

@

Ten bałagan na poczcie to nie jest wina poczty, ale niektórych ludzi, którzy tam pracują. Chodzę często na pocztę na Chrobrego i jestem zadowolony. Również listonosz, który chodzi na moim terenie, jest miły i punktualny.

EMERYT

@

Dostaję co roku kilka kartek zapakowanych w koperty, z różnych stron świata i wszystkie mają znamiona otwierana, nawet im się później nie chce dokładnie z powrotem zakleić. :/

MACIK

@

U mnie zawsze jest awizo, że adresata nie zastano. Ciekawe, gdzie mogłam chodzić połamana? Listonoszowi nie chce się wchodzić na górę.

OLA

@

Przyszła dziś do mnie karta pocztowa - dziwaczna z zagranicy. Taka dziwaczna, więc ktoś musiał pogrzebać w kopercie. Ciekawe, czy w Oławie, czy wcześniej...

KOMPLEKSY JADEM TANIO LECZĘ

@

A u mnie na Krótkiej jest okej!!!

ULA

@

W Niemczech listy docierają w jeden dzień... na całe państwo :) Trzymajcie się, czekamy na cud. Młodzi z doświadczeniami zachodu musieliby wracać i zarządzać w Polsce, tylko po co, jak na zachodzie mają fajno... a nie głupoty.

INZ. NA ZACHODZIE TEŻ Z OŁAWY

@

Trafia mnie, jak czytam opinie o poczcie. Czy ktoś tutaj ze zgromadzonych wie lub kiedyś miał do czynienia z roznoszeniem poczty? Chyba nikt, dlatego uświadamiam, że poczta pracuje w pocie czoła. Wy macie dłuższe weekendy poczta nie, ponadto wiele osób wyłącza sobie domofony w mieszkaniach, bo dziecko itp., więc jak ma dotrzeć przesyłka? Brakuje kadry roznoszącej pocztę ze względów oszczędnościowych, więc może się ktoś z Was zatrudni i spojrzysz na to z drugiej strony, a wtedy ujrzy, jak to funkcjonuje.

(...) Po co pisać takie rzeczy, najpierw sami udercie się w pierś i pomyślcie, czy dobrze wykonujecie swoją pracę, a potem oczerniajcie pocztę. Jeśli komuś się nie podoba, to piszcie skargi na kadrę zarządzającą - oni winni, bo blokują etaty! Pozdrawiam wszystkich.

BZDURY

@

Do „bzdury”. Chłopie Poczta Polska to największy burdel na rynku przesyłek. Tak, miałem do czynienia z pocztą w dosłownym słowa tego znaczeniu, co się skończyło sądem. A w sądzie, jak to w sądzie, dyrekcja wrocławska zaczęła kryć kierownika i listonosza, dorabiając brakujące dokumenty i sprawa przegrana, pomimo pisemnego

oświadczenia przełożonego placówki, że nie było żadnego awiza. I przestań chrzanić, jak wam jest tam źle. Właśnie przez ten syf poczta ugutowała wiele osób, niemających nawet świadomości, że czeka na nich przesyłka. Po drugie nie zamierzam czekać przy domofonie cały dzień na listonosza. Jego zakichanym obowiązkiem jest wystawić awizo.

ABSOLFENT OCULNIAKA

@

Opinie wybrała Agnieszka Herba

Poczta szybka jak ślimak?

20 grudnia o 10:00 pisałem do redakcji „Gazety Olawskiej” list, w którym pisałem o problemach z dostarczeniem przesyłek. Do dzisiaj nie otrzymałem odpowiedzi. Czy ktoś z redakcji może sprawdzić, czy list dotarł do redakcji? Jeśli tak, to proszę o informację, czy list został dostarczony. Jeśli nie, to proszę o informację, dlaczego nie. Dziękuję za odpowiedź.



FORTUNA DLA CZYTELNIKÓW

Twój 1% czyni cuda!

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie pomaga ponad 120 dzieciom z chorobami neurologicznymi z naszego powiatu i okolic. Potrzebujemy Twojej pomocy aby móc pomagać innym

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie
KRS: 0000083236



„Nasze dzieci rzadko są w czymś najlepsze. Mój syn wygrał Tęczowe zawody jeździeckie. Jesteśmy z niego bardzo dumni! Poza tym, dzięki terapii w „Tęczy”, nabył mnóstwo nowych umiejętności.

Barbara Ostafijczuk z Oławy, mama 14-letniego Kamila z autyzmem

„Po roku w „Tęczy” moja córeczka nauczyła się chodzić, pomogła jej hipoterapia, stała się mniej apatyczna i bardziej zainteresowana otaczającym ją światem.”

Barbara Lubowicz z Jelcza-Laskowic, mama 2-letniej Marlenki z padaczką



„Dzięki nowoczesnym terapiom nasz syn poprawił koordynację ruchową oraz napięcie mięśniowe, lepiej reaguje na bodźce zewnętrzne.”

Piotr Piątek z Bystrzycy, tata 11-letniego Mateusza z autyzmem



Szukają domu

Akcja wspierana przez firmę Acana Polska z Jelcza-Laskowic



Biało-czarna wysterylizowana żywiołowa pilnująca suczka, tel. 504-211-752



Czarno-biało-brązowy wykastrowany mieszanec teriera, tel. 504-211-752



Rudy duży wykastrowany domowy pies, tel. 504-211-752



Roczny mieszanec owczarka niemieckiego, tel. 71-302-91-27

3-miesięczne dwie suczki, mama to owczarek niemiecki długowłosej, ojciec mieszanec owczarka, będą duże, tel. 693-411-270



Wilkowata beżowa wysterylizowana pilnująca suczka, tel. 504-211-752



Młoda wysterylizowana brązowa żywiołowa czujna suczka, nadaje się do pilnowania, tel. 504-211-752



Dwuletnia suczka, mieszanec owczarka niemieckiego, tel. 71-302-91-27



Młody mieszanec foksteriera, tel. 71-302-91-27



Mieszanec jamnika, tel. 71-302-91-27



Beżowa wysterylizowana łagodna krótkowłosa suczka, tel. 504-211-752



Młody wykastrowany łagodny biało-czarny i szary przegowany kocurek, tel. 504-211-752



Mieszanec spaniela znaleziony w Wawrzędicach koło Wiązowa szuka właściciela, tel. 71-302-91-27



9-miesięczny mieszanec mocnej budowy, tel. 71-302-91-27

(MAC)
malwina@gazeta.olawa.pl

reklama



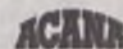
WYPRAWKA DLA PSÓW Z PRZYTULISKA W OŁAWIE

Wszystkie psy ze zdjęciem, na którym znajduje się fioletowy znak Regal, przy adopcji otrzymają wyprawkę w postaci 1,8 kg karmy oraz miskę od firmy ACANA POLSKA z Jelcza-Laskowic



SKLEP FIRMOWY

ul. Kasztanowa 9, 55-230 Jelcz-Laskowice,
tel. 71/ 318 84 28, www.acana.com.pl



PRODUCT OF U.S.A.

sport

Szef działu: Mateusz Czajka sport@gazeta.olawa.pl

**Jak Sobieski
pod Wiedniem**

s.44



**Szafrąński
i spółka**

s.47

Kielczewski po raz drugi



Mateusz Czajka

Wrocławiankom podobała się wspaniała atmosfera, panująca na maratonie. Od lewej: Irena Wypych, Paulina Sobczak i Jolanta Sobczak

II etap Zimowego Maratonu na Raty odbył się w Jelczu-Laskowicach. Zawodnicy wystartowali 6 stycznia o godz. 11.30, obok ośrodka „Nad stawem”

Trasa biegu liczyła 6 km. Zgłosiło się 98 osób, o siedem więcej niż tydzień wcześniej w Oławie. Tym razem zawodnicy nie mogli narzekać na trasę, która była bardzo dobrze przygotowana przez organizatorów.

Do mety najszybciej dobiegł Grzegorz Kielczewski,

zwycięzca I etapu. Uzyskał czas 21 minut i 12 sekund. Drugi był Piotr Spaliński (KB Dombud Oława) z 18-sekundową stratą. Trzeci zameldował się Damian Olchówka z Jelcza-Laskowic, czas 21 minut i 59 sekund.

Wśród kobiet najlepsza była Danuta Piskorowska z LUKS Żórawina - 24 minuty i 25 sekund.

- W drugim etapie brało udział 28 nowych osób, bo nie wszyscy, którzy uczestniczyli w biegu tydzień temu w Oławie, zgłosili się na start w Jelczu-Laskowicach - powiedział Arkadiusz Tołoczko - Startował nawet zawodnik z Hiszpanii Marcos Lastra.

Pełne wyniki biegu - na stronie internetowej: www.kbfiodor.xt.pl.

III etap Maratonu na Raty zawodnicy rozegrają w Oławie. Bieg odbędzie się w niedzielę 23 stycznia, start o godz. 11.30 na ulicy Bażantowej (z parkingu przed lasem).

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

Mistrz Polski w Siechnicach!

FUTSAL
Puchar Polski

KS Futsal zmierzy się w 1/16 Pucharu Polski halowej piłki nożnej z aktualnym mistrzem Polski Akademią FC Pniewy

Pniewianie są także liderem rozgrywek w obecnym sezonie. W 2009 roku sięgnęli po Puchar Polski w futsalu. W tej drużynie gra kilku reprezentantów Polski: Dariusz Pieczyński, Bartosz Łeszyk, Daniel Lebedziński, Cleverson Pelc Fernandes i Rafał Franz, a Klaudiusz Hirsz jest trenerem. Dla KS Futsal Siechnice będzie to najpoważniejszy sprawdzian w dotychczasowych startach.

Mecz odbędzie się w niedzielę 23 stycznia, w siechnickiej hali sportowej GOSiR, przy ulicy Świerczewskiego, początek o godz. 18.30. Stawką będzie awans do 1/8 Pucharu



Mateusz Czajka

Mecz z Akademią FC Pniewy będzie bardzo ważnym sprawdzianem dla Jakuba Rejmera (z prawej w zielono-białej koszulce) i jego kolegów

Polski. Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników piłki nożnej i zapewnią dodatkowe atrakcje dla publiczności.

(MCZ)

Szczerbaniuk punktuje

SIATKÓWKA
Plus Liga I i II

Drugiej porażki z rzędu doznał Fart Kielce, zespół Roberta Szczerbaniuka. Tym razem uległ ZAKSIE Kędzierzyn-Koźle 1:3

Kielczanie doznali w poprzednim tygodniu sensacyjnej porażki z Wieluniem, outsiderem Plus Ligi. W XVII kolejce o punkty było jeszcze trudniej. Do Kielc przyjechała czwarta drużyna ubiegłego sezonu. Podopieczni Dariusza Daszkiewicza nawiązali walkę w dwóch setach. Najbardziej zacięty był pierwszy, który wygrali kędzierzynianie 29:27. Drugi dość łatwo - 25:21 - wygrał Fart. Dwie kolejne odsłony były popisem przyjezdnych, którzy wygrali do 21 i 18. Robert Szczerbaniuk pokazał



Anita Dworak

Robert Szczerbaniuk zdobył sześć punktów w ostatnim meczu z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle

się z dobrej strony. Wychowanek MKS Olavia zdobył sześć punktów.

Rajbud GTPS Gorzów Wielkopolski nie zwalnia tempa w I lidze. Drużyna Macieja Kordysza pokonała gładko SMS PZPS I w Spale

3:0, wygrywając w setach do 17, 19 i 17.

W I lidze pauzował MKS MOS Będzin, zespół Krzysztofa Antosika.

XIII kolejka była pomysłem dla Victorii Wałbrzych, która pokonała outsidera roz-

grywek Górnika Siemianowice Śląskie 3:0. Dzięki tej wygranej, podopieczni Janusza Ignaczaka utrzymali trzecie miejsce w swojej grupie I ligi.

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

Mieszane emocje

SIATKÓWKA
Mecz towarzyski

W niedzielę 23 stycznia odbędzie się mecz drużyn mieszanych kobiet i mężczyzn. Zagrają siatkarze i siatkarki, wywodzący się z powiatu olawskiego

Rywalizacja toczyć się będzie w czterech setach, bez względu na wynik. Organizatorem jest Młodzik Bystrzyca. W drużynie J-L zagrają gościnnie Karolina Wus i Sylwia Palica z trzecioligowego „Sobieskiego” Oława. Ten zespół zagra z juniorami Młodzika, mieszkającymi w Oławie, wspieranymi przez kadetki „Sobieskiego”.

- Serdecznie zapraszam wszystkich fanów piłki siatkowej i nie tylko, na ten pojedynek - mówi kierownik Młodzika, Piotr Zalewski.



arch. GP-WO

Piotr Zalewski zaprasza sympatyków siatkówki na pojedynek miast: Oława kontra Jelcz-Laskowice

- Nie zabraknie emocji, które dostarczą mieszane zespoły. Będzie to zakończenie sezonu juniorów Młodzika Bystrzyca, którzy w pierwszym roku gry w tej kategorii zajęli 9. miejsce w dolnośląskiej lidze juniorów.

Mecz odbędzie się w hali sportowej w Jelczu-Laskowicach, pl. Partyzantów 1. Początek o godz. 16.00.

(MCZ)

Humeniuk nie zwalnia tempa

POOLBILARD XII OLB

Trzecia runda XII edycji oławskiej ligi bilardowej w odmianie „9 bil” i dru- gie zwycięstwo Bartosza Humeniuka

W trzecich zawodach „dziewiątki”, rozegranych w SKB Oława 14 stycznia, uczestniczyło - nomen omen - tylko dziewięciu zawodników. Podzielono ich jak zwykle na dwie grupy, ale mała liczba graczy oznaczała, że po fazie grupowej odpadał tylko jeden.

Po rozegraniu wszystkich pojedynków w pięcioosobowej grupie „A” dwa czołowe miejsca, premiowane awansem do ćwierćfinału, zapewnili sobie Bartosz Humeniuk i Dariusz Krzyszkowski. Trzeciego i czwartego awansującego wyłoniono po zliczeniu małych punktów. W tej klasyfikacji najlepszy bilans miał Michał Ilków, więc zajął trzecie miejsce, a czwarte przypadło Arkadiuszowi Kokoszowi. Tym, który musiał się pożegnać z aktywnym uczestnictwem w zawodach, był Kazimierz Mordko.

Z grupy „B” awans wywalczyli wszyscy gracze, a według kolejności zajętych miejsc byli to: Oskar Karpiński, Andrzej Stolarczyk, Damian Drzazga i Andrzej Niedziółka.

W pojedynkach ćwierćfinałowych najlepiej zaprezentowali się Humeniuk i Krzyszkowski. Pierwszy pokonał

Niedziółkę 5:1, a drugi rozgromił Drzazgę 5:0. Dwa pozostałe mecze tej fazy były bardziej zacięte i zakończyły się takim samym rezultatem - 5:3. Stolarczyk wygrał z Kokoszą, a Karpiński pokonał Ilkova.

Na początku półfinałów zapachniało sensacją, bo w pojedynku Humeniuk - Stolarczyk po trzech partiach lider przegrywał 0:3. Kolejnych pięć należało jednak do Bartosza Humeniuka, który ostatecznie zwyciężył 5:3. W drugim meczu tej fazy Krzyszkowski bez większego oporu uległ Karpińskiemu 2:5.

Przegrani z półfinałów walczyli o III miejsce w turnieju. Wywalczył je Andrzej Stolarczyk, pokonując Dariusza Krzyszkowskiego 5:2.

W finale spotkali się dwaj gracze, którzy od dłuższego czasu dominują w rozgrywkach OLB. Jak na takich zawodników przystało, pokazali przy stole kawałek niezłego poolbilarda. Po stojącym na wysokim poziomie meczu i bardzo emocjonującej walce, Bartosz Humeniuk wygrał z Oskarem Karpińskim 5:4.

**Więcej o rozgrywkach
OLB 2009/10 - na www.skb.olawa.pl**

Czołówka tabeli po III rundzie

	Liczba turniejów	Pkt
1. Bartosz Humeniuk	3	25
2. Oskar Karpiński	3	23
3. Dariusz Krzyszkowski	3	21
4. Andrzej Stolarczyk	3	16
5. Arkadiusz Lasota	2	15
6. Michał Ilków	3	13



Po zwycięstwie w trzeciej rundzie Bartosz Humeniuk odskoczył punktowo od głównych konkurentów w klasyfikacji generalnej odmiany „9 bil”

7. Bartosz Tryczyński	2	11
8. Kazimierz Mordko	3	11
9. Daniel Bartoszek	2	10
10. Radosław Bartosz	2	10

*
Czwarta runda OLB w odmianie „9 bil” odbędzie się w piątek 21 stycznia, jak zwy-

kle w Sportowym Klubie Bilardowym przy ul. Żołnierzy AK 5 w Oławie, początek gier o godzinie 19.00. Szczegółowych informacji udziela Damian Drzazga - tel. 602-328-494.

(K-MCZ)



Agnieszka Siekanowicz (z lewej) często zmuszała zwyciężcę turnieju Kacpra Józków (z prawej) do długiego myślenia...

Józków najlepszy w Grand Prix

W oławskim klubie spółdzielczym „Parnas” rozgrywano 15 stycznia drugi turniej z cyklu Grand Prix juniorów sezonu 2010/11

Jest to już czwarta edycja tych zawodów, tym razem na starcie stanęło 24 młodych szachistów, w tym 4 przedstawicielki płci pięknej. Najmłodszą uczestniczką była siedmioletnia Natalka Miarecka z Bystrzycy.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął 13-letni Kacper Józków, który wygrał wszystkie partie, zdobywając 7 punktów. Na drugim miejscu sklasyfikowano Tomasza Rozmusa, z sześcioma punktami na koncie. Na najniższym stopniu podium stanęła Agnieszka Siekanowicz, która z siedmiu partii wygrała pięć i tyle punktów zdobyła.

Nieźle spisali się także czwarty Michał Engel z Jelcza Laskowic (5 pkt) oraz piąty Piotr Moska z Chwałowic (4,5 pkt). Oni zajęli odpowiednio drugie i trzecie miejsce w kategorii juniorów młodszych, a wyprzedził ich Kacper Józków. W grupie juniorów starszych wygrał Tomasz Rozmus, przed Agnieszką Siekanowicz i Adamem Reczuchem. Przeprowadzono także odrębną klasyfikację juniorów z gminy Oława - wygrał Kamil Kowal, przed Wiktorem Buczakiem i Kacprem Kowalem.

Kolejny turniej z cyklu Grand Prix 2010/11 odbędzie się 5 lutego. Na najlepszych, którzy w czterech spośród sześciu turniejów uzyskają najwięcej punktów, czekają puchary i atrakcyjne nagrody rzeczowe.

(K-MCZ)

Mołdawiak i Kisiel wyróżnieni

WEDKARSTWO

Zebranie w „Szesnastce”

Wędkarze Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie spotkali się 16 stycznia w Klubie „Parnas” na zebraniu sprawozdawczym

Obrady prowadził Andrzej Świętacki. Sprawozdanie z działalności w roku 2010 złożył prezes Andrzej Walszek, co stanowi spadek o 117 względem roku poprzedniego. Zorganizowano 10 zawodów, w tym 5 spławikowych, włącznie z mistrzostwami

powiatu. Spinningowe to m.in. Grand Prix okręgu, o puchar burmistrza Oławy. Sukcesy w spławiku - to pierwsze i drugie miejsce w zawodach o puchar starosty namysłowskiego, które zajęły zespoły: Tomasz Mołdawiak i Andrzej Świętacki oraz Zdzisław Aleksander i Piotr Niewiadomski.

Również pierwszym miejscem na zawodach w Nysie może się pochwalić drużyna: Tomasz Mołdawiak, Andrzej Świętacki i Piotr Niewiadomski. Do kadry okręgu powołano Piotra Niewiadomskiego i Andrzeja Świętackiego, zajmujących w klasyfikacji GP odpowiednio 9. i 10. miejsce.

Mistrzem powiatu oławskiego został Lucjan Zieliński, a drużynowo zespół Koła Miejskiego PZW nr 16.



Wyróżnieni na zebraniu sprawozdawczym Koła Miejskiego PZW nr 16, od lewej: Szczepan Urysz, Czesław Zawer, Tomasz Mołdawiak i Henryk Kisiel

Mistrzostwo koła wywalczył Zbigniew Piegza. Tytuł wędkarza roku w kategorii seniorów uzyskał Tomasz Mołdawiak, a wśród juniorów Marcin Jurkiewicz. W kate-

gorii spinningowej Tadeusz Sobotowicz wygrał zawody o puchar burmistrza Oławy, a Tomasz Sendal zwyciężył w zawodach o puchar Koła Marcin Jurkiewicz. W kate-

gorii spinningowej Tadeusz Sobotowicz wygrał zawody o puchar burmistrza Oławy, a Tomasz Sendal zwyciężył w zawodach o puchar Koła Marcin Jurkiewicz. W kate-

gorii spinningowej Tadeusz Sobotowicz wygrał zawody o puchar burmistrza Oławy, a Tomasz Sendal zwyciężył w zawodach o puchar Koła Marcin Jurkiewicz. W kate-

Do kadry okręgu zakwalifikowali się Robert Piłśniak, Tomasz Sendal i Tadeusz Sobotowicz, zajmując w klasyfikacji regionalnej miejsca siódme, ósme i dziewiąte. Mistrzem koła i wędkarzem roku w spinningu został Henryk Kisiel.

Koło zarybiło łowiska „Pod dębami”, „Piaski” i „Łąki”, wpuszczając 600 kg karpia oraz 50 kg szczupaków. Miniony rok był tragiczny, jeśli chodzi o stan rybostanu. Tylko na zbiorniku „Piaski” straty wskutek przyduchy wyniosły ponad 1.500 kg ryb.

Zebrani udzielili absolutorium zarządowi i zatwierdzili dokonane zmiany. Z powodu zmiany miejsca zamieszkania ze stanowiska wiceprezesa i z pracy w zarządzie zrezygnował Ryszard Skibiński, zastąpił go Stanisław Kądziółka. Podjęto uchwały, zatwierdzające plan pracy i prelimi-

(GRARO)

Walczyły jak Sobieski pod Wiedniem

SIATKÓWKA
III liga kobiet

Krótką przerwę zimową w MGLKS „Sobieski” wykorzystano na kadrowe wzmocnienia. W pierwszym pojedynku po Nowym Roku - z Gwardią Wrocław, nie przyniosło to jeszcze efektu, ale w następnym - z Gaudią Trzebnica, już tak. - *Walczyły dziś szybko i skutecznie, jak Sobieski pod Wiedniem* - skomentował postawę oławianek w tym drugim meczu jeden z miejscowych kibiców

MGLKS „Sobieski” Olawa - Gwardia Wr. 0:3

Do oławskiej drużyny wróciła w przerwie świąteczno-noworocznej Joanna Przystawska oraz dołączyły wrocławianki Małgorzata Kot i Karolina Olszewska. Doszły także zawodniczki z kilku innych klubów, studiujące lub pracujące we Wrocławiu - libero Magdalena Wiśniewska, rozgrywająca Magdalena Dej,



Siatkarki „Sobieskiego” Olawa w meczu z Gaudią gratulowały sobie po każdym zdobytym punkcie. W środku libero Magdalena Wiśniewska

przyjmująca Agata Łaz oraz środkowa Izabela Snitczuk.

Tej nowej siły „Sobieskiego” nie było jeszcze widać w pierwszym meczu - z Gwardią Wrocław, rozegranym 8 stycznia w sali gimnastycznej oławskiej Szkoły Podstawowej nr 1. Pierwszy set był wyrównany i decydowała

końcówka. Agata Łaz sprytnie obita blok, a Agnieszka Jabłońska udanie zablokowała, więc oławianki prowadziły 24:23, ale straciły 3 punkty z rzędu i przegrały 24:26.

Drugi set rozpoczęły wrocławianki od prowadzenia 3:0, ale na zagrywkę weszła Aleksandra Wdowiak i po

jej trzech udanych serwisach było już 4:3. To było ostatnie prowadzenie „Sobieskiego”. Później niższe i młodsze, ale lepiej wyszkolone gwardzistki zdecydowanie przeważały, wygrywając w setach do 17 i 12, a cały mecz 3:0.

- *Nowe siatkarki krótko z nami trenują i muszą się*

zgrać z zespołem - podsumował mecz z wiceliderem trener „Sobieskiego” Jarosław Gębarzewski.

„Sobieski”: Dej, Wdowiak, Jabłońska, S.Palica, Łaz, Olszewska, Wiśniewska oraz Snitczuk.

MGLKS „Sobieski” Olawa - Gaudia Trzebnica 3:0

Zupełnie inaczej było w pojedynku z sąsiadkami w tabeli. Od początku ton grze nadawały oławianki, chociaż w pierwszym secie w pewnym momencie przegrywały 3:5. Po kilku świetnych zagrywkach i asach serwisowych kapitana „Sobieskiego” Aleksandry Wdowiak, oławianki objęły prowadzenie 8:5 i nie oddały go już do końca pierwszej partii, którą wygrały 25:22.

Drugi set był dość długo wyrównany. W trzebnickiej drużynie na parkiecie pojawiły się teraz bardziej doświadczone zawodniczki, a klasą dla siebie była Danuta Żołdak. Pełniąc rolę kapitana Gaudii młoda siatkarka z Trzebnicy świetnie zagrywała i skutecznie atakowała przy siatce. Dzięki temu w pewnym momencie wyprowadziła swój zespół na prowadzenie 14:11.

Od tej chwili doskonale zaczęła grać libero „Sobieskiego” Magdalena Wiśniewska, a nie gorzej spisywały się jej koleżanki, obsługiwane dobrymi podaniami. Na efekty nie trzeba było długo czekać. „Sobieski” najpierw wyrównał, a potem po dwóch świetnych zagraniach Oli Wdowiak objął prowadzenie 17:15. Oddał je na krótko, przy stanie 19:20, ale końcówka seta należała do oławianek, które wygrały go taki samym wynikiem, jak pierwsze starcie - 25:22.

W trzecim secie już wyraźnie dominowały oławianki, wygrywając tę partię do 11, a cały mecz 3:0.

- *Jestem zadowolony z postawy moich dziewczyn, a zwłaszcza z nowych nabytków, bo widać, że już dobrze wkomponowały się w zespół, a zwłaszcza dwie Magdy - Wiśniewska i Dej. Obie spisywały się dziś dużo lepiej niż w pojedynku z Gwardią. Pewne i wysokie zwycięstwo cieszy, tym bardziej, że mimo kadrowych wzmocnień, nie zagraliśmy dziś w optymalnym składzie. Kilku innych niedawno pozyskanych zawodniczek z różnych powodów nie mogło się dziś pojawić w sali SP nr 1, z której korzystamy dzięki dużej przychylności dyrektor Zdzisławy Golańskiej - skomentował grę swoich podopiecznych w meczu z Gaudią trener „Sobieskiego” Jarosław Gębarzewski.*

„Sobieski”: Dej, Charko, Snitczuk, Wdowiak, Nowak, Wiśniewska, Olszewska, S.Palica, Jabłońska, Mędrzycka.

Inne wyniki XV kolejki:
MKS Świdnica - Gaudia Trzebnica 3:0
Rokita Brzeg Dolny - UKS Lubań 3:0
Salos Nowa Ruda - Olimpia Jawor 3:1
Tygrysy Strzelin - Korona Sulików 3:0

Inne wyniki XVI kolejki:
UKS Lubań - Tygrysy Strzelin 0:3
MKS Świdnica - Gaudia Trzebnica 3:0
Gwardia Wrocław - Rokita Brzeg D. 3:0
Korona Sulików - Salos Nowa Ruda 0:3
Olimpia Jawor - UKS Głuszyca 3:0

Tabela po XVI kolejce

1. MKS Świdnica	42	42:0
2. Gwardia Wrocław	35	36:9
3. Olimpia Jawor	33	37:18
4. Tygrysy Strzelin	29	32:19
5. Gaudia Trzebnica	27	28:17
6. Salos Nowa Ruda	23	25:21
7. Sobieski Olawa	21	22:24
8. Rokita Brzeg Dolny	18	21:28
9. UKS Głuszyca	9	10:35
10. UKS Lubań	3	4:43
11. Korona Sulików	0	2:45

*
W następnej, XVII kolejce, MGLKS „Sobieski” zagra w sobotę 22 stycznia w sali SP nr 1 przy ul. Żołnierzy Armii Krajowej w Oławie z liderem - MKS Świdnica. Początek tego bardzo ciekawie zapowiadającego się meczu o godz. 11.00.

(PZ-KMECZ)

Wicelider za mocny

SIATKÓWKA
III liga mężczyzn

Młodzik Bystrzyca przegrał w Miliczu z Dziekanem 2:3 po emocyjnym, pięciosetowym meczu

Dziekan Milicz - Młodzik Bystrzyca 3:2

Siatkarze z Bystrzycy oddali pierwszego seta rywalom dość łatwo, przegrywając 18:25. W drugim zrehabilitowali się, wygrywając 25:20. Trzecia partia ponownie padła łupem wicelidera - 25:19.

W kolejnej odsłonie podopieczni Michała Patykiewicza walczyli dzielnie i doprowadzili do stanu 2:2 w setach. W tie-breaku gospodarze zachowali więcej zimnej krwi, wygrywając 15:9, a cały mecz 3:2.

W Młodziku zagrał po dłuższej przerwie Krystian Bobko i razem z Mateuszem Bryłkowskim stanowili o sile ataku.

- *Szkoda, że kolejny raz przegraliśmy w tie-breaku, ale gramy słabo w decydujących partiach na wyjeździe - mówi*

trener Młodzika Michał Patykiewicz. - *Czterokrotnie rozstrzygał piąty set, a tylko raz go wygraliśmy. Odwrotnie jest w spotkaniach rozgrywanych przed własną publicznością. Cieszę się, że dołączył do nas Krystian Bobko, który nie mógł trenować. Dziekan ma teraz dwa punkty przewagi, ale za tydzień jedzie do lidera ze Złotoryi i liczę że straci tam punkty.*

„Młodzik”: Reczuch, Bryłkowski, Mielczarek, Olczyk, Prokopowicz, Patykiewicz, Kukla oraz Bobko i Haratym.

Pozostałe wyniki XIV kolejki:

Kolegium Jelenia Góra - REN-BUT Złotoryja 0:3
AKS Strzegom - Pogoń Góra 3:0
Razem Wołów - Ikar Legnica 3:2
Chrobry Głogów - Bielawianka 0:3

Tabela

1. Ren-But Złotoryja	36	39:14
2. Dziekan Milicz	27	35:25
3. Młodzik Bystrzyca	25	34:25
4. Chrobry Głogów	25	33:28
5. AKS Strzegom	23	32:26
6. Bielawianka Bester	23	28:24
7. Razem Wołów	22	32:28
8. Ikar Legnica 1	6	23:33



Mateusz Bryłkowski był jasnym punktem Młodzika w meczu z Dziekanem Milicz

9. Kolegium Jelenia Góra 7 14:40
10. Pogoń Góra 6 13:40

*
Młodzik Bystrzyca zagra następny mecz w sobotę 22

stycznia, w hali sportowej w Jelczu-Laskowicach. Początek o godz. 17.00.

(MCZ)

Młodzik Bystrzyca - TOP Bolesławiec 3:0

Juniorzy deklasują

SIATKÓWKA
Liga juniorów

Młodzik Bystrzyca wygrał rewanż z zespołem TOP Bolesławiec i zajął dziewiąte miejsce w lidze juniorów w sezonie 2010/11. Był to debiut naszych młodych siatkarzy w tych rozgrywkach

Bystrzyczanie zwyciężyli 3:0, podobnie, jak w pierwszym meczu w Bolesławcu. Najłatwiej im poszło w pierwszym secie, wygranym 25:18. Dwie kolejne partie zakończyły się zwycięstwem Młodzika do 20 i 22.

Juniorów Młodzika czeka teraz mecz pokazowy „Olawa kontra Jelcz-Laskowice”, w niedzielę 23 stycznia, o którym piszemy szerzej na stronie 42.

(MCZ)

Nerwówka na własne życzenie



Futsalowcy z Siechnic patrzyli z niedowierzaniem na kolejne bramki Akademii Sieradz

FUTSAL Puchar Polski

KS Futsal wygrał 6:5 z Akademią Sportu Sieradz - po emocjonującym meczu w 1/32 Pucharu Polski halowej piłki nożnej

Futsal Siechnice - Akademia Sportu Sieradz 6:5 (5:1)

Siechniczanie przystępowali do meczu ze świadomością, że w kolejnej rundzie pucharowych rozgrywek mogą się zmierzyć z aktualnym mistrzem kraju w Polskiej Lidze Futsal.

Na pierwszego gola nie trzeba było długo czekać. W 4 minucie Jacek Girczyk zmienił lot piłki po uderzeniu Jakuba Rejmera i Futsal prowadził 1:0. Rozpędzeni gospodarze dołożyli do końca pierwszej połowy jeszcze cztery bramki, które strzelili: Tomasz Jaworski - 3 i Jacek Zdun - 1. Siechniczanie stracili gola przy pięciobramkowym prowadzeniu i pierwsza połowa

zakończyła się wynikiem 5:1.

Kiedy na początku drugiej części Futsal podwyższył na 6:1, wydawało się, że mecz jest rozstrzygnięty. Goście jednak nie zamierzali się poddać. Wycofali bramkarza i wprowadzili piątego zawodnika do pola. Gospodarze nie umieli sobie poradzić z rywalem, który umiejętnie wykorzystywał grę w przewadze. „Akademy” strzelili w ciągu siedmiu minut cztery gole. Wyrównanie wisiało w powietrzu, ale ostatecznie zabrakło czasu.

W Futsal zabrakło kontuzjowanych Sławomira Domańskiego i Adama Kubasiewicza.

KS Futsal: Krzysztof Kapelan, Piotr Turski - Arkadiusz Bator, Jacek Girczyk, Konrad Kątny, Paweł Solarz, Jacek Zdun, Tomasz Jaworski, Jarosław Wysocki, Jakub Rejmer i Dariusz Tkaczyk.

AS Sieradz: Smoliński - Valente, Bednarek, Rybacki, Lenica, Małolepszy, Konieczny, Graś, Sajda, Jarecki, Osiewalski, Kulawiecki.

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

Komentarz trenera:



Mateusz Czajka

Sławomir Domański
- KS Futsal:

- Pierwsza połowa była kapitalna w naszym wykonaniu, wszystko funkcjonowało jak należy. Drugiej nie zaczęliśmy źle. Całe nieszczęście zaczęło się, kiedy goście wprowadzili piątego zawodnika do pola. Udało nam się jednak utrzymać prowadzenie i teraz czekamy na mistrza Polski z Pniew w kolejnej rundzie Pucharu Polski. Mecz odbędzie się w niedzielę 23 stycznia w Siechnicach.

Polwica najlepsza na Dolnym Śląsku

CIEŻARY Wielobój atletyczny

Czwarta i zarazem ostatnia runda wieloboju atletycznego odbyła się 27 grudnia. Gospodarzem był „Strzelec” Strzelin

Najlepiej spisali się sztangiści z LKS Polwica Wierzbno, którzy uzyskali 152 pkt. Zdeklasowali Talent Wrocław, wyprzedzając go prawie o 100 pkt. Trzecie miejsce zajął Górnik Polkowice. Wśród startujących zabrakło sportowców z MAKS Tytan Autoliv Oława.

W klasyfikacji generalnej za 2010 rok najlepszą

drużyną są młodzi zawodnicy z Wierzbna. W czterech rundach uzbierali 417 pkt. Na drugiej pozycji uplasował się Górnik Polkowice - 223 pkt. Trzecie miejsce zajęli sztangiści ze Strzelina - 130 pkt. MAKS Tytan ukończył rywalizację na szóstym miejscu.

We wszystkich rundach wieloboju rywalizowały 23

dziewczyny i startowało 52 chłopców z siedmiu dolnośląskich klubów.

Dolnośląski Związek Podnoszenia Ciężarów ufundował nagrody dla czołowych zawodników i zawodniczek w poszczególnych kategoriach wiekowych. Wśród chłopców do lat 16 najlepszy był Mieczysław Dereń (LKS Polwica),

a na trzecim miejscu sklasyfikowano jego klubowego kolegę Macieja Paduchowicza. Mateusz Szatkowski i Adrian Franczyk zajęli pierwsze dwa miejsca w kategorii do lat 14, a Dominik

Góralski był drugi w grupie do lat 12. Wszyscy trenują pod okiem Adama Kraski w Wierzbnie.

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

Szcypiorniści

PIŁKA RĘCZNA III liga mężczyzn

Olavia Oława zgłosiła drużynę do III ligi piłki ręcznej, w której wystąpi osiem drużyn z województwa dolnośląskiego

Szcypiorniści zainaugurują rozgrywki na początku lutego. Z powodu przedłużającego się remontu dużej hali OCKF przy ulicy Sportowej, kilka kolejek rozegrają poza Oławą. Trenerem jest Janusz Wawrzyniak z Wrocławia.

Od początku sezonu 2010/11 MKS Olavia rywalizuje w rozgrywkach młodzików. Ich opiekunką jest nauczycielka wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Marcinkowicach, Agnieszka Rutkowska-Kłak. To tam młodzi szczypiorniści trenują i rozgrywają mecze.

W planach klubu jest utworzenie w każdym roku nowej grupy młodzieżowej. Docelowo mają powstać cztery.

Więcej na temat szczypiorniaka w Oławie napiszemy w kolejnych wydaniach „GP-WO”.

(MCZ)



LKS Polwica Wierzbno był najlepszą drużyną w wieloboju atletycznym w roku 2010

Zmiany trenerów

PIŁKA NOŻNA

W drużynach młodzieżowych MKS Oława

W przerwie zimowej nastąpiły zmiany w sztabie szkoleniowym grup młodzieżowych MKS SCA Oława



Józef Szczepaniak wrócił do oławskiego klubu jako szkoleniowiec młodzieży

Nowym trenerem młodych oławskich piłkarzy, występujących w lidze dolnośląskiej juniorów, został Józef Szczepaniak, zastępując Krzysztofa Konona, który objął drużynę seniorów Czarnych Jelcz-Laskowice. Szczepaniak jest byłym zawodnikiem Moto-Jelcza, w którym rozegrał 137 meczów w II lidze i strzelił 14 bramek, a przez krótki okres trenował oławskich seniorów. Wówczas za kadencji prezesa Jerzego Woźniaka walczył o awans do III ligi. Później trenował Polonię Pol-Mont Godzikowice oraz Rzemieślnika Oława.

Juniorzy rozpoczęli treningi 7 stycznia na boiskach OCKF w Oławie. Planowane są również zajęcia na oławskich „orlikach”. Największym obecnie problemem jest uboga kadra. Siedmiu juniorów przygotowuje się do sezonu z seniorami. Do Arkadiusza Synówki, Dawida Babija, Dominika Wejerowskiego, Mateusza Gancarczyka, Rafała Kohuta i Kamila Szczepaniaka doszedł teraz kapitan juniorów - Mateusz Pietrzycki. Nie wznowili treningów zawodnicy pozyskani z Jelcza-Laskowic - Mateusz Kubas, Mateusz Wilkowski,

Andrzej Koszelowski oraz Marek Januszkiewicz, który jesienią był przez znaczną część rundy zawieszony z powodu błędu przy zmianie barw klubowych. Niewykluczone, że większość z nich będzie chciała wrócić do Czarnych, co byłoby dużym osłabieniem naszej drużyny. Szczególnie odczuwalny byłby brak Kubasa, który może bronić w obu drużynach juniorskich.

Nowy trener ma obecnie do dyspozycji niewielu zawodników. Ostatnio trenowało ośmiu. Jeżeli problemy kadrowe się przedłużą, to trzeba będzie korzystać z młodszych roczników, aby ratować się przed spadkiem z ligi dolnośląskiej juniorów. Wówczas należy zapomnieć o wywalczeniu wicemistrzostwa przez podopiecznych Romana Płachty, który pozostał opiekunem juniorów młodszych. Jego podopieczni rozpoczęli treningi 10 stycznia i mają zajęcia urozmaicone. Trenują cztery lub pięć razy w tygodniu w hali, na boisku „orlika”, biegają w terenie oraz ćwiczą w siłowni. Pierwszy sparing zaplanowany jest na 30 stycznia, z drużyną z województwa opolskiego.



Piotr Kluzek był już zawodnikiem Moto-Jelcza i MKS Oława, czas teraz na pracę trenerską

Drużyny trampkarzy i młodzików poprowadzi w rundzie wiosennej Piotr Kluzek, wychowanek Moto-Jelcza Oława, mający za sobą 42 występy oraz 2 gole w ekstraklasie w barwach Pogoni Szczecin i Polonii Warszawa. Grał również w ligach niemieckiej, greckiej, austriackiej i cypryjskiej. Zastąpił Mieczysława Hańkiewicza, wieloletniego szkoleniowca oławskiej młodzieży. Kluzek prowadził ostatnio juniorów Świtezi Wiązów. Pomagać będzie Jarosław Fliśnik.

Pierwszy trening odbył się 17 stycznia i cieszył się dużą

frekwencją. Zaplanowano zajęcia pięć razy w tygodniu - na dwóch oławskich „orlikach”, w hali sportowej oraz na boisku, w miarę sprzyjającej pogody.

Najmłodszymi grupami (orliki i żaki) zajmie się Jakub Kalinowski, a będzie go wspomagał Mieczysław Hańkiewicz. Oni zastąpią Zbigniewa Isela, który po ponad czterdziestu latach pracy trenerskiej, zakończył działalność szkoleniową.

JACEK POLASZ
polasz@gazeta.olawa.pl

Eugeniusz Engel został po raz kolejny prezesem Zarządu Powiatowego LOK



Podsumowanie kadencji

POWIAT
Zmiany w LOK

22 delegatów udzieliło absolutorium Zarządowi Powiatowemu Ligi Obrony Kraju za działalność w latach 2006-10. Wybrano nowe władze, komisję rewizyjną oraz pięciu delegatów na konferencję wojewódzką LOK

Eugeniusz Engel, prezes ustępującego zarządu złożył sprawozdanie z działalności organizacyjnej i sportowo-rekreacyjnej. Delegaci wysłuchali opinii komisji rewizyjnej i udzieliли absolutorium zarządowi. Na czteroletnią kadencję, w tajnym głosowaniu ponownie wybrano Eugeniusza Engela na stanowisko prezesa Zarządu Powiatowego LOK. Członkami zarządu zostali: wiceprezysi - Tadeusz Kułakowski, Wojciech Jabłoński,

sekretarz - Jerzy Świdorski, skarbnik - Henryk Hawrysz, Anna Kozioł, Jacek Kowalski, Robert Stępień, Henryk Szuba, Jacek Węglowski i Franciszek Skrętkowicz, z gminy Czernica. Przewodniczącą komisji rewizyjnej jest Małgorzata Gancarczyk, a członkami - Kazimiera Jasińska i Jarosław Tulej.

Uchwalono program działalności na nową kadencję oraz harmonogram imprez. - Najważniejszymi zadaniami będą

sprawy zakończenia remontu oławskiej strzelnicy kulowej i podłączenie prądu - mówi Eugeniusz Engel. - Marzy nam się także nowa strzelnica pneumatyczna. Przy odpowiedniej bazie sportowej realizacja zadań LOK oraz praca z młodzieżą mogłyby się odbywać bez żadnych problemów.

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Po eliminacjach

STRZELECTWO
Szkolna liga

Znamy już wyniki eliminacji do międzyszkolnych zawodów strzeleckich i wiemy, które drużyny wezmą w nich udział

W grupie szkół podstawowych rywalizować będą SP nr 1, nr 2, nr 4 i nr 5 z Oławy oraz z Marcinkowic i Ścinawy Polskiej, a także Zespół Szkół Specjalnych. W starszej grupie - Gimnazjum nr 3 w Oławie, Zespołu Szkół Specjalnych, Młodzieżowy Osro-

dek Wychowawczy i Gimnazjum w Czernicy. W grupie szkół ponadgimnazjalnych wystąpią drużyny ze wszystkich takich placówek w powiecie oławskim.

Zawody będą się odbywały do końca marca, a każda placówka może wystawić do rywalizacji nawet trzy pięcioosobowe drużyny. Terminy strzelań można uzgadniać z instruktorami LOK na poszczególne dni tygodnia: poniedziałek - Henryk Hawrysz, tel. 668-848-337, wtorek - Czesław Gala, tel. 502-708-983, środa - Eugeniusz Engel, tel. 601-653-140, czwartek - Henryk Szuba, tel. 600-970-516 i piątek - Henryk Kochutek, tel. 603-424-808. Instruktorzy odpowiedzą także na pytania zainteresowanych. (MAG)

Przyjdź na zajęcia

STRZELECTWO
Nabór młodzieży

Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju zaprasza uczniów na zajęcia sportowe

Szkolenie strzeleckie prowadzone jest przez instruktorów na strzelnicy pneumatycznej LOK, na Miasteczku. W poniedziałki, wtorki, środy i piątki od godz. 13.00 do 16.00, a w czwartki od 14.00 do 17.00. Zajęcia są bezpłatne. Młodzież w wieku od 8 lat można zapisywać u instruktorów. Bliższych informacji udziela Eugeniusz Engel, tel. 601-653-140. (MAG)

WYPOŻYCZALNIA DVD - VIDEO

PIOTR RZĄDKOWSKI - 602448610

Oława, ul. Brzeska 13, tel. 602448610

STYCZNIOWA LISTA HITÓW

- PATOLOGIA - thriller
- DOMINO - akcja
- LUDZKIE DZIECI - thriller
- KONWOJENT - akcja
- MADHAUS - horror
- OSIEM - horror
- KELNERKA - komedia
- WYBUCHOWA PARA - akcja
- 8 CZĘŚCI PRAWDY - thriller
- TAJFUN - akcja
- ŚWIĘTO KOZŁA - sensacyjny
- PAKT MILCZENIA - thriller
- STARCIE TYTANÓW - fantasy
- NIECNE UCZYNIKI - komedia
- ZEBY - horror
- MAMUT - przygodowy
- NIEUCHWYTNY - akcja
- BLEF - sensacyjny

- WIĘZIEN NIENAWIŚCI - sensacyjny
- WIDZĘ CIĘ COM - komedia
- OSTRE PSY - sensacyjny
- ELIMINATOR - akcja
- ELEKTRA - science fiction
- WIDMO - horror
- LUSTRA - horror
- DNI CHWAŁY - wojenny
- SPISEK - thriller
- PRZEŚLADOWCA - horror
- JAJA W TROPIKACH - komedia
- ODWET - akcja
- RUINY - horror
- FRONTIERS - horror
- ŚCIGANY - akcja
- OFIARA POŻĄDANIA - thriller erotyczny
- TERRA - bajka
- DR DOLITTLE 3 - familijny
- BLIZZARD - familijny
- MARTWE ZŁO - horror
- W CIENIU ŚMIERCI - thriller

CZYNNY: poniedziałek - piątek 12.00 - 19.00, w soboty 11.00 - 16.00, w niedziele i święta NIECZYNNY

Szafrański, Kowalczyk i inni

KOLARSTWO

Uczniowski Klub
Kolarski J-L

Przez UKK Jelcz-Laskowice przewinęło się wielu zawodników, ale tylko nieliczni kontynuują swoją przygodę z kolarstwem. Trenerem jest od czterech lat Józef Szafrański. W tym czasie najwięcej sukcesów odniosła Anna Kowalczyk, ale uraz kręgosłupa wykluczył ją z czynnego uprawiania sportu

Być może Ania wróci do kolarstwa, ale szansa na karierę w zagranicznej ekipie minęła bezpowrotnie. Tym bardziej, że niedawno została mamą.

- Ania to wielki talent i po jej sukcesach w wieku juniorów wierzyłem, że powtórzy je w kategoriach orlików i seniorów - podkreśla trener Szafrański. - Łączenie wyścigów na szosie i w kolarstwie górskim na trasach MTB nie wyszło jej na dobre. Z powodu ogromnych obciążeń i częstych kontuzji nie byłem zwolennikiem startów w górach. Widziałem, jak Anka jest poobijana po wyścigach górskich, więc odradzałem jej dalsze starty. Miała szansę na dobre wyniki w wyścigach szosowych ze startu wspólnego w kategorii orlików. Gdyby zrezygnowała z MTB, to być może cieszyłaby się teraz sukcesami na szosie.



Anna Kowalczyk na podium mistrzostw Polski junierek w kolarstwie szosowym w 2008 roku w Kartuzach

Na mistrzostwach Europy MTB w 2008 roku zerwała przyczep mięśnia dwugłowego, a rok później na maratonie w Ustroniu (woj. śląskie) miała groźny wypadek, roztrzaskała rower i doznała urazu kręgosłupa. Powrót do sportu po takiej kontuzji i po tak długiej przerwie będzie dla niej bardzo trudny.

Jelczanka wywalczyła w 2007 roku wicemistrzostwo Polski junierek w wyścigu ze startu wspólnego w Żerkowie (woj. wielkopolskie), a w MTB zdobyła brązowy medal mistrzostw Polski w Szczawnie-Zdroju. Rok później sensacyjnie triumfowała w mistrzostwach Polski junierek w wyścigu ze startu wspólnego

w Kartuzach (woj. pomorskie). Z powodu kontuzji miała nie uczestniczyć w tej imprezie, ale zaskoczyła wszystkich i wygrała. W tym samym roku wywalczyła również wicemistrzostwo Polski junierek MTB w Kielcach.

Po przejściu do wyższej kategorii wiekowej uczestniczyła w wyścigach MTB w barwach AZS AWF Wrocław, ale odniesiony wcześniej uraz kręgosłupa był przeszkodą w odnoszeniu sukcesów.

Józef Szafrański szkoli w UKK Jelcz-Laskowice siedmiu podopiecznych. - Czeka ich bardzo dużo pracy, ale

wierzę, że podolają i będą odnosili sukcesy - mówi trener. - Dla nich to jeszcze zabawa, a nie prawdziwe ściganie. 10-letnia Paulinka Gocoł zaczyna przygodę kolarską w grupie żaków. Jest dobrze zbudowana, widzę w niej przyszłą zawodniczkę. Podobnie Klaudia Królikowska, która w grupie młodziczek wygrała w roku 2010 dwa etapy na wyścigach w Nielubi.

W młodzikach ściga się Michał Fraś, który dobrze się spisywał w kilku kryteriach. Ciekawie zapowiadał się Karol Jarmoliński, ale wyjechał do Niemiec.

W kategorii juniorów młodszych rywalizują Krystian Przybylski oraz Tomasz Skrzężyna z Jeszkowic, a również udanie spisywał się Filip Tabisz, jednak przestał trenować. - Szkoda że zrezygnował, a typowałem go na następcę Maćka Bodnara - mówi trener. - Miał szansę uzyskać dobry wynik na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, ale wyjechał wtedy na wakacje z rodzicami. Co do Krystiana i Tomka, to obaj mają dobre warunki fizyczne i mogą namieszać w światku kolarskim.

W kategoriach młodzików i juniorów młodszych dobrze

spisywała się Karolina Szytk. W 2008, w wyścigach nadziei olimpijskich, zajęła na torze drugie miejsce. Rok później na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Wieliczce uplasowała się na dziesiątej pozycji, a w 2010 również na OOM była w Międzyrzeczu dwudziesta w wyścigu szosowym ze startu wspólnego. W 2009 błysnęła na międzynarodowym wyścigu w Mstowie. W kategorii juniorów młodszych odjechała od grupy z Czeszką, we dwójkę dogoniły peleton młodzików, który rozpoczął wyścig z trzynastominutowym handicapem.

Najstarszym zawodnikiem UKK J-L jest junior Michał Baszczij, który na początku 2010 roku przyszedł do tego klubu z UKS Moto J-L. - Miłostychanin zrobił ogromny postęp - twierdzi Józef Szafrański, wychowawca kolarski braci Bodnarów. - Udanie spisywał się na wyścigach w Nielubi, Tuszynie i Żaganiu, a jeśli popracuje nad techniką, to będzie naprawdę dobrze. Wierzę, że w przyszłym sezonie zdobędzie medal na mistrzostwach Polski juniorów w wyścigu indywidualnym na czas.

W roku 2008 startowali w barwach UKK koledzy Anny Kowalczyk z klasy sportowej II Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu - Marcin Kozłowski i Mikołaj Jurkowlaniec. Lepiej radził sobie Mikołaj i obecnie ściga się w kategorii orlików w Chrobrym Felt Głogów.

PIOTR ZALEWSKI
pz@gazeta.olawa.pl



Trener Józef Szafrański ze swoją podopieczną Anna Kowalczyk



Michał Baszczij ma za sobą udany rok

Multimedialny tablet i laptop z blueconnectem



Samsung
GALAXY Tab

od 1zł

- system operacyjny Android™
- procesor 1 GHz
- pojemnościowy 7-calowy wyświetlacz dotykowy

Intel
CORE
ASUS
A52F

- procesor Intel Core i3-350M 2,26 GHz
- dysk twardy 320 GB
- pamięć RAM 3 GB
- przekątna ekranu 15,6" LED HD

od 1zł

Ściągaj do woli cały rok!

Zrób swoje noworoczne postanowienie i spraw sobie multimedialny laptop lub tablet z blueconnectem, a w prezencie nocne ściąganie bez ograniczeń!

Wybierz najlepszy dla siebie abonament i przeglądaj swoje ulubione strony, wysyłaj e-maile, ściągaj fi filmy i muzykę. Dodatkowo wysyłaj i odbieraj SMS-y z laptopa, a ze swojego tabletu ściągaj tysiące aplikacji.

Możliwa zmiana prędkości do 16 kb/s w przypadku przekroczenia podstawowego limitu danych przyznanego w abonamencie.



MOŻESZ WIĘCEJ

Sklep Era

Zapraszamy do naszego punktu sprzedaży:

OŁAWA
Rynek 2
(wejście od ul. Brzeskiej)
tel. 71 303 44 27

Godziny otwarcia:
poniedziałek-piątek 10:00-18:00
sobota 09:00-14:00

Szczegóły oferty w regulaminie dostępnym w punktach sprzedaży i na stronie www.era.pl